GAZETA
wyborcza
wyborcza.pl
NIE MA WOLNOŚCI BEZ SOLIDARNOŚCI

Środa, 8 kwietnia 2026 | Redaktor prowadzący **Marcin Stelmasiak** | Cena gazety **7,99 zł** (w tym 8% VAT) | nr 81.11180, 1

Nakład 34 tys. + **322 tys. prenumerat cyfrowych**

Dziś na stacjach paliw

Benzyna 95

6,21 ZŁ

• **Olej napędowy**

7,87 ZŁ

To maksymalne ceny obowiązujące dziś na stacjach paliw

Temat dnia

Wcale nie jest „alright”

Nasz zbiorowy pacjent Polak w Wielkiej Brytanii jest poraniony, zmęczony i rozdarty – mówi Ola Radziszewska, psycholożka.

▶ 4-5

FOT. PAP/EPA/AKOS KAISER HANDOUT

Geopolityka

WASZYNGTON Z POMOCĄ ORBÁNOWI

Wiceprezydent USA J.D. Vance przyleciał wczoraj do Budapesztu, gdzie spotkał się z premierem Węgier Viktorem Orbánem. To wyraz poparcia ze strony Waszyngtonu przed zaplanowanymi na 12 kwietnia wyborami parlamentarnymi na Węgrzech. Podczas konferencji prasowej obaj panowie prześcigali się w uprzejmościach. – Razem chcemy budować wspaniałe rzeczy. Chcę pomóc premierowi, jak tylko mogę – mówił J.D. Vance.

▶ 13 i Wyborcza.pl

Problematyczna licencja i mało bitcoinów w portfelach

Kłopoty Zondacrypto

Giełdzie zarządzanej przez Przemysława Krala zostały niespełna trzy miesiące na uzyskanie licencji. **Może mieć z tym kłopot.**

Ireneusz Sudak

Zondacrypto nie realizuje na bieżąco wypłat klientów – informowaliśmy jako pierwsi w czwartek na Wyborcza.biz.

„Kilkudniowe opóźnienie wypłaty budzi poważne obawy, jednak chcemy jasno podkreślić, że nie wynika to z problemów z płynnością ani z »obracania środkami klientów«. Zondacrypto działa jako regulowana i audytowana platforma, a obecne utrudnienia mają charakter przejściowy i techniczno-operacyjny” – takie informacje dostają klienci, którzy czekają na wypłatę.

W proces zaangażował się przebywający w Monako prezes giełdy Przemysław Kral, który prosił poszkodowanych użytkowników o kontakt w prywatnych wiadomościach na komunikatorze Telegram (byle nie na publicznym X), obiecując, że przyspieszy proces wypłat.

Co od 1 lipca?

W obecnym reżimie prawnym Zondacrypto może działać jeszcze tylko do końca czerwca. Powód? Ciągle nie uzyskała unijnej licencji MiCA. To nowy mechanizm mający chronić inwestorów i rynki kryptowalut przed nadużyciami.

Licencję wydają organy nadzoru finansowego poszczególnych krajów (w Polsce – Komisja Nadzoru Finansowego). Od 1 lipca 2026 r. każda firma, która będzie chciała świadczyć usługi na rynku krypto, będzie musiała ją mieć. Wystarczy jedna w wybranym kraju UE, by oferować usługi na terenie całej Unii.

Zondacrypto nie posiada takiej licencji. Co się stanie, gdy jej nie uzyska do końca czerwca? – Jeśli wcześniej złoży wniosek o jej wydanie, to być może do czasu rozpatrzenia wniosku będzie mogła działać. Ale na gruncie przepisów to wcale nie jest takie pewne – mówi nam prawnik specjalizujący się w tematyce rozporządzenia MiCA.

Z naszych informacji wynika, że Zondacrypto ma duże problemy z uzyskaniem licencji, a obecna sytuacja może ostateczne pogrzebać szansę na jej zdobycie.

– To byłby cud, gdyby teraz dostali licencję. Nie wiem, jakiego kraju nadzór finansowy wydałby ją w sytuacji, gdy giełda realizuje wypłaty z opóźnieniem – dodaje ekspert.

– Ta sprawa jest ważna i dla KNF, i dla polskiego rządu. Stawiam dolary przeciwko orzechom, że żadne europejski nadzór nie wyda licencji Zondacrypto, bo nie będzie chciał się skonfrontować z Warszawą – słyszymy.

Poprosiliśmy KNF o komentarz. – Decyzja licencyjna pozostaje autonomiczną decyzją organu nadzoru państwa macierzystego, który odpowiada za jej wydanie i nadzór nad podmiotem. Jednocześnie przewidziana jest współpraca między organami nadzoru – w szczególności poprzez wymianę informacji z organami państw przyjmujących – mówi nam Jacek Barszczewski z Komisji Nadzoru Finansowego.

Zapytaliśmy biuro prasowe Zondacrypto, w jakich unijnych krajach giełda stara się o licencję i na jakim etapie jest proces. Do czasu publikacji firma nie odpowiedziała. 4 grudnia Zondacrypto informowała, że „jest w zaawansowanej fazie procesu licencyjnego MiCA, prowadzonego poza Polską”. Minęły 4 miesiące, a licencji ciągle nie ma.

4 grudnia Zondacrypto informowała, że „jest w zaawansowanej fazie procesu licencyjnego MiCA, prowadzonego poza Polską”. Minęły 4 miesiące, a licencji ciągle nie ma

Maleje bufor bitcoinów

Tymczasem, jak podał portal Money.pl powołując się na dane firmy Recoveris, średni miesięczny stan bitcoinów na portfelach Zondacrypto spadł z 55,7 bitcoina w sierpniu 2024 do 0,18 bitcoina w marcu 2026, co stanowi spadek o 99,7 proc. Zondacrypto odpowiada, że ma jeszcze dodatkowe bitcoiny w portfelach, które mają być niepodłączone do sieci.

Część portali branżowych sugeruje, że problemy Zondacrypto mogą wynikać z trudniejszej współpracy z bankami i procedurami przeciwko praniu pieniędzy (AML).

– Tyle że procedury AML nie obowiązują od dziś i giełda miała czas, by się na to przygotować. To żaden argument, tym bardziej że nie tylko Zondacrpyto przetrzymuje pieniądze na rachunkach klientów ze względu na przepisy o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy. Ale tylko w Zondacrypto to przetrzymywanie ma już taką systemową skalę – mówi nam jeden z prawników.

• ▶ 7 i Wyborcza.biz oraz Sport.pl

Wydaje Wyborcza Sp. z o. o.
nr indeksu 348198

ISSN 0860-908X
15>
9 770860 908136

1 RP

eprasa.pl b3f74fd833

Bartosz T. Wieliński

Czym jest solidarność

Czy Europejczycy, w poczuciu transatlantyckiej solidarności, powinni ruszyć na pomoc Amerykanom w Zatoce Perskiej? Czy może to Amerykanie, w poczuciu solidarności z Europą, powinni czym prędzej zakończyć wojnę z Iranem? A właściwie – w ogóle tej wojny nie rozpoczynać.

Kwestią solidarności z USA podczas występu w Polsat News zajmował się Marcin Przydacz, szef prezydenckiego Biura Polityki Międzynarodowej, aspirujący – na razie na platformach społecznościowych – do roli głównego rozgrywającego polskiej dyplomacji. Jego zdaniem solidarność transatlantycka wymaga, by przyjść Amerykanom z pomocą i pomóc im odblokować cieśninę Ormuz. Nagrodą – według Przydacza – byłby spadek cen ropy naftowej, gdy ruch tankowców w strategicznej cieśninie zostanie przywrócony.

Jak Przydacz i inni rzecznicy amerykańskich interesów w Polsce rozumieją pojęcie solidarności? Dla nich to po prostu bezwarunkowe wspieranie Donalda Trumpa

Koncepcja jest niezwykle naiwna, bo wysłanie europejskich okrętów wojennych (z tego akurat obowiązku Przydacz zwalnia Polskę) oznaczałoby rozszerzenie wojny z Iranem o kolejne państwa. Teheran nie patrzyłby obojętnie na obcą flotę przy jego brzegu. A rozszerzenie wojny oznaczałoby zamknięcie cieśniny na dobre.

Ale skupmy się na tym, jak Przydacz i inni rzecznicy amerykańskich interesów w Polsce rozumieją pojęcie solidarności. Dla nich to po prostu bezwarunkowe wspieranie Donalda Trumpa.

Nie usłyszeliśmy do tej pory podstawowej informacji: co Amerykanie zamierzają osiągnąć poprzez bombardowania Iranu. Obawiam się, że wiedzy o strategicznych celach irańskiej wojny nie mają nawet amerykańscy generałowie. Bo coraz więcej wskazuje na to, że krótka zwycięska wojna z ludobójczym irańskim reżimem była fanaberią Trumpa i jego sekretarza wojny Pete'a Hegsetha, odpowiednio podpuszczanych przez izraelskiego premiera Benjamina Netanjahu, który potrzebuje kolejnego konfliktu, by uniknąć odpowiedzialności za korupcyjne skandale. A skoro szybkiego zwycięstwa nie ma, a koszta wojny odczuwane przez wyborców USA rosną, administracja Trumpa domaga się, by Europa pomogła się im z tej kabały wyplątać. W imię transatlantyckiej solidarności.

Takiego stawiania sprawy nie da się zaakceptować. I nie chodzi o publiczne wypowiedzi Trumpa sugerujące tchórzostwo europejskich żołnierzy w Afganistanie czy nazywanie NATO „papierowym tygrysem". Chodzi o obecną politykę USA wobec Europy, która charakteryzuje się dążeniem do aneksji Grenlandii (Trump znowu wrócił do tej kwestii), mieszaniem się do europejskich wyborów (po Niemczech i Polsce ma to właśnie miejsce na Węgrzech) i w końcu – wyjątkową pobłażliwością wobec zbrodniczego reżimu Władimira Putina.

Byłoby dobrze, gdyby w Pałacu Prezydenckim, zamiast kolejny raz mówić o interesach amerykańskich, zaczęto przypominać Amerykanom o tym, co leży w interesie Polski. O jak najszybszym zakończeniu tej wojny. ●

Prezydent przyjął jasną opcję proamerykańską. Prezydentura Trumpa jest szalenie proizraelska. Jeżeli się chce zajmować w tej chwili stanowisko protrumpowskie, to jest to stanowisko proizraelskie

KRZYSZTOF BOSAK (KONFEDERACJA)
w „Gościu Radia ZET"

Kraków
Święto Rękawki

FOT. PAP/ŁUKASZ GĄGULSKI

7.04.2026, Święto Rękawki u stóp Kopca Krakusa w Krakowie. Podczas odbywającego się tradycyjnie we wtorek po Świętach Wielkanocnych wydarzenia zobaczyć można rekonstrukcję wczesnośredniowiecznej bitwy i obrzędów związanych z nadejściem wiosny. **Więcej zdjęć i niezwykłych galerii na Wyborcza.pl/zdjecia**

Liczba dnia

406

TYS.
a dokładnie 406 773 km – to dystans od Ziemi, jaki osiągnął statek Orion. Poleciał o ponad 6,5 tys. km dalej niż statek kosmiczny użyty podczas legendarnej misji Apollo 13 w 1970 r.
▶ **Wyborcza.pl**

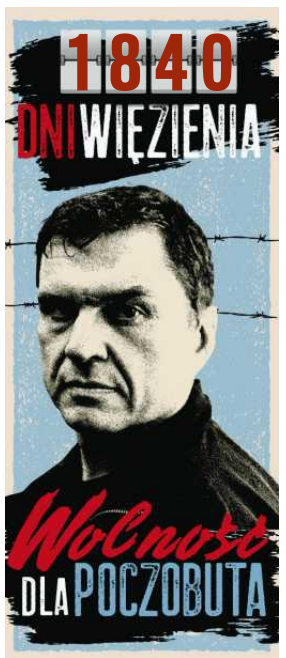

Ben Roberts-Smith
Bohater aresztowany za zbrodnie wojenne

Były żołnierz australijskich sił specjalnych odznaczony najwyższym orderem wojskowym został aresztowany pod zarzutem pięciu zabójstw popełnionych podczas misji w Afganistanie.

Chodzi o zabójstwa nieuzbrojonych obywateli Afganistanu, którzy „nie brali udziału w działaniach wojennych w momencie domniemanego morderstwa"– powiedziała Krissy Barrett, komisarz australijskiej policji federalnej, cytowana przez państwową stację ABC.

Roberts-Smith, który od siedmiu lat prowadzi kosztowną kampanię prawną w swojej obronie, utrzymuje, że jest niewinny. Twierdzi, że część zdarzeń, które zakwalifikowano jako zabójstwa, w ogóle nie miało miejsca, zaś w pozostałych przypadkach działał zgodnie z prawem.

Zarzuty są następstwem dochodzenia prowadzonego od 2018 roku przez australijską policję federalną i Biuro Specjalnego Śledczego (OSI), które w 2021 roku powołano do zbadania domniemanych zbrodni w Afganistanie. Było to następstwem tzw. Raportu Breretona, który ujawnił wiarygodne dowody na to, że 19 żołnierzy australijskich bezprawnie zabiło 39 osób w Afganistanie. Jak dotąd postawiono zarzuty tylko jednej osobie.

W ubiegłym roku Roberts-Smith przegrał postępowanie o zniesławienie, jakie wytoczył dziennikarzom, którzy donieśli, że był współwinny i odpowiedzialny za morderstwo trzech Afgańczyków. Nie był to jednak proces karny, ale jedynie uznający wiarygodność zarzutów.

Sędzia Anthony Besanko ustalił, że Roberts-Smith dwukrotnie wydał rozkaz zastrzelenia nieuzbrojonych mężczyzn w ramach „próby krwi" dla nowicjuszy. Brał udział w zabójstwie skutego kajdankami rolnika, którego zrzucił z klifu, a następnie kazał dwóm podwładnym, by go dobili. Oraz w zamordowaniu pojmanego już bojownika talibów, którego protezę nogi Australijczycy zatrzymali jako trofeum, a później używali jej jako naczynia do picia.

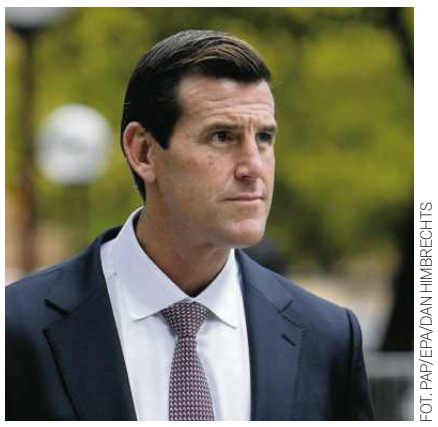

FOT. PAP/EPA/DAN HIMBRECHTS

Zarzuty o współudział w dwóch innych zabójstwach sędzia oddalił, bo uznał dowody za niewystarczające.

W ramach operacji prowadzonych przez Stany Zjednoczone i NATO przeciwko talibom do Afganistanu zostało wysłanych około 39 tys. australijskich żołnierzy. Roberts-Smith odsłużył tam sześć tur. Był uważany za bohatera narodowego. Przyznano mu najwyższe odznaczenie wojskowe imperium brytyjskiego – Krzyż Wiktorii, za samodzielne pokonanie talibów, którzy zaatakowali jego pluton. Wtedy stał się „najbardziej odznaczonym za udział w konflikcie żyjącym żołnierzem australijskim". Po zwolnieniu ze służby w 2013 roku Roberts-Smith dostał tytuł Australijskiego Ojca Roku i otrzymał stypendium na studia na Uniwersytecie Queensland. ●

Robert Stefanicki

1 RP

eprasa.pl b3f74fd833

Na Kazimierzu windują czynsze

– Sklepikom i galeriom podniesiono czynsz o 60 proc., a gastronomii o 100 proc. – mówi najemca lokalu przy ul. Józefa. To warunek, pod jakim miejsca, o które Krakowianie uparcie walczą od kilku tygodni, mogą zostać w zakonnych kamienicach.

• **Protest przeciwko planowanej zamianie kamienic na Kazimierzu, 22 lutego 2026 r.**
FOT. JAKUB WŁODEK / AGENCJA WYBORCZA.PL

Milena Kuchnia

Na taką propozycję dewelopera De Silva Haus wstępnie zgodziła się kultowa Eszeweria, sklep z plakatami Szpeje czy rękodzielnicze Art Factory. – Zaczyna się sezon, a dla większości z nas bycie tu w wakacje to naprawdę duży kaliber. Próbujemy jednak wywalczyć, żeby móc zostać tak długo, jak się da, czyli do momentu uzyskania przez dewelopera zgód na budowę hotelu – mówi właścicielka jednego ze sklepików.

Większość najemców chce zostać w obecnej lokalizacji i walczyć o autentyczność Kazimierza. Inną decyzję podjęli właściciele Paul's Boutique Record Store, znanego sklepu z winylami. Postanowili wyprowadzić się z kamienicy przy ul. Bożego Ciała 24. – Zakon i De Silva są nieprzewidywalni, a my mamy na utrzymaniu rodziny. Nie będziemy wróżyć z fusów, co się stanie i czy nagle znowu nie dostaniemy wypowiedzeń – tłumaczy Pablo, współwłaściciel lokalu.

W lutym londyński „Financial Times" umieścił Paul's Boutique na liście najlepszych sklepów muzycznych na świecie. W tym samym czasie w Krakowie wybuchła afera wokół kamienic przy ul. Józefa 9, 11 oraz ul. Bożego Ciała 24. Przypomnijmy: Zakon Kanoników Regularnych Laterańskich, który jest właścicielem budynków, oraz deweloper De Silva Haus – ich dzierżawca – wręczyli wypowiedzenia zarówno najemcom lokali, jak i mieszkającym od lat lokatorom. W miejscu kamienic zaplanowali luksusowy, pięciogwiazdkowy hotel. Sprawa wywołała ogromne poruszenie w mieście. Zaangażowali się w nią politycy, aktywiści, a nawet kard. Grzegorz Ryś. Przez kilka niedziel z rzędu Krakowianie protestowali pod siedzibą Zakonu Kanoników. Presja zadziałała i deweloper zawiesił swój wniosek o pozwolenie na budowę. To nie oznacza jednak, że hotelu nie będzie.

Co z mieszkańcami?

Jeśli właściciele biznesów podpiszą umowy z De Silvą, zostaną w swoich lokalizacjach przynajmniej do końca września. W sprawie mieszkańców pole działania dla Zakonu Kanoników i dewelopera De Silva jest dużo mniejsze. Chroni ich ustawa o prawach lokatorów.

– Mimo całej tej afery nikt ze strony Zakonu ani dewelopera się do nas oficjalnie nie odezwał. Mieszkamy więc sobie dalej i wygląda na to, że na razie jesteśmy bezpieczni – mówi pani Maria, która w kamienicy Zakonu Kanoników mieszka z mężem od lat 70.

– Prawda jest taka, że wciąż nie wiemy, na czym stoimy. Czekamy na rozwój wydarzeń – dodaje jej sąsiadka, pani Ewa. Lokatorzy kamienic korzystają z pomocy prawnej przydzielonej im przez miasto.

O to, jakie plany wobec mieszkańców i najemców ma De Silva, pytamy u źródła. „Nie komentujemy bieżącej sytuacji" – odpowiada przedstawicielka dewelopera, mec. Anna Stępniewska-Janowska.

Postępowania po kontroli

Pomysł zakonu i dewelopera zablokowały również władze miasta. Radni zgodzili się na propozycję prezydenta Aleksandra Miszalskiego, by zmienić obecny plan miejscowy tak, aby w tych trzech konkretnych budynkach nie można było prowadzić działalności hotelowej. Głosowanie dotyczyło „przystąpienia do sporządzenia planu". To oznacza, że teraz wydział planowania pracuje nad projektem, a gdy go skończy, radni znów będą musieli go przegłosować. Potrwa to najprawdopodobniej kilka miesięcy.

W tym czasie prawo do kontroli w zakonnych kamienicach mają Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego oraz Małopolska Konserwator Zabytków. Kamienice są w fatalnym stanie, a według relacji mieszkańców większego remontu nie było w nich od czasów komuny. Niektórzy mieszkańcy i przedstawiciele miasta zarzucają zakonowi, że specjalnie doprowadził budynki do takiego stanu, żeby móc wpuścić do środka dewelopera pod pretekstem generalnego remontu.

– Wystarczy spojrzeć na ten obszar z lotu ptaka w Google Maps. Od razu widać po stanie dachów, gdzie mieszkają zakonnicy, a gdzie zwykli lokatorzy – komentuje radny Tomasz Leśniak.

W debacie dotyczącej Kazimierza wciąż brakuje istotnego głosu – Małopolskiej Konserwator Zabytków

PINB wszedł do budynków niedługo po nagłośnieniu sprawy. Jak ustaliła „Wyborcza", kontrola już się zakończyła i wszczęto aż sześć postępowań z urzędu. To oznacza, że urzędnicy uznali, że w co najmniej tylu przypadkach mogło dojść do naruszenia przepisów. Postępowania mogą skończyć się karami finansowymi dla Zakonu i De Silvy oraz nakazami przeprowadzenia odpowiednich prac.

W debacie dotyczącej Kazimierza wciąż brakuje istotnego głosu – Małopolskiej Konserwator Zabytków. Katarzyna Urbańska nie zajęła publicznego stanowiska, nie odpowiada też na zaproszenia radnych na specjalne komisjesprawie. To w kompetencji Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków jest ustalenie, czy zakon oraz deweloper odpowiednio dbali o zabytki przez minione lata, a jeśli nie – wyciągnięcie z tego tytułu konsekwencji. Urząd nie spieszy się jednak z kontrolą. W odpowiedzi na nasze pytania rzecznik prasowy Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków Jan Kozakowski tłumaczy, że czekają teraz na ekspertyzy techniczne od PINB-u.

Kazimierz krzyczy o pomoc

Głośna sprawa kamienic z ul. Józefa 9, 11 oraz ul. Bożego Ciała 24 to punkt wyjścia do dyskusji o gentryfikacji całego Kazimierza. Mieszkańcy regularnie mówią o potrzebie systemowych rozwiązań. Zauważają to też lokalni politycy. 19 marca rada miasta przyjęła uchwałę w sprawie rozpoczęcia prac nad rewitalizacją Kazimierza. W praktyce takie rozwiązanie umożliwiłoby odzyskiwanie części nieruchomości o nieustalonym stanie prawnym (na Kazimierzu to głównie mienie pożydowskie), a później utrzymywanie w nich funkcji mieszkaniowej dla osób stąd.

By przekonać się, że Kazimierz rzeczywiście jest zagrożony stopniową utratą mieszkańców, wystarczy spojrzeć do danych zawartych w Gminnym Programie Rewitalizacji: od 2010 do 2021 r. liczba mieszkańców obszaru Kazimierz-Stradom spadła o ponad 33 procent.

„Obciążenie infrastrukturą noclegową staje się poważnym zagrożeniem prowadzącym do zaniku lokalnej społeczności i relacji sąsiedzkich, depopulacji i gentryfikacji. Istniejące wskaźniki wskazują, że problem ten osiągnął stan alarmowy – na jednego mieszkańca przypadają nawet dwa miejsca noclegowe" – piszą eksperci.

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

34428859

W SPRZEDAŻY

ANJA RUBIK: SAMOBADANIE PIERSI NIE WYSTARCZY

Halina Poświatowska: Miłość ważniejsza niż życie

Kinga Preis: Nie uspokajam sumienia

Zdrada kontrolowana: Dlaczego jawność może być dojrzalsza niż ukrywanie?

Joga twarzy. Ćwiczenia, które zdejmują napięcie

wysokieobcasy extra

Numer dostępny z prezentem: płatkami złuszczającymi SILCATIL w prezencie

1 RP

eprasa.pl b3f74fd833

Emigracja

Wcale nie jest „alright”

Nasz zbiorowy pacjent Polak w Wielkiej Brytanii jest poraniony, zmęczony i rozdarty. Ale jest też świadomy. A świadomość jest pierwszym krokiem do uleczenia polskiej duszy na emigracji.

ROZMOWA Z
OLĄ RADZISZEWSKĄ
psycholożką

• **1.06.2025 roku, Londyn, Klub Białego Orła. Polacy głosują w drugiej turze wyborów prezydenckich**
FOT. MARCIN NOWAK/ REPORTER

MAGDALENA GRZYMKOWSKA-CHUCHRA: – Gdyby polska społeczność w Wielkiej Brytanii była jednym człowiekiem, jak wyglądałaby jego kondycja psychiczna?

OLA RADZISZEWSKA: – Z dostępnych nam danych i badań wyłania nam się osoba o dużej sprawczości, jednak skrajnie wyczerpana emocjonalnie. Mimo zewnętrznej zaradności, jaką cechuje się polska społeczność, jest to grupa bardziej psychicznie obciążona i poraniona niż społeczeństwo w kraju, głównie ze względu na specyficzne stresory migracyjne.

Emigrant balansuje między podtrzymywaniem własnej kultury a adaptacją do nowej. To przekłada się na to, co boli, a boli samotność w tłumie, poczucie, że jesteśmy nie dość wystarczający. Rodzi się konflikt tożsamości. Dodatkowo doświadcza wzmożonej czujności: życie na emigracji, zwłaszcza w dobie pobrexitowej niepewności i wysokich kosztów życia, sprawia, że układ nerwowy jest w ciągłym stanie gotowości.

Czyli w ostatnich latach zauważała pani zmianę w kondycji psychicznej Polaków na Wyspach?

– Musimy zmierzyć się z bolesną prawdą: poczucie stabilizacji, które mozolnie budowaliśmy po 2004 roku, ustąpiło miejsca permanentnej niepewności.

Polska społeczność w Zjednoczonym Królestwie dryfuje dziś w stronę zbiorowego lęku.

Sam brexit nie przysporzył tylu niepewności, co wszystko wokół niego, a to uderzyło w poczucie bezpieczeństwa. Konieczność posiadania settled status lub wizy, trudności z uzyskaniem jednoznacznych informacji, to nie tylko biurokracja – jesteśmy bombardowani nowymi pomysłami rządu i niejasnością przepisów, a to sprawia, że uruchamia się w nas mechanizm ciągłego napięcia. Niby wielu z Polaków ma prawo do pobytu w Anglii, ale ta niepewność, co będzie jutro, jest niemal namacalna.

Doświadczenie z okresu pandemii otworzyło drzwi do jeszcze jednego problemu: emocjonalnego poczucia uwięzienia i bezradności wynikającej z zamknięcia granic. Do 2020 roku żyliśmy w paradygmacie Europy jako globalnej wioski, Polska była oddalona o dwie godziny lotu. Nagłe odcięcie dróg powrotu zburzyło tę iluzję, pozostawiając w nas traumatyczny ślad.

To uczucie zagrożenia wciąż w nas tkwi, w szczególności, że sytuacja geopolityczna na świecie nie jest stabilna. Żyjemy w trybie czuwania, który wyczerpuje zasoby psychiczne i sprawia, że coraz trudniej nam planować przyszłość.

Jakie są najczęstsze problemy psychiczne lub emocjonalne, z którymi mierzą się Polacy za granicą?

– Na kondycję Polonii wpływa poczucie zawieszenia. Żyjemy w ciągłym rozdarciu między dwoma krajami i w żadnym do końca nie czujemy się w pełni u siebie, a to prowadzi do chronicznego kryzysu tożsamości. Oczywiście, jest część Polonii, która zasymilowała się i nie doświadcza tego kryzysu. Jednak poczucie braku przynależności wypala w nas piętno.

Dodatkowo, jak spojrzy się na nas z boku, to zdajemy się niesamowicie zaradni. W końcu ogarniamy pracę, często w języku angielskim, zakładamy rodziny, posiadamy dzieci. Można rzec – rodzinka z okładki. Ale jeśli zajrzy się pod maskę, którą zakładamy, i przejęte od Brytyjczyków „all right”, okaże się, że wewnętrznie zmagamy się z ogromną pustką i poczuciem beznadziei.

Dla wielu Polaków na emigracji korzystanie z pomocy psychologicznej wciąż wiąże się z dużą barierą wstydu

Do najczęściej zgłaszanych problemów należą depresja i stany lękowe. Często towarzyszą im bezsenność i chroniczne zmęczenie. Wpływ rozłąki i braku wsparcia bliskich jest odczuwalny, brak codziennej obecności bliskich – babć, cioć, rodziców – ma destrukcyjny wpływ na psychikę Polonii.

Tak prozaiczne sytuacje, jak choroba dziecka, które w Polsce byłyby łatwe do opanowania dzięki pomocy rodziny, na emigracji urastają do rangi katastrof.

Jeśli tutaj nie zbudujemy sieci znajomości, swojej własnej wioski, to jest bardzo trudno. Wszystko trzeba skrupulatnie planować, żeby się udało, a to wymaga dużego nakładu energii.

Wrócę do asymilacji. Bywają rodziny, które świadomie decydują, że w domu mówi się po angielsku, pomimo dwojga rodziców pochodzenia polskiego. Gdy pojawiają się dzieci, babcia, która mogłaby wesprzeć, przyjeżdżając z Polski, jest bezradna, bo nie ma kanału komunikacji z wnukami. I rodzice muszą zmienić zasady. Brak zewnętrznego wsparcia w opiece nad dziećmi nakłada na pary migrantów ogromną presję, zmuszając ich do godzenia nieregularnych zmian w pracy z obowiązkami rodzicielskimi, co prowadzi do chronicznego wycieńczenia i częstych konfliktów. Pary nie mają czasu dla siebie, nie ma jak budować relacji między nimi, oddalają się od siebie.

W konsekwencji długotrwałe życie na emigracji sprzyja pojawieniu się dwóch kluczowych kryzysów egzystencjalnych. Pojawia się wypalenie emocjonalne, które wynika z długotrwałego funkcjonowania w „trybie przetrwania” oraz braku regeneracji psychicznej, którą zwykle zapewnia sieć wsparcia społecznego. Dodatkowo obecny rynek pracy w warunkach niepewności prowadzi do fizycznego i psychicznego wyczerpania. Coraz częściej się słyszy, że ludzie mają wrażenie, że przez brzmiące polsko nazwisko nie mieli szans w procesie rekrutacji. Nakłada się na to kryzys tożsamości: coraz trudniej określić, gdzie jest ten dom, często nigdzie nie czujemy się w pełni u siebie, jesteśmy obcy w Wielkiej Brytanii i czujemy się wyobcowani w Polsce, bo nie jest już tą, którą zostawiliśmy.

Brexit dodatkowo pogłębił ten stan, wywołując poczucie bycia „niezakotwiczonym” i niepewność co do własnej przynależności.

Czy Polacy na emigracji chętnie korzystają z pomocy psychologicznej?

– To jedna z tych rzeczy, za które jestem wdzięczna mediom społecznościowym: o zdrowiu psychicznym mówi się coraz więcej. I coraz więcej osób zaczyna się otwierać i szukać pomocy.

Mimo zmieniających się postaw, dla wielu Polaków na emigracji korzystanie z pomocy psychologicznej wciąż wiąże się z dużą barierą wstydu. Obserwujemy tu wyraź-

eprasa.pl b3f74fd833

Emigracja

ny podział, zdecydowanie postawy zmieniają kobiety, które wykazują większą elastyczność psychologiczną i odwagę w konfrontowaniu się ze swoimi emocjami.

Wieloletnia stygmatyzacja problemów psychicznych i nakładające się na to etykiety, a w konsekwencji poczucie dyskryminacji i wykluczenie, nadal sprawiają, że trafia do nas ułamek tych, którzy rzeczywiście potrzebują wsparcia.

Szczególnie u mężczyzn silnie zakorzeniony jest model samodzielnego radzenia sobie z problemami i stygmatyzacja problemów psychicznych jako oznaki słabości. W końcu „chłopaki nie płaczą".

Jak emigracja wpływa na relacje rodzinne?

– Często prowadzi do ich przeciążenia i kryzysów wychowawczych. Trudno jest utrzymywać kontakty na tym samym poziomie intensywności co przed emigracją.

Pojawienie się dzieci sprawia, że czas, który możemy przeznaczyć na odwiedziny u rodziny, zawęża się do przerw między semestrami. Jeśli oboje z rodziców są Polakami, kierunek wyjazdu jest łatwiejszy do określenia. Ale kiedy rodzice pochodzą z różnych krajów, pojawia się konflikt. Tutaj należy również wspomnieć o barierze finansowej, która sprawia, że wielu rodzin nie stać na odwiedziny u rodziny tak często, jak by chcieli.

A jak w tej sytuacji odnajdują się dzieci emigrantów? Czy doświadczają one kryzysu tożsamości?

– Odpowiedź jest jeszcze bardziej złożona. Choć nie każde dziecko musi doświadczać konfliktu tożsamości, to dla wielu z nich naturalnym procesem jest asymilacja segmentowa. Oznacza to, że dzieci świadomie wybierają kulturę dominującą – brytyjską – jako swoją główną matrycę zachowań. To rodzi zjawisko nazywane dysonansem kulturowym. Dzieci przyjmują brytyjskie wzorce, które wchodzą w bezpośrednią kolizję z tradycyjnymi wartościami polskich rodziców.

Większy konflikt obserwuję u samych rodziców, którzy szukają wsparcia dla swojego dziecka lub nastolatka, i szukają go u psychologa polskiego. Wówczas pierwsze pytanie, jakie stawiam, to czy dziecko urodziło się w Anglii i jaki język jest językiem dominującym u dziecka.

Jeśli chcemy mu pomóc, czasami trzeba powiedzieć, że lepszym wyborem będzie specjalista anglojęzyczny.

Problemy z dziećmi i trudności wychowawcze są jednym z pięciu najczęstszych tematów zgłaszanych przez rodaków. Rodzice często czują się bezsilni wobec takich zjawisk jak fobia szkolna czy depresja u nastolatków. Jest coraz więcej przypadków dzieci, które padają ofiarą gnębienia w brytyjskich szkołach, co prowadzi do traum i niechęci do edukacji.

Emigracja pozbawia polskie rodziny fundamentu w postaci szerokiej sieci wsparcia, co w połączeniu z różnicami kulturowymi między pokoleniami rodzi silne napięcia emocjonalne i poczucie wychowawczej porażki u rodziców, którzy czują, że tracą kontakt z własnymi dziećmi w obcym systemie.

Z raportu organizacji Feniks z Edynburga opublikowanego w 2018 roku wynika, że polscy emigranci w znacząco wyższym stopniu popełniają samobójstwa w stosunku do wszystkich mieszkańców Szkocji. Wskaźnik samobójstw wśród polskich mężczyzn w Szkocji wynosi 21,6 na 100 tysięcy mieszkańców. Ten sam wskaźnik w skali całego kraju wynosi 14,1. Czy wśród polskich emigrantów w Anglii widać podobny problem?

– Próbowaliśmy zrobić replikę tego badania w ubiegłym roku, niestety, nie udało się zebrać odpowiedniej próby badawczej. Proszę mi wierzyć, że mężczyźni bardzo niechętnie biorą udział w badaniach, nie chcą mówić o emocjach. Trudno się dziwić, bo nikt ich tego nie nauczył. Zamiast konfrontacji z lękiem polscy emigranci uruchamiają sztywne mechanizmy obronne. W obliczu trudności uciekają w pracoholizm, ale też alkohol i inne używki, które pełnią rolę autoterapii, a w rzeczywistości pogłębiają depresję i izolację.

Badania na migrantach z Europy Środkowo-Wschodniej wskazują, że mężczyźni częściej somatyzują stres, to znaczy ich psychiczny ból często manifestuje się poprzez dolegliwości fizyczne. Mężczyźni żyją w trybie wykonywania zadań, dopóki ich wewnętrzny system nie ulegnie całkowitemu załamaniu.

Brak polskojęzycznej pomocy dla mężczyzn, która przełamywałaby ten kulturowy kod milczenia, to jedna z największych luk w systemie wsparcia Polonii. My mamy w organizacji tylko jednego psychologa płci męskiej, a nie każdy mężczyzna chce się otworzyć przed kobietą. I tak koło się zamyka.

Wspomniała pani o alkoholu i używkach. Czy uzależnienia to powszechny problem wśród polskiej społeczności w Wielkiej Brytanii?

– Tak, uzależnienia są dużym problemem, w szczególności od alkoholu, który jest wskazywany jako jeden z głównych czynników degradujących kondycję psychiczną Polaków na Wyspach. To zjawisko jest powszechne zwłaszcza wśród Polaków dotkniętych kryzysem bezdomności. Uzależnienia pełnią rolę zastępczych mechanizmów obronnych. Ze statystyk widać, że spora część sięga po alkohol w chwilach obniżonego nastroju, lęku czy poczucia beznadziejności. Jest on traktowany jako doraźny środek na zagłuszenie psychicznego bólu.

Kolejną przyczyną jest ucieczka przed samotnością i izolacją, gdzie wyjście na piwo jest jedyną formą socjalizacji, a alkohol staje się substytutem bliskości. Polacy wciąż często wykonują ciężkie prace fizyczne, co wiąże się z ogromnym zmęczeniem i stresem. Alkohol bywa postrzegany jako sposób na szybkie odreagowanie po pracy.

Trzeba podkreślić, że nadużywanie substancji jest zarówno skutkiem, jak i przyczyną depresji, i ponownie tworzy się błędne koło, w którym emigrant pije, by zapomnieć o problemach, co z kolei pogłębia jego izolację i stany depresyjne.

Jak w ogóle funkcjonuje dostęp do opieki psychiatrycznej i psychologicznej w Wielkiej Brytanii?

– Dostęp do opieki zdrowotnej w Wielkiej Brytanii, choć teoretycznie szeroki, jest dla Polaków w praktyce ograniczony przez bariery systemowe, kulturowe i językowe. Migranci czują się zagubieni w systemie NHS (ang. National Health Services, brytyjski system służby zdrowia – przyp. red.), gdzie dostęp do specjalisty, na przykład psychiatry, wymaga skierowania od lekarza GP (ang. general practitioner, lekarz pierwszego kontaktu – przyp. red.). My z kolei dość często mamy zgłoszenia od NHS z prośbą o pomoc, „bo pacjent nie mówi wystarczająco po angielsku".

To trochę przygnębiające, że spycha się na nas obowiązek zapewnienia migrantom wsparcia, za które będą musieli ponieść koszt, kiedy płacą tutaj podatki, i taka pomoc powinna być im zagwarantowana przez system. Nie ma znaczenia, że w Polsce nie jest tak łatwo dostać się do psychiatry na NFZ, podobnie w kolejkach czeka się na wsparcie od psychologa.

Wielu migrantów szuka zatem prywatnej pomocy online w Polsce lub wraca do kraju na leczenie, ponieważ porusza się w znanym mu środowisku językowym i kulturowym. Tyle że później wraca do Wielkiej Brytanii i zderza się ze ścianą.

Na przykład opinia psychologiczna dotycząca ADHD nie będzie tutaj honorowana: trzeba albo czekać w kolejce kilka lat, albo zdecydować się na prywatny sektor, który jest rekomendowany przez NHS. Czyli w rezultacie płaci się podwójnie.

Jeśli chodzi o język, NHS oferuje wsparcie tłumacza, jednak migranci polscy unikają omawiania intymnych problemów w obecności tłumacza, co zamyka im drogę do skutecznej diagnozy i terapii. Przyznanie, że jest nam źle i sobie nie radzimy, już jest wystarczająco trudne, a co dopiero mówienie o tym przy dodatkowej obcej osobie. Nie wiemy też, czy tłumaczenie będzie dokładnie takie, jak my byśmy chcieli, żeby to wybrzmiało. Ponadto pacjenci mają poczucie, że brytyjscy terapeuci nie rozumieją ich kontekstu kulturowego, jak chociażby specyfiki polskiej rodziny, co czyni terapię mniej efektywną.

Uzależnienia, w szczególności od alkoholu, są dużym problemem, który jest wskazywany jako jeden z głównych czynników degradujących kondycję psychiczną Polaków na Wyspach

OLA RADZISZEWSKA

Jakie czynniki mogą chronić psychicznie emigrantów przed kryzysem?

– Wysoka samoocena, optymizm, poczucie sprawstwa oraz umiejętność radzenia sobie ze stresem. Kolejnym elementem jest stabilizacja zawodowa i społeczna oraz wsparcie. Posiadanie partnera oraz szeroki krąg bliskich znajomych znacząco obniżają ryzyko samotności i stanowią bufor w sytuacjach stresowych – co widać, biorąc pod uwagę, ile jest różnych klubów, grup polonijnych. Zdecydowanie pomaga dobra znajomość zasad działania brytyjskiej służby zdrowia.

A silna społeczność polonijna może działać jak psychologiczna poduszka bezpieczeństwa?

– Może odgrywać rolę stabilizatora emocjonalnego. Chociaż ze smutkiem muszę stwierdzić, że w mediach społecznościowych wciąż często można spotkać komentarze typu „na emigracji Polak Polakowi wilkiem". Jednak po pandemii dużym zainteresowaniem cieszą się różne lokalne organizacje, kluby osiedlowe i tym podobne, które przełamują izolację.

Utrzymywanie więzi z polską kulturą i językiem nie jest jedynie kwestią sentymentu, ale ma głębokie uzasadnienie psychologiczne.

Aczkolwiek nie należy promować tylko kultury i języka polskiego, jeśli za tym nie idzie wsparcie instytucjonalne w postaci wsparcia interwencyjnego. Uznanie polskiej tożsamości, tradycji i wartości przez terapeutów lub otoczenie pomaga migrantom odzyskać poczucie przynależności i bezpieczeństwa, które zostało naruszone przez brexit.

Dużo ostatnio się mówi o powrotach do Polski. Czy narracja, że Polacy masowo wracają do ojczyzny, w której, jak wynika z coraz powszechniejszej opinii, lepiej się żyje obecnie niż na Wyspach, może potęgować poczucie rozdarcia?

– Czy „masowo" – trudno określić, na pewno więcej wraca, niż przyjeżdża, i to widać gołym okiem. Temat powrotów to obecnie jeden z najbardziej polaryzujących wątków w rozmowach przy polonijnych stołach. Jako psychologowie widzimy, że decyzja o wyjeździe z Wielkiej Brytanii rzadko jest chłodną kalkulacją ekonomiczną. To najczęściej wynik długotrwałego procesu, w którym stan psychiczny odgrywa rolę katalizatora.

W badaniu z 2020 roku na temat odczuwanego stresu i dobrego samopoczucia polskich migrantów w Wielkiej Brytanii po głosowaniu w sprawie brexitu stwierdzono, że odczuwany stres polskich migrantów nasila ich zamiar opuszczenia Wielkiej Brytanii. Rzuca to nowe światło na ostatnie statystyki, które pokazują, że nastąpił wzrost liczby obywateli europejskich opuszczających Wielką Brytanię od czasu referendum.

Motywy powrotu tworzą skomplikowaną mozaikę: brak poczucia bezpieczeństwa, tęsknota za domem i rodziną, możliwości wsparcia rodziny przy wychowywaniu dzieci; zmęczenie i brak perspektyw na zmianę; poczucie przynależności do gorszej kategorii społecznej. To tylko nieliczne motywy, które się pojawiają.

Jednak ta narracja o masowych powrotach i medialny obraz Polski jako „krainy miodem i mlekiem płynącej" tworzy specyficzny rodzaj presji, zwany społecznym dowodem słuszności. Taka osoba zaczyna zadawać sobie pytanie: „Skoro wszyscy wracają, to czy ja, zostając tutaj, nie popełniam błędu?".

Wspomniałam o trudności w budowaniu lokalnych społeczności i o tym, jak ważne jest tworzenie własnej wioski, tutaj na miejscu, lokalnie. To jest jednak wyzwanie, ponieważ z zasady te wioski mają charakter tymczasowy. Tworzymy relacje, więzi, poczucie bezpieczeństwa wzrasta, a za chwilę okazuje się, że ktoś wyjeżdża i to wszystko znów trzeba budować na nowo.

Poczucie rozdarcia potęguje fakt, że powrót do Polski po 10-15 latach na emigracji to nie jest powrót do domu, ale reemigracja. Polska, którą zostawiliśmy, już nie istnieje, a my nie jesteśmy tymi samymi ludźmi. Decyzja o powrocie podjęta w stanie silnego stresu psychicznego bywa ucieczką, która nie zawsze przynosi ukojenie, bo problemy psychiczne często podróżują w tym samym bagażu.

Kreśli pani dość przygnębiający obraz polskiej społeczności na Wyspach. Czy jest jakaś nadzieja?

– Polska diaspora w Wielkiej Brytanii jest potężną, zaradną grupą, która jednak dotarła do kresu swoich zasobów adaptacyjnych. Nie możemy już dłużej udawać, że wszystko jest „alright". Kluczem do przetrwania w tym niepewnym świecie jest odbudowa wspólnoty, zaangażowanie młodych ludzi i wspólne działanie organizacji polonijnych. Musimy przestać być dla siebie wilkami, a zacząć być sąsiadami i partnerami. Edukacja psychologiczna, ograniczenie natłoku informacji oraz odwaga w szukaniu profesjonalnego wsparcia to jedyne drogi wyjścia z trybu przetrwania.

Nasz zbiorowy pacjent Polak w Wielkiej Brytanii jest poraniony, zmęczony i rozdarty. Ale jest też świadomy. A świadomość jest pierwszym krokiem do uleczenia polskiej duszy na emigracji. ●

• **Ola Radziszewska** psycholożka i pedagożka, prezeska Polish Psychologists' Association, jedynej polskiej organizacji zdrowia psychicznego działającej na terenie całej Anglii i Walii.

• Cała rozmowa na **wyborcza.pl**

eprasa.pl b3f74fd833

Podejrzewany sądzi oskarżonych

Sędzia Jakub Iwaniec, któremu Prokuratura Krajowa chce postawić zarzuty za jazdę po pijanemu, wrócił do orzekania. Z ustaleń „Wyborczej" wynika, że prowadzi cztery sprawy dotyczące nietrzeźwych lub odurzonych kierowców.

Ewa Ivanova

• **Jakub Iwaniec, za nim Łukasz Piebiak**
FOT. KUBA ATYS / AGENCJA WYBORCZA.PL

Prokuratura Krajowa 27 października ubiegłego roku wystąpiła o uchylenie immunitetu sędziemu Jakubowi Iwańcowi, jednemu z bohaterów tzw. afery hejterskiej. Śledczy mają dowody, iż 11 października 2025 r. prowadził on auto w stanie nietrzeźwości – w wydychanym powietrzu miał 0,96 mg/l alkoholu, czyli 2,02 promila. Późniejsze badanie krwi wskazało na 1,85 promila. Śledczy uważają, że sędzia uderzył autem w drzewo i uciekł z miejsca kolizji.

Prokurator chce mu za to postawić zarzuty z art. 178a. par. 1 kodeksu karnego: „Kto, znajdując się w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego, prowadzi pojazd mechaniczny w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3".

Iwaniec sądzi pijanych kierowców

Obrońca Iwańca twierdzi, że sędzia nie prowadził auta w stanie nietrzeźwości. Prokuratura zapewnia, że ma dowody w tej sprawie, ale na razie śledczy nie mają szansy na postawienie Iwańcowi zarzutów. Izba Odpowiedzialności Zawodowej Sądu Najwyższego wciąż nie rozpoznała jego sprawy immunitetowej. Okres zawieszenia minął, więc Iwaniec 18 lutego wrócił do pełnienia obowiązków służbowych. Znów wchodzi na salę sądową w todze i z orłem na piersi sprawuje wymiar sprawiedliwości w Sądzie Rejonowym Warszawa Mokotów.

Sąd poinformował „Wyborczą", że w referacie Iwańca jest obecnie 250 spraw. W tym cztery o czyn z art. 178a par. 1 k.k., które dotyczą jazdy w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego. Zatem sędzia, którego prokurator chce ścigać karnie za jazdę pod wpływem alkoholu, sam orzeka w sprawach, w których prokuratura oskarża obywateli o podobny czyn.

Iwaniec ma także możliwość powrotu do systemowego kwestionowania zmian kadrowych, które nastąpiły w prokuraturze za czasów Adama Bodnara. Do jego referatu trafił odprysk sprawy dotyczącej afery w Funduszu Sprawiedliwości. Prowadzi ją zespół śledczych Prokuratury Krajowej pod kierownictwem Piotra Woźniaka. Proces główny, dotyczący ks. Michała Olszewskiego i urzędniczek resortu sprawiedliwości, toczy się przed Sądem Okręgowym w Warszawie, a jedna z urzędniczek złożyła zażalenie na postanowienie prokuratora, co do dowodów rzeczowych.

Jak podał portal niezależna.pl, 12 marca rozpoznał je Iwaniec. „W przekonaniu sądu wydanie zaskarżonego postanowienia w przedmiocie dowodów rzeczowych, nastąpiło w drodze splotu bezprawnych i bezskutecznych procesowo czynności dokonanych przez wadliwie umocowanych prokuratorów, zwłaszcza jednego – Piotra Woźniaka" – portal zacytował uzasadnienie postanowienia sędziego Iwańca. Wynika z niego, że postanowienie wydał prokurator nieuprawniony, a więc było ono „nielegalne oraz niezasadne w stopniu rażącym i oczywistym".

Iwaniec konsekwentnie twierdzi, że legalnym prokuratorem krajowym nadal jest Dariusz Barski, więc tylko on mógł podpisać delegację prokuratora Woźniaka do Prokuratury Krajowej. Decyzje podpisane przez następców Barskiego, Jacka Bilewicza czy Dariusza Korneluka, są według Iwańca bezskuteczne, bo wydał je podmiot nieuprawniony.

To nie pierwsze tego rodzaju orzeczenie Iwańca. „Wyborcza" już wcześniej ujawniła, że umorzył on sprawę trzech osób oskarżonych o udział w bójce i paserstwo. Wszystko dlatego, że oskarżycielem był prokurator delegowany przez Korneluka. A ten – według sędziego – sprzecznie z prawem przejął i wykonuje kompetencje prokuratora krajowego.

Co ze sprawą immunitetową?

Izba Odpowiedzialności Zawodowej 24 marca miała rozpoznawać wniosek dotyczący uchylenia immunitetu Iwańca w związku z podejrzeniem jego jazdy po pijanemu. Ale sprawa spadła z wokandy. W Sądzie Najwyższym „Wyborcza" dowiedziała się, że wniosek ma być rozpoznawany 4 maja.

Problem w tym, że w sprawie orzeka neosędzia Maria Szczepaniec. To ona 26 marca zablokowała inną sprawę immunitetu – neosędziego Piotra Schaba. Prokuratura Krajowa chce mu postawić zarzut niedopełnienia obowiązków i przekroczenia uprawnień za niewydanie akt postępowań dyscyplinarnych rzecznikom dyscyplinarnym MS (tzw. rzecznikom ad hoc) oraz kwestionowania aktów ich powołania.

Jakub Iwaniec ma także możliwość powrotu do systemowego kwestionowania zmian kadrowych, które nastąpiły w prokuraturze za czasów Adama Bodnara

Szczepaniec stwierdziła, że to Dariusz Barski nieprzerwanie pełni funkcję prokuratora krajowego. Uznała, że Dariusz Makowski, naczelnik wydziału spraw wewnętrznych Prokuratury Krajowej, nie był uprawniony do złożenia wniosku o uchylenie immunitetu neosędziemu Schabowi, bo powołał go na to stanowisko następca Barskiego.

W sprawie nie ma wniosku uprawnionego oskarżyciela, więc Izba Odpowiedzialności Zawodowej umorzyła postępowanie i nie rozpoznała merytorycznie wniosku. Neosędzia Szczepaniec nawet nie dopuściła do udziału w postępowaniu prokuratora Sławomira Głuszka, który występował przed SN, bo został delegowany do PK przez Dariusza Korneluka, a polecenie obsadzenia wokandy wydał mu naczelnik Makowski.

Orzeczenie Szczepaniec nie jest prawomocne i zapewne PK wniesie zażalenie. Dotąd inni orzekający w izbie nie posunęli się do systemowego kwestionowania legalności nowych powołań prokuratorów i ich czynności.

Z immunitetem Iwańca jest też inny problem. W Izbie Odpowiedzialności Zawodowej SN została tylko dwójka „starych" sędziów, których status nie budzi wątpliwości. Aby prawomocnie i skutecznie uchylić immunitet sędziemu lub prokuratorowi, potrzeba minimum trójki „starych" sędziów (jednego w pierwszej instancji i dwójki orzekającej z ławnikiem w drugiej). Jak pokazał ujawniony w „Wyborczej" przypadek gdańskiego prokuratora Damiana W., jeśli o uchyleniu immunitetu w IOZ orzeka neosędzia, sąd powszechny umorzy postępowanie. Uzna – za orzecznictwem SN oraz trybunałów międzynarodowych – że powołania neosędziów SN są nieprawidłowe, a ich orzeczenia dotknięte najpoważniejszą wadą, więc nie doszło do skutecznego uchylenia immunitetu.

W efekcie sprawę immunitetową trzeba będzie ponownie wnosić bez pewności, że trafi ona do sędziego, którego rozstrzygnięcie nie będzie kwestionowane przez sąd karny, albo zawiesić.

Jedyną szansą na pociągnięcie Iwańca do odpowiedzialności za jazdę pod wpływem alkoholu jest sąd dyscyplinarny.

Sędzia, jak podawał portal OKO.press, dostał niedawno za jazdę po alkoholu zarzut dyscyplinarny uchybienia godności urzędu. Postawił go nowy zastępca głównego rzecznika dyscyplinarnego Grzegorz Kasicki. Jeśli rzecznik skieruje sprawę do sądu, w pierwszej instancji będzie ją rozpoznawał sąd dyscyplinarny przy Sądzie Apelacyjnym w Warszawie, a w drugiej IOZ. Jest więc szansa na prawidłowy skład.

Zawieszenia, sprawy karne i dyscyplinarne

Dodajmy, że 4 listopada minister Waldemar Żurek zawiesił Iwańca za jazdę po alkoholu. Izba Odpowiedzialności Zawodowej SN przedłużyła zarządzenie do 17 lutego. Decyzję wydał skład złożony z dwójki „starych" sędziów SN: Barbary Skoczkowskiej, Zbigniewa Korzeniowskiego oraz ławnika. Uchwała zapadła jednogłośnie. Jednak nie jest prawomocna, gdyż zażalenie na to rozstrzygnięcie wniósł Iwaniec i jego dwóch obrońców.

W związku z prowadzeniem pojazdu w stanie nietrzeźwości, Iwańca najpierw zawiesiła (17 października) Katarzyna Balcerzak, prezes jego macierzystego sądu rejonowego na warszawskim Mokotowie. Ale 4 listopada Izba Odpowiedzialności Zawodowej uchyliła jej zarządzenie. Decyzję wydał skład złożony z dwóch „starych" sędziów SN: Wiesława Kozielewicza (prezes IOZ) i Zbigniewa Korzeniowskiego oraz ławnika. Głównym powodem uchylenia były względy formalne – w chwili wydania decyzji o zawieszeniu Iwaniec był już objęty inną przerwą w czynnościach, nakazaną przez ministra Żurka.

Powodem pierwszej przerwy, zarządzonej przez ministra jeszcze pod koniec września 2025 r., były przede wszystkim czynności orzecznicze Iwańca i jego działalność jako warszawskiego rzecznika dyscyplinarnego. Pierwsze zawieszenie ministra 21 października także uchylił Sąd Dyscyplinarny przy Sądzie Apelacyjnym w Warszawie. Uznał, że minister nie może sięgać po natychmiastowe zawieszenie w kwestiach orzeczniczych, nie może wkraczać w sferę niezawisłości sędziego.

Jakub Iwaniec jest sędzią Sądu Rejonowego dla Warszawy-Mokotowa. Za czasów ministra Ziobry pełnił też funkcję zastępcy rzecznika dyscyplinarnego sędziów przy Sądzie Okręgowym w Warszawie, ale po zmianie władzy został odwołany. Dziś ma kilka postępowań prowadzonych przez rzeczników dyscyplinarnych oraz prokuraturę. Dotychczas w żadnej sprawie nie uchylono mu immunitetu. ●

1 RP

eprasa.pl b3f74fd833

Lista odpowiedzialnych za kryptokatastrofę

Jeśli dojdzie do upadku giełdy Zondacrypto, polityczne konsekwencje uderzą w obóz prezydenta Nawrockiego, środowisko PiS, Konfederacji oraz prezesa Polskiego Komitetu Olimpijskiego.

Wojciech Czuchnowski

„Będą bardzo żałowali tej swojej decyzji, będą się jej wstydzili do końca życia" – mówił w Sejmie premier Donald Tusk, gdy głosami PiS i Konfederacji utrzymane zostało weto prezydenta Nawrockiego do ustawy o kontroli rynku kryptowalut.

Drugie weto Nawrockiego

Był 5 grudnia 2025 r. Najpierw Tusk na zamkniętym posiedzeniu ujawnił posłom niepokojące informacje o możliwych powiązaniach Zondacrypto z grupami przestępczymi i finansowaniu przy pomocy giełdy ośrodków szpiegowsko-propagandowych Federacji Rosyjskiej. Premier w ten sposób chciał przekonać opozycję, by odrzuciła weto prezydenta i przyjęła ustawę umożliwiającą kontrolę Komisji Nadzoru Finansowego nad giełdą.

Jednak wystąpienie i apele Tuska już na jawnej części posiedzenia nie przyniosły żadnego skutku. – Czy do was dociera, że firma, gdzie w tle są zaginieni ludzie, pranie brudnych pieniędzy, rosyjskie wpływy i kasa, jest równocześnie sponsorem działań, którymi zainteresowani są najwyżsi funkcjonariusze partyjni i liderzy opinii publicznej z prawej strony? – pytał Tusk.

Ustawa nie weszła w życie. 10 lutego KNF ostrzegła, że z powodu braku ustawy Zondacrypto, która obecnie jest zarejestrowana w Estonii, po 1 lipca nie będzie mogła działać w Polsce. 12 lutego 2026 r. Nawrocki zawetował jej poprawioną wersję. Nad tym wetem nie było jeszcze głosowania. „Łamiąc publiczne zobowiązanie, pan prezydent nie przedstawił swojego projektu regulacji rynku kryptowalut, lecz ponownie zawetował zmodyfikowany projekt rządowy. Wzruszająca lojalność wobec sponsorów, krajowych i zagranicznych" – napisał wtedy na X Radosław Sikorski, wicepremier i szef MSZ.

Panika wśród inwestorów

W tym samym czasie zaczęły się pojawiać informacje o kłopotach z płynnością wypłat z giełdy. Nastąpił też gwałtowny spadek wartości „tokenów ZND", czyli rodzaju wewnętrznej waluty, którą Zondacrypto oferowała klientom, by mogli płacić za kryptowaluty, ale też lokować w nich oszczędności.

Gdy 9 marca „Wyborcza" napisała o pierwszych oznakach problemów giełdy, token ZND był wyceniony na 0,0242 zł. Miesiąc później jego wartość to tylko 0,0099 zł, co oznacza spadek o 60 proc. I zjazd trwa.

Tuż przed świętami wśród inwestorów wybuchła już prawdziwa panika, o czym „Wyborcza" napisała jako pierwsza. Ludzie, którzy wpłacili na konto giełdy pieniądze i kupili za nie kryptowaluty, nie mogli odzyskać swojej własności. W poniedziałek 6 kwietnia portal wp.pl pisał już o systemowym problemie z niewypłacalnością.

Gdyby doszło do upadku giełdy, pieniądze straci ok. 3 mln Polaków. Dokładna liczba inwestorów nie jest znana, bo polskie instytucje kontrolne nie mają możliwości jej weryfikacji.

„Kryptosponsor PiS się chwieje"

Informacje o lawinowo rosnących kłopotach Zondacrypto od wtorku rano komentują politycy koalicji rządowej. Andrzej Domański, minister finansów napisał: „Dwa razy Prezydent Nawrocki zawetował ustawę zwiększającą ochronę polskich klientów na rynku kryptoaktywów. Ustawa dawała uprawnienia KNF również wobec podmiotów działających w Polsce na zagranicznych licencjach."

Gdyby doszło do upadku giełdy, pieniądze straci ok. 3 mln Polaków. Dokładna liczba inwestorów nie jest znana, bo polskie instytucje kontrolne nie mają możliwości jej weryfikacji

Ostrzej wypowiedział się szef MSWiA, Marcin Kierwiński: „Nie zdziwię się, gdy pewna kryptowalutowa giełda padnie, tysiące inwestorów obudzi się bez oszczędności życia, a Karol Nawrocki i PiS staną w forpoczcie ich obrońców. Założycie się?"

A szef klubu KO Zbigniew Konwiński dodał: „Kryptosponsor PiS chwieje się. Ludzie są przerażeni. Nie mogą odzyskać pieniędzy. Pamiętajmy, kto bronił tego rynku przed nadzorem. Kto dbał o kasę cwaniaków, a nie inwestorów. A to przecież Nawrocki bronił giełd krypotowalutowych niczym Kmicic Jasnej Góry".

Kryptozwiązki prezydenta

Oskarżenia mają mocne podstawy w faktach. Sprawa Zonadcrypto najbardziej obciąża prezydenta Karola Nawrockiego, gdyż weta do rządowej ustawy poprzedzone były innymi wydarzeniami. 27 maja 2025 r. – pomiędzy pierwszą a drugą turą wyborów prezydenckich – Zondacrypto sfinansowała międzynarodową konferencję CPAC (Conservative Political Action Conference) w Jasionce pod Rzeszowem. Nawrocki, który tam się pojawił, uzyskał wsparcie od gości z zagranicy – najważniejszą była Kristi Noem, do niedawna sekretarz bezpieczeństwa w administracji Donalda Trumpa. USA reprezentował też Corey Lewandowski, były szef kampanii Trumpa.

Z polskich polityków pojawili się: kończący urzędowanie prezydent Andrzej Duda, były premier Mateusz Morawiecki i Przemysław Czarnek. Konfederację reprezentowali Przemysław Wipler i Witold Tumanowicz. Ważnym wątkiem debaty był sprzeciw wobec rządowej ustawy o kontroli rynku kryprowalut. Nawrocki zadeklarował, że jeśli zostanie prezydentem, nie pozwoli na wprowadzenie „zamordystycznych przepisów" ograniczających „wolność ekonomiczną".

Związek Nawrockiego z Zondacrypto trwał też po jego zwycięstwie. Z pierwszą podróżą nowego prezydenta do USA (początek września 2025r.) związany był Polsko-Amerykański Szczyt Strategiczny. Ze strony amerykańskiej występowali tam ważni przedstawiciele CPAC i administracji Trumpa. Impreza odbyła się w Centrum Kennedy'ego w Waszyngtonie. Na scenie, oprócz flagi polskiej i amerykańskiej oraz logo TV Republika, widać było logo Zondacrytpo. Organizatorzy dziękowali szefowi giełdy Przemysławowi Kralowi za sfinansowanie szczytu. Kral brał udział w panelu o kryptowalutach.

Nawrocki nie wystąpił, ale przemawiający dużo o nim mówili, wiążąc z jego prezydenturą nadzieje na „ochronę obywateli przed ingerencją państwa w wolność finansową".

Do początku 2026 r. Zondacrypto reklamowała się w TV Republika. Jak napisał branżowy serwis Wirtualne Media, od kwietnia do grudnia 2025 r. Zondacrypto wykupywała powyżej 550 spotów miesięcznie, w listopadzie 2025 roku było ich aż 687. Jeszcze w styczniu 2026 r. widzowie stacji mogli obejrzeć 288 reklam giełdy. A w lutym już żadnej.

W ryzykowną relację z Zondacrypto wszedł także Radosław Piesiewicz, nominat PiS na stanowisku prezesa Polskiego Komitetu Olimpijskiego. Gdy państwowe spółki wycofały się ze sponsorowania PKOL, Piesiewicz wszedł w układ sponsorski z Zondacrypto. Polscy medaliści z ostatnich igrzysk zimowych dostali premie, ale w nie w tokenach ZND, a głównie w tokenach TeamPl, które na razie nie tracą na wartości.

Mentzen: banda dziennikarzy i polityków

Ze strony prezydenta i polityków, którzy bronili weta Nawrockiego na razie nie ma komentarzy. Jedynie lider Konfederacji Sławomir Mentzen we wtorek rano zamieścił na portalu X pełen oburzenia długi wpis. Dowodzi w nim, że przyjęcie ustawy w niczym nie chroniłoby klientów.

Mentzen m.in. napisał: „od wczorajszego wieczora banda nieznających zupełnie tematu dziennikarzy, polityków i komentatorów próbuje przekonać opinię publiczną, że razem z Prezydentem Nawrockim ponosimy jakąkolwiek odpowiedzialność za domniemane bankructwo giełdy Zonda. Prawda jest zupełnie odwrotna. Odpowiedzialność za tę sytuację ponosi KNF oraz rząd Donalda Tuska, a przyjęcie ich ustawy nie zmieniłoby w sprawie Zondy nic". ●

1 RP

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34428363

urząd miejski wrocławia

Prezydent Wrocławia

ogłasza

przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż wolnego lokalu mieszkalnego:

ul. Przestrzenna 42 m. 11

Powierzchnia lokalu - **83,17 m²**
Cena wywoławcza w zł - **740 000,00 zł**
Wadium - **74 000,00 zł**

Lokal mieszkalny oglądać można w dniach 25.05.2026 r. w godz. 9^{00} – 11^{00}, 26.05.2026 r. w godz. 11^{00} – 13^{00} oraz 27.05.2026 r. w godz. 12^{00} – 14^{00}, po uprzednim ustaleniu terminu z Centrum Obsługi Mieszkańca, ul. Gazowa 20, 50-513 Wrocław, tel. 71 333-24-12.

U W A G I:

1. **Przetarg** odbędzie się w siedzibie Urzędu Miejskiego Wrocławia, pl. Nowy Targ 1-8 w sali nr **215**, o godz. **10:00** dnia **9 czerwca 2026 r.**
2. Wadium na w/w lokal uczestnik przetargu winien wpłacić **najpóźniej do dnia 2 czerwca 2026 r.** na konto Gminy Wrocław – **Bank PKO BP S.A. nr 36 1020 5226 0000 6302 0417 7655.** Datą dokonania wpłaty wadium jest data uznania rachunku bankowego Gminy.
3. Dowodem wniesienia wadium jest potwierdzenie z banku.
4. Pełną informację dotyczącą przetargu zawiera ogłoszenie wywieszone na tablicy w siedzibie Urzędu Miejskiego Wrocławia ul. G. Zapolskiej 4, I p.
   Ogłoszenia o przetargach dostępne są również w Internecie pod adresem:
   http://bip.um.wroc.pl
5. Prezydent Wrocławia może odwołać przetarg z ważnych powodów.

Szczegółowe informacje uzyskać można w Wydziale Sprzedaży Lokali Urzędu Miejskiego Wrocławia przy ul. G. Zapolskiej 4, pok. 143 tel. 71 777 91 16.

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34428629

ZARZĄD WOJEWÓDZTWA DOLNOŚLĄSKIEGO

Na podstawie art. 160i ust. 2 ustawy z dnia 20 lutego 2015 r. o odnawialnych źródłach energii (Dz.U. z 2026 r. poz. 68), w związku z art. 43 ust. 1 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie województwa (Dz.U. 2025 r. poz. 581 z późn. zm.), w związku z art. 39 ust. 1 pkt 1 i art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2024 r. poz. 1112 z późn. zm.) oraz w nawiązaniu do uchwały nr XXVI/662/26 Sejmiku Województwa Dolnośląskiego z dnia 26 marca 2026 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia Planu obszarów przyspieszonego rozwoju OZE dla hydroenergii,

Marszałek Województwa Dolnośląskiego

zawiadamia o:
przystąpieniu do opracowywania „Planu obszarów przyspieszonego rozwoju OZE dla hydroenergii" oraz wszczęciu postępowania w sprawie przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko skutków realizacji przedmiotowego dokumentu.

Z dokumentacją dotyczącą prowadzonego postępowania można się zapoznać w publicznie dostępnych wykazach prowadzonych przez Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego we Wrocławiu, na stronie https://umwd.dolnyslask.pl/transformacja/ oraz w siedzibie Instytutu Rozwoju Terytorialnego w godzinach urzędowania (7:30 - 15:30) od poniedziałku do piątku:

Instytut Rozwoju Terytorialnego
ul. Dawida 1A
50-527 Wrocław

Marszałek Województwa Dolnośląskiego
Paweł Gancarz

DOLNY ŚLĄSK
URZĄD MARSZAŁKOWSKI WOJEWÓDZTWA DOLNOŚLĄSKIEGO
Wybrzeże J. Słowackiego 12-14, 50-411 Wrocław
www.umwd.dolnyslask.pl

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34428628

ZARZĄD WOJEWÓDZTWA DOLNOŚLĄSKIEGO

Na podstawie art. 160i ust. 2 ustawy z dnia 20 lutego 2015 r. o odnawialnych źródłach energii (Dz.U. z 2026 r. poz. 68), w związku z art. 43 ust. 1 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie województwa (Dz.U. 2025 r. poz. 581 z późn. zm.), w związku z art. 39 ust. 1 pkt 1 i art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2024 r. poz. 1112 z późn. zm.) oraz w nawiązaniu do uchwały nr XXV/632/26 Sejmiku Województwa Dolnośląskiego z dnia 27 lutego 2026 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia Planu obszarów przyspieszonego rozwoju OZE dla energii wiatru na lądzie,

Marszałek Województwa Dolnośląskiego

zawiadamia o:
przystąpieniu do opracowywania „Planu obszarów przyspieszonego rozwoju OZE dla energii wiatru na lądzie" oraz wszczęciu postępowania w sprawie przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko skutków realizacji przedmiotowego dokumentu.

Z dokumentacją dotyczącą prowadzonego postępowania można się zapoznać w publicznie dostępnych wykazach prowadzonych przez Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego we Wrocławiu, na stronie https://umwd.dolnyslask.pl/transformacja/ oraz w siedzibie Instytutu Rozwoju Terytorialnego w godzinach urzędowania (7:30 - 15:30) od poniedziałku do piątku:

Instytut Rozwoju Terytorialnego
ul. Dawida 1A
50-527 Wrocław

Marszałek Województwa Dolnośląskiego
Paweł Gancarz

DOLNY ŚLĄSK
URZĄD MARSZAŁKOWSKI WOJEWÓDZTWA DOLNOŚLĄSKIEGO
Wybrzeże J. Słowackiego 12-14, 50-411 Wrocław
www.umwd.dolnyslask.pl

eprasa.pl b3f74fd833

Odwracają się od Trumpa

– Kandydował z hasłami „żadnych więcej wojen" i co teraz mamy? – pożalił się niedawno Joe Rogan, do niedawna jeszcze jeden z najbardziej wpływowych zwolenników Donalda Trumpa.

Jakub Jessa

• **Demonstracja w Los Angeles przeciwko polityce Donalda Trumpa, 28 marca 2026 r.**
FOT. REUTERS / RINGO CHIU

W odcinku „The Joe Rogan Experience", wyemitowanym dzień po orędziu Donalda Trumpa do narodu, znany podcaster i jego gość ostro skrytykowali decyzję prezydenta USA o ataku na Iran.

– Jedną z rzeczy, które w przeszłości przywódcy wykorzystywali do przykrywania problemów w kraju, jest pieprzona wojna. Nie mówię, że dlatego zbombardowali Iran, ale byłby to jeden ze sposobów, żeby to zrobić – stwierdził jeden z najpopularniejszych podcasterów na świecie Joe Rogan i dotąd jeden z najważniejszych sojuszników Trumpa. Towarzyszył mu znany amerykański komik Theo Von, również do niedawna popierający republikanina.

To przerażający czas

Powracającym motywem w ich niemal trzygodzinnej rozmowie była kwestia „zagubienia" i „strachu" związanego z wojną pomiędzy Izraelem i USA a Iranem, która trwa od 28 lutego.

– Cóż, powinieneś [czuć się wystraszony] – mówił swojemu gościowi Rogan. – To przerażający czas, bo to prawdziwa, gorąca wojna.

W podobne tony uderzał też jego rozmówca. Komik przywołał temat izraelskich ataków na Liban, zadając retoryczne pytania dotyczące faktycznych motywacji do ich prowadzenia. Odpowiedź Rogana, że „rzekomo... próbują powstrzymać terrorystów" wyraźnie rozbawiła gościa, który stwierdził, że to sami Izraelczycy są w tej sytuacji terrorystami, więc jeśli chcą ich zatrzymać, to powinni najpierw „spojrzeć w lustro".

Frustracja ostatnimi wydarzeniami była silnie widoczna po stronie Rogana. W rozmowie odniósł się nawet do kontrowersji związanych ze sprawą Epsteina. Podcaster stwierdził choćby, że amerykańskie społeczeństwo powinno odczuwać strach, bo „właśnie teraz ujawnia się wiele rzeczy". – Wiesz, jest sporo nadużyć i widać je na najwyższych szczeblach władzy. Ludzie też się boją, bo nikt nie ponosi za to konsekwencji. Na przykład nikt nie ma problemów z powodu akt Epsteina – powiedział.

Wojna z Iranem jak „zdrada"

Von i Rogan należą do prawicowych podcasterów, którym szeroko przypisuje się pomoc w powrocie Trumpa do Białego Domu w 2024 roku. Od tego czasu ich nastawienie i poparcie dla Trumpa zaczęło ewoluować. „The Hill" przypomina, że w przypadku Rogana proces ten zaczął się uwidaczniać jeszcze w ubiegłym roku, gdy zaczął publicznie krytykować administrację Trumpa.

W marcu, kilkanaście dni po rozpoczęciu wojny z Iranem, podcaster otwarcie uderzył w Trumpa. – Właśnie dlatego wiele osób czuje się zdradzonych, prawda? Kandydował z hasłami „żadnych więcej wojen", „skończmy z tymi głupimi, bezsensownymi wojnami", a teraz mamy konflikt, przy którym nawet nie potrafimy jasno powiedzieć, dlaczego właściwie do niego doszło – skwitował w odcinku z udziałem konserwatywnego autora i pisarza Michaela Shellenbergera.

W opublikowanym 27 marca epizodzie z gościnnym udziałem komika Dave'a Smitha Rogan ostro zaatakował członków ruchu MAGA, nazywając ich m.in. bandą „nieinteresujących i nieinteligentnych [...] kretynów".

Na te słowa, skierowane w stronę najbardziej wiernych zwolenników Donalda Trumpa, zareagował wiceprezydent USA J.D. Vance. Polityk, występując w programie „The Benny Show", został poproszony o odniesienie się do słów Rogana, u którego sam gościł w 2024 roku. – Myślę, że mamy dużo, dużo mniej nerdów niż skrajna lewica – stwierdził żartobliwie Vance.

Odpowiedział też na zarzut Rogana, że były prezydent Barack Obama i była sekretarz stanu Hillary Clinton byli „lepsi w deportowaniu nielegalnych imigrantów" niż Trump. – Joe się myli. Napiszę do niego, bo to zdecydowanie nieprawda – powiedział Vance.

Trump do krytyków: MAGA to ja

Przypadki Joe Rogana czy Theo Vona to element szerszego trendu, w ramach którego tzw. manosfera, zapewniająca Trumpowi szereg niezwykle wokalnych zwolenników, zaczęła się od niego odwracać.

Odwrót od dawniej bezwzględnego poparcia dla Trumpa jest zjawiskiem coraz częściej uwidaczniającym się w samym ruchu MAGA

Wśród rozczarowanych jest np. były operator Navy SEAL i współpracownik CIA, a obecnie podcaster Shawn Ryan czy Andrew Schulz (kolejny podcaster), który publicznie poparł Trumpa w 2024 roku. Choć, jak wskazuje Charlie Sabgir, dyrektor grupy Young Men Research Project w rozmowie z „The Atlantic", niezadowolenie manosfery narastało już przed wojną, to Iran „może być kroplą, która przeleje czarę goryczy".

Odwrót od dawniej bezwzględnego poparcia dla Trumpa jest zresztą zjawiskiem coraz częściej uwidaczniającym się w samym ruchu MAGA.

Decyzja o rozpoczęciu wojny z Iranem, kłócącej się z izolacjonistycznymi ideałami ruchu zebranymi pod hasłem „America first", wywołując wokalną krytykę ze strony prawicowego komentatora Tuckera Carlsona. Atak na Iran określił już 28 lutego mianem „absolutnie obrzydliwego i złego". Stwierdził też, że ruch ten będzie miał znaczące konsekwencje dla ruchu MAGA.

– Nikt nie powinien umierać za obce państwo – zadeklarowała z kolei Megyn Kelly, dziennikarka i była prezenterka Fox News, odnosząc się w swoim programie do ataku na Iran.

Prezydent USA odpowiedział na tę krytykę. W wywiadzie z dziennikarką Rachael Bade stwierdził, że „MAGA to Trump, a nie tamta dwójka", odnosząc się do Carlsona i Kelly. ●

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY Kraj/34413993

W PIĄTEK W WYBORCZEJ

Zapalenie płuc

Boimy się zawału i raka, a umieramy na zapalenie płuc. Jakie są objawy, leczenie, jak długo trwa

1 RP

eprasa.pl b3f74fd833

Hakerzy zaatakowali słynne muzeum

W cyfrowych korytarzach Uffizi od miesięcy swobodnie poruszali się hakerzy. Przejęli archiwa, mapy kamer, systemy alarmowe i dane pracowników, a od dyrektora zażądali okupu. Włochy dopiero teraz, dzięki dziennikarzom, poznają skalę zagrożenia.

Bartosz Hlebowicz

„Nie był to blitz" – pisze „Corriere della Sera", które w miniony piątek jako pierwsze poinformowało o sprawie.

Hakerzy od wielu miesięcy kopiowali i kasowali wrażliwe dane włoskiego muzeum Uffizi we Florencji. Można w nim zobaczyć takie dzieła, jak „Narodziny Wenus" czy „Wiosnę" Sandro Botticellego, „Adorację Trzech Króli" Leonarda da Vinci czy „Wenus z Urbino" Tycjana.

Przestępcy wykasowali m.in. całe archiwum działu fotograficznego, czyli obrazy i dokumenty digitalizowane przez kilkadziesiąt lat. Włoskie media informują, że część danych nie uda się odzyskać. Cyberprzestępców nie interesowały jedynie dzieła sztuki. Włamali się również do systemów biura technicznego i przejęli kody dostępu, hasła, systemy alarmowe, mapy i lokalizacje kamer oraz czujników. Jeśli przekażą te dane fachowcom od włamań do muzeów, będą oni dokładnie wiedzieli, jak poruszać się po setkach sal.

„Corriere" uzyskało od pracowników jednego z najwspanialszych muzeów świata dokładny opis tego, jak doszło do włamania. Cyberprzestępcy w systemie informatycznym Uffizi znaleźli słaby punkt, jakim był program zarządzający przepływem obrazów w niskiej rozdzielczości, dostępny na stronie instytucji.

Źródła w muzeum relacjonują, że wspomniany program był jednym z nielicznych, który nie został jeszcze zaktualizowany. Jeden z pracowników placówki przyznaje: – To stamtąd dotarli wszędzie. Wszystko jest podłączone do serwera: komputery, telefony, nawet ten dyrektora. Przez dwa tygodnie wszystko stanęło.

Pracownik ocenia, że teraz każda osoba, która miała dostęp do serwera ma wiedzę o wewnętrznej strukturze muzeum „w najdrobniejszych szczegółach". „Być może posiada nawet »klucze« do tego miejsca, rozumie »logikę zarządzania«: wie, jakie decyzje są strategiczne, jak i przez kogo są podejmowane, jak działa mechanizm nadzoru" – ocenia.

Miesiącami przeglądali dane

Hakerzy postanowili zrobić użytek z posiadanej przez siebie wiedzy i – łącząc się telefonicznie z dyrektorem muzeum Simonem Verdem – zażądali okupu. Zagrozili, że jeśli placówka nie spełni ich żądań – umieszczą wykradzione przez siebie informacje w darknecie.

W sprawie jest wiele niejasności. Hakerzy mieli sforsować sieć informatyczną Uffizi na przełomie stycznia i lutego, ale „Corriere della Sera" pisze, że atak na sieć mogli rozpocząć już w sierpniu ubiegłego roku. Muzeum funkcjonowało normalnie, a hakerzy infiltrowali je przez miesiące, „przeszukując komputer po komputerze, telefon po telefonie, studiując terminarze, książki adresowe, wiadomości, e-maile i poufne dokumenty".

Były członek rady administracyjnej Uffizi potwierdza w rozmowie z „Gazetą Wyborczą", że o ataku faktycznie wiedziano już w zeszłym roku. – Myślałem, że zostało to rozwiązane – dziwi się.

Hakerzy, jak twierdzi Uffizi, kontaktowali się z muzeum kilkukrotnie, ale w ostatnich tygodniach milczeli. Działanie cyberprzestępców wiąże się z dwom zagrożeniami: ujawnieniem w darknecie dokumentów z tajnymi danymi muzeum oraz włamaniem do Uffizi i powiązanych z nim instytucji.

Hakerzy od miesięcy kopiowali i kasowali wrażliwe dane muzeum Uffizi we Florencji

Najcenniejsze dzieła w bankowym skarbcu

Galeria Uffizi połączona jest z renesansowym pałacem Palazzo Pitti, znajdującym się po drugiej stronie rzeki Arno. Z galerii można się do niego przedostać Korytarzem Vasariego, przebiegającym m.in. nad Ponte Vecchio. Został wybudowany w 1565 r. na polecenie Wielkiego Księcia Toskanii Kosmy I Medyceusza. W 2016 r. został zamknięty i oddany do ponownego użytku w zeszłym roku. Turyści – a może i potencjalni włamywacze – mogą nim przejść z Uffizi do Palazzo Pitti i przylegających do niego Ogrodów Boboli.

O ile muzeum Uffizi było cały czas otwarte, to duża część Pałacu Pittich od 3 lutego jest zamknięta do odwołania. Oficjalnym powodem były „nadzwyczajne prace konserwacyjne". Teraz, dzięki „Corriere della Sera", znamy prawdziwą przyczynę zamknięcia – w Palazzo Pitti przechowywane są klejnoty ze skarbca wielkich książąt toskańskich. W następstwie działań hakerów zostały w pośpiechu przeniesione do skarbca Banku Włoch. Drzwi i wyjścia awaryjne z dnia na dzień zamurowano wapnem i cegłami, zarówno w Pałacu, jak i w Korytarzu Vasariego. Pracownikom nakazano milczenie.

„Corriere della Sera" przypomina, że Uffizi jest nie tylko najczęściej odwiedzanym muzeum we Włoszech, placówką strzegącą dziedzictwa historyczno-artystycznego o nieocenionej wartości, ale także instytucją o obrotach sięgających 60 milionów euro.

Czy to sprawka Rosjan?

Zabunkrowanie kolekcji nie jest jedynym skutkiem działań hakerów. Prokuratura z Florencji i policja pocztowa prowadzą w tej sprawie śledztwo.

Od początku pełnoskalowej wojny w Ukrainie we Włoszech działała rosyjska grupa hakerska Noname057(16), która werbowała współpracowników-sabotażystów w Telegramie w różnych krajach. We Włoszech udało im się zrekrutować co najmniej cztery osoby. W lipcu ubiegłego roku Europol informował o rozbiciu siatki.

3 lutego prokuratura w Rzymie rozpoczęła śledztwo w sprawie ataku „grup filorosyjskich" na systemy informatyczne i archiwa cyfrowe uniwersytetu La Sapienza w Rzymie. W tym przypadku hakerzy także zażądali okupu. Data zbiega się z czasem, kiedy – jak podaje „Corriere" – wyczyszczone zostały serwery Uffizi i padło żądanie okupu (najprawdopodobniej 1 lutego). W ciągu 48 godzin Uffizi zamknęło część Pałacu Pittich i przeniosło najcenniejsze klejnoty książęce do zabezpieczonych pomieszczeń w Banku Włoch. ●

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

Kraj/34427624

1 RP

eprasa.pl b3f74fd833

Hotel zero procent

◀ **Władysław Grochowski, prezes firmy Arche SA**
FOT. MATEUSZ SKWARCZEK / AGENCJA WYBORCZA.PL

Założyciel Grupy Arche Władysław Grochowski wprowadza pilotażowy program antyalkoholowy w swoich hotelach. Serwisowi Wyborcza.biz zdradził szczegóły: w niektórych placówkach alkohol całkiem zniknie, w innych będzie sprzedawany „spod lady". Do tego każdy, kto w jego hotelach zorganizuje wesele, chrzciny czy komunię bez wódki, dostanie 20 proc. zniżki.

Leszek Kostrzewski

– Duża część naszych gości utożsamia wyjazdy z wypoczynkiem i spokojem, a nie imprezowaniem. Zależy nam więc, żeby z obiektami Arche kojarzył się właśnie wizerunek miejsc przyjaznych zdrowiu i rodzinie – tłumaczy nam pomysł na antyalkoholowy program Władysław Grochowski, założyciel Grupy Arche, która buduje mieszkania oraz hotele w całej Polsce (tych ostatnich ma obecnie 24).

O co dokładnie chodzi w pomyśle? Najważniejsze punkty to:

• wycofanie ze sprzedaży alkoholu w dwóch placówkach w Łodzi;

• koniec z wystawianiem we wszystkich hotelach Arche trunków wysokoprocentowych na półkach barów i restauracji – „by butelki nie kusiły naszych gości". Alkohol będzie sprzedawany – jak tłumaczy sieć – niejako „spod lady", bo klient odnajdzie go tylko na wyraźne życzenie w specjalnej karcie;

w komunikacie firma podała, że za wesela bez alkoholu w placówkach Arche będzie można dostać 20 proc. rabatu. Grochowski zapewnił nas jednak, że rabaty będą też udzielane za inne imprezy bez alkoholu jak np. komunie, chrzty itp.

Wszystko ma się odbyć w ramach pilotażowej akcji, która potrwa do października, później firma ma ocenić wyniki i „najefektywniejsze elementy" wprowadzić na stałe.

Hotelowy bar bez alkoholu

Pytamy prezesa, czy nie boi się spadku dochodów w związku ze swoją akcją.

– Przede wszystkim nauczyliśmy się zarabiać na rewitalizacji zabytków i to nasze głównie źródło rozwoju. Hotelarstwo jest skutkiem wtórnym. Turystyka w Polsce ma przed sobą znakomita przyszłość i potencjał wzrostów. Jako marka nie chcemy dokładać swojej cegiełki, tworząc aurę sprzyjającą piciu lub takiemu wizerunkowi naszej ojczyzny. Zarobek jest dla nas ważny, ale zarabiamy na noclegach, gastronomii i konferencjach. Więc nie zbiedniejemy zbytnio, kiedy goście nie zamówią alkoholu – mówi Grochowski, od 40 lat abstynent.

Przyznaje, że nie potrafi ocenić, jak bardzo akcja wpłynie na jego przychody. Nie wyklucza jednak, że mogą się nawet zwiększyć. Po prostu więcej klientów będzie przyciągał nowy wizerunek Arche.

Ale czy hotel i hotelowy bar mogą w ogóle funkcjonować bez alkoholu?

– Tak, bary hotelowe mogą spokojnie obyć się bez alkoholu. Zresztą, patrzę na moje wnuki i widzę, że procenty są już mocno „de mode". Pamiętajmy, że świat idzie do przodu, kiedyś palono papierosy i to nawet w gabinetach lekarskich, dziś nie wolno tego robić nawet w pubach, czy nocnych klubach. Też był wielki lament, że bez dymka nie przeżyją, a efekt był zupełnie odwrotny – kończy prezes.

Twórca Grupy Arche idzie własną drogą

Grochowski od lat słynie z zaangażowania społecznego: pomagał powodzianom, migrantom z granicy, Ukraińcom, osobom z niepełnosprawnościami. Często wypowiada się o antyimigracyjnej nagonce na Ukraińców czy osoby, które przekroczyły polską granicę. Zachęcał nawet, by je wpuścić, a on je chętnie zatrudni.

Jednocześnie często podkreśla liberalne podejście do biznesu i zachęca do deregulacji. – Rozpuszczamy młode pokolenie pieniędzmi. Godność bierze się z własnej pracy – mówił w rozmowie z Sebastianem Ogórkiem rok temu. We wrześniu 2025 roku Grochowski zasłynął akcją nazwaną „zrób sobie dziecko w moim hotelu, a wyprawię ci chrzciny". Napisał o niej m.in. brytyjski dziennik „The Financial Times".

„Największa prywatna grupa hotelowa w Polsce oferuje parom nową zachętę do poczęcia dziecka w trakcie pobytu. Ma to pomóc w odwróceniu spadku wskaźnika urodzeń w kraju" – pisała gazeta.

Ostatnio wzbudził jednak kontrowersje, gdy w jednym z jego obiektów w Łochowie zorganizowała sobie zjazd antyunijna, antyukraińska, ale za to prorosyjska Konfederacja Korony Polskiej Grzegorza Brauna. Po groźbach bojkotu hoteli Arche ich właściciel postanowił cały dochód z wynajęcia pomieszczeń dla Konfederacji Korony Polskiej przeznaczyć na pomoc Ukrainie.

Tak rozszerza się trend na niepicie

O opinię w sprawie „hotelowej abstynencji" zapytaliśmy Marlenę Kosiurę, analityczkę portalu InwestycjewKurortach.pl. – To ważny sygnał dla całej branży hotelowej, pokazuje, że uważność na problemy społeczne to nie tylko domena dyskusji polityków i aktywistów, ale też biznesu. Niewątpliwie jest to też odpowiedź na rosnącą modę na niepicie. Trend ograniczania lub rezygnacji z alkoholu jest już w Polsce wyraźny. Przemysł alkoholowy już dawno odpowiedział na ten kierunek, lawinowo zwiększając ofertę piw 0 proc. i wprowadzając bezalkoholowe drinki – mówi.

A gdyby pani miała ocenić ten pomysł od strony biznesowej? – pytamy.

– Marża ze sprzedaży alkoholu to zawsze w gastronomii i hotelach duży przychód. Być może dlatego Arche wprowadza na początek pilotaż zakazu sprzedaży alkoholu jedynie w dwóch hotelach w Łodzi. Oba pozwalają na dość łagodne obserwowanie skutków, bez większych strat, gdyby okazało się, że spadek wpływu do kasy obiektu jest znaczący – odpowiada.

I wyjaśnia: – Jeden z obiektów to hotel Tabaco w Łodzi należący w stu procentach do spółki Arche, nie był realizowany w formule condohotelu. Firma nie ma więc presji realizacji i wypłaty zysków dla setek właścicieli pokoi hotelowych, czyli inwestorów indywidualnych, którzy kupują pokoje w systemie condo. Drugi obiekt, też w Łodzi, to Arche Residence – budynek bardziej mieszkaniowy niż hotel, wynajmowany nie tylko turystycznie, ale też na długie pobyty mieszkaniowe od 6 miesięcy i dłużej.

– Żaden z dużych hoteli położonych turystycznie czy nastawionych na obsługę dużych konferencji i bankietów nie wszedł do tego programu

– zaznacza.

Wylicza, że w programie nie ma np. hotelu Arche przy Al. Krakowskiej w Warszawie, dużego kompleksu rekreacyjnego w Łochowie pod Warszawą, hotelu nad morzem w Mielnie i w górach w Muszynie. – A to właśnie w hotelach wypoczynkowych czy w czasie imprez goście piją najwięcej, tym samym alkohol jest jednym ze źródeł znaczących przychodów obiektu – podkreśla.

Czy inne hotele mogą pójść śladem Arche?

Zdaniem Marleny Kosiury program „jest niewątpliwie słuszny społecznie", ale „nie utrzyma się biznesowo w branży hotelowej". – Ludzie w czasie odpoczynku czy spotkań biznesowych zwyczajnie lubią, gdy towarzyszy im alkohol. Nawet najlepsze oferty drinków 0 proc. czy zajęć ukierunkowanych na zdrowie nie będą w stanie całkowicie wyeliminować alkoholu. Oczywiście kierunek, który pojawił się w wielu hotelach, także w Polsce, czyli m.in. podawanie alkoholu na śniadanie, też jest zły. Konieczne jest więc znalezienie złotego środka i tu propozycja Arche, by nie eksponować alkoholu jest świetnym rozwiązaniem – podsumowuje ekspertka. ●

Odklejają O

Nawet wygrana opozycji nie przywróci prędko zaufania do węgierskiej gospodarki. – Znaczna część węgierskich państwowych aktywów została prawnie zabetonowana w fundacjach powierniczych – mówi Daniel Kostecki z firmy CMC Markets.

Ireneusz Sudak

Sondaże wskazują, że 12 kwietnia po 16 latach skończy się czas rządów premiera Węgier Victora Orbana.

Nerwowe ruchy (zakaz występu lidera opozycji Petera Magyara w debacie telewizyjnej) i opinie ekspertów w sprawie większej aktywności resortów siłowych, wskazują, że rządząca partia Fidesz łatwo nie odda władzy.

Choć giełda w Budapeszcie ma za sobą jedne z najlepszych 12 miesięcy w historii, eksperci, w tym Ludwik Sobolewski – były prezes giełdy w Bukareszcie, który zna uwarunkowania rynków w tej części Europy – ostrzegają, że nawet wygrana Magyara nie od razu rozkruszy zabetonowany przez lata sojusz węgierskiej polityki i biznesu.

Czy demokracja oznacza hossę? Niekoniecznie

Indeks BUX, odzwierciedlający wartość spółek notowanych na giełdzie w Budapeszcie, ma za sobą najlepszy rok w historii – w ciągu ostatnich 12 miesięcy jego wartość wzrosła o prawie 40 proc.

Do czasu wybuchu wojny w Zatoce Perskiej węgierski forint był najszybciej umacniającą się walutą w regionie.

Zmiana władzy może otworzyć drogę do ułożenia na nowo relacji Budapesztu z Unią Europejską i odblokować unijne fundusze. Komisja Europejska wielokrotnie wstrzymywała Węgrom Orbana wypłatę środków z funduszy spójności czy węgierskiego Krajowego Planu Odbudowy.

Ale eksperci ostrzegają, że za wcześnie, aby świętować odejście Orbana od władzy, a zwyżki na węgierskiej giełdzie to element globalnej układanki, a nie optymizmu demokratów.

– Nie wydaje mi się, aby wzrosty na giełdzie w Budapeszcie następowały wyłącznie lub przede wszystkim pod wpływem prognoz wyborczych, dających na ogół – lecz też nie w każdym przypadku – zwycięstwo partii Petera Magyara. Jeśli by tak jednak było, to świadczyłoby to o pewnej powierzchowności reakcji inwestorów – mówi nam Ludwik Sobolewski.

Sobolewski jest wstrzemięźliwy, jeśli chodzi o scenariusze dla Węgier po wyborach 12 kwietnia. – Nie liczyłbym na radykalną zmianę po ewentualnej zmianie władzy, bo kwestie ustrojowo-instytucjonalne będę temu stały na przeszkodzie, podobnie jak kwestie mentalnościowe i polityczne. Znamy to przecież z Polski – dodaje.

Były prezes giełdy w Bukareszcie stawia tezę, że wzrosty węgierskiej giełdy są prostu elementem hossy na rynkach: tak jak wzmacniała się giełda w Warszawie, która też urosła o kilkadziesiąt procent.

Z drugiej strony węgierskie akcje ciągle są niedowartościowane.

Długa droga przed Węgrami

O tym, że węgierskimi indeksami może w najbliższym razie „huśtać", mówi Daniel Kostecki, analityk firmy CMC Markets.

1 RP

eprasa.pl b3f74fd833

rbana od stołka?

• **Sondaże wskazują, że 12 kwietnia po 16 latach skończy się czas rządów premiera Węgier Victora Orbana** FOT. JAKUB ORZECHOWSKI / AGENCJA WYBORCZA.PL

– Giełda węgierska od lat jest strukturalnie niedowartościowana (akcje są mniej warte w relacji do wypracowywanych przez spółki zysków) w stosunku do regionu, co stanowi twardą „premię" za ryzyko regulacyjne i przedłużające się spory rządu z instytucjami unijnymi. Ewentualna zmiana władzy i wygrana partii Tisza przyniosłaby skrajnie różne scenariusze dla czołowych spółek – mówi Daniel Kostecki.

To niedowartościowanie jest bardzo ważną informacją dla rynku i ekonomistów. Jak czytamy w raporcie Spotdata przygotowanym na zlecenie fundacji Przyjazny Kraj, niska wycena węgierskich spółek jest „przejawem niskiego zaufania do węgierskiej gospodarki". „Węgry do dziś odczuwają skutki błędów popełnionych w pierwszej połowie pierwszej dekady XXI wieku. Potem nie miały możliwości, by ich antysystemowe podejście odwróciło nieufność, mimo okresowej poprawy w zakresie stabilności makroekonomicznej" – piszą autorzy raportu.

Kostecki przekłada to na przykłady konkretnych firm. – Podczas gdy OTP Bank stałby się natychmiastowym beneficjentem odblokowania środków z UE i potencjalnych cięć podatkowych, koncern MOL mógłby boleśnie odczuć spadek marż w wyniku wymuszonej dywersyfikacji surowcowej – mówi. Dziś MOL korzysta z rosyjskiej ropy.

– Należy jednak pamiętać, że nawet wygrana opozycji nie gwarantuje szybkiego uzdrowienia sytuacji rynkowej. Znaczna część państwowych aktywów została prawnie zabetonowana w fundacjach powierniczych, co przy braku większości konstytucyjnej zwiastuje trudną kohabitację i wieloletnie spory korporacyjne – przestrzega Kostecki.

Giełdę w Budapeszcie budują trzy spółki

Giełda w Budapeszcie jest kilkukrotnie mniejsza niż warszawska. Ale różnicę robi nie tylko liczba notowanych spółek – ponad 150 na Węgrzech, w Warszawie – mniej więcej 400. Węgry nie mają takich prywatnych gigantów jak CD Projekt, Dino, Allegro, czy Żabka, a głównymi spółkami są: prywatny bank OTP, państwowy MOL i koncern farmaceutyczny Richter Gedeon – te trzy spółki tworzą 83 proc. wartości (kapitalizacji) węgierskiej giełdy.

MOL jest obecny w Polsce od czasu sprzedaży części koncernu Lotos Węgrom za prezesury Daniela Obajtka w Orlenie.

Z kolei OTP bank to prywatny bank, którego właściciel Sándor Csányi stara się mieć poprawne relacje z Victorem Orbanem – nie jest oligarchą, który wzbogacił się na relacjach z władzą, ale też nie kontestuje obecnego systemu. Sam bank nie tylko działa, ale chce rozwijać działalność w Rosji, za co został wpisany na ukraińską listę międzynarodowych sponsorów wojny.

„Rynek węgierski wykazuje bardzo wysokie wskaźniki koncentracji, wskaźniki tworzenia nowych przedsiębiorstw są niższe od średniej OECD, w ciągu dekady odbyło się zaledwie 5 debiutów giełdowych (wobec 66 w Warszawie), a Węgry mają najwyższą w Europie liczbę zawodów regulowanych" – czytamy w raporcie fundacji Przyjazny Kraj.

Telekom jest barometrem nastrojów

W centrum uwagi inwestorów jest jednak spółka telekomunikacyjna 4iG Nyrt, która niejednego inwestora uczyniła milionerem – kurs jej akcji swego czasu wzrósł o 500 proc.

Teraz jednak spółka spada z wysokiego konia, a przyspieszyły to sondaże, gdy zaczęły wskazywać na porażkę Orbána w nadchodzących wyborach. „W ciągu ostatnich 9 miesięcy kurs akcji spadł o połowę, co jest być może najwyraźniejszym sygnałem, że inwestorzy przygotowują się na koniec 16-letnich rządów węgierskiego premiera" – napisał Bloomberg. Właśnie ten 50-procentowy spadek notowań może być zwiastunem i symbolem końca Orbanomiki.

Sygnał, że nowej władzy nie będzie po drodze z 4iG Nyrt, dał sam lider opozycji, który w czerwcu ubiegłego roku ogłosił, że sprzedaje swoje akcje 4iG w proteście przeciwko planom Orbána, by uczynić ją centrum węgierskiego przemysłu obronnego. „Nie będę uczestniczył w tej zdradzie, Bezpieczeństwo ojczyzny nie może być interesem podejrzanych oligarchów" – napisał Peter Magyar na Facebooku.

– 4iG jest podręcznikowym przykładem węgierskiego modelu – firmy odnoszą sukcesy nie przede wszystkim dzięki konkurencji, ale dzięki dostępowi do państwowego finansowania, kontraktów i wsparcia regulacyjnego. Nagła utrata tego wsparcia byłaby dla 4iG potężnym ciosem – powiedział Bloombergowi József Péter Martin, dyrektor antykorupcyjnego think-tanku Transparency International na Węgrzech. ●

1 RP

OGŁOSZENIE BEZPŁATNE Kraj/34424545

Fundacja Avalon – Bezpośrednia Pomoc Niepełnosprawnym

zwraca się z prośbą o pomoc finansową dla podopiecznego Maksymiliana Duda, który zmaga się z Mózgowym Porażeniem Dziecięcym.

Chłopiec po długiej, żmudnej i bardzo kosztownej rehabilitacji zaczął chodzić. Mama Maksymiliana - Aleksandra robi wszystko by syn był jak najbardziej samodzielny w swojej niepełnosprawności. Dziś chodzi do szkoły podstawowej specjalnej, do zespołów terapeutyczno-edukacyjnych. Aby Maksymilian miał szansę na lepsze życie i lepsze jutro potrzebne są środki finansowe na specjalistyczne turnusy rehabilitacyjne. Jeżeli możecie Państwo pomóc bardzo prosimy o przekazanie wpłat na konto:

Fundacja Avalon – Bezpośrednia Pomoc Niepełnosprawnym

62 1600 1286 0003 0031 8642 6001

Tytuł wpłaty/cel szczegółowy: Duda, 5272 KRS: 0000270809

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34428626

Działając w oparciu o art. 114 ust. 3 i 4, art. 124a i art. 124b ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity: Dz. U. 2026 r. poz. 399) –

STAROSTA STALOWOWOLSKI W STALOWEJ WOLI

z a w i a d a m i a ,

że powzięty został zamiar udzielenia zezwolenia Operatorowi Gazociągów Przesyłowych GAZ-SYSTEM S.A., ul. Mszczonowska 4, 02-337 Warszawa, Oddział w Tarnowie, Podgórska Wola 450, 33-152 Podgórska Wola, reprezentowanej przez pełnomocnika Marka Pisarczyka, na wykonanie czynności związanych z demontażem linii kablowej oraz betonowego słupa napowietrzne linii anodowej stacji ochrony katodowej SOK Zaklików na gazociągu przesyłowym DN700 Rozwadów Końska Wola, na nieruchomości oznaczonej, jako działka ewidencyjne nr **3010** o pow. **0,9562** ha położona w obrębie **Zaklików**, jednostka ewidencyjna Zaklików, której **stan prawny** jest **nieuregulowany.**

Osoby, którym przysługują prawa rzeczowe do wyżej wymienionej nieruchomości, winny się zgłosić w terminie dwóch miesięcy, od dnia obwieszczenia niniejszego zawiadomienia, do Wydziału Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Starostwa Powiatowego w Stalowej Woli, do pokoju nr 314 (III piętro), przy ul. Podleśnej 15 w Stalowej Woli.

W przypadku, gdy w zakreślonym terminie nie zgłoszą się osoby, które wykażą, że przysługują im prawa rzeczowe do nieruchomości oznaczonej, jako działka nr: 3010 położona w obrębie Zaklików, jednostka ewidencyjna Zaklików, zostanie wszczęte postępowanie dotyczące zobowiązania w drodze decyzji właściciela, użytkownika wieczystego lub osobę, której przysługują inne prawa rzeczowe do wyżej wymienionej nieruchomości do udostępnienia nieruchomości w celu wykonania czynności związanych z demontażem linii kablowej oraz betonowego słupa napowietrzne linii anodowej stacji ochrony katodowej SOK Zaklików na gazociągu przesyłowym DN700 Rozwadów Końska Wola.

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34428291

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA PREZYDENTA MIASTA ŁODZI

o ustnych przetargach nieograniczonych (licytacjach) na sprzedaż samodzielnych lokali mieszkalnych stanowiących własność Miasta Łodzi wraz z udziałem w prawie własności gruntu, usytuowanych w budynkach położonych w Łodzi przy:

Lp.	Położenie nieruchomości Nr księgi wieczystej nieruchomości gruntowej zabudowanej	Obręb, nr działki, powierzchnia działki [m²]	Powierzchnia lokalu / pomieszczenia przynależnego[m²] udział w częściach wspólnych nieruchomości	Cena wywoławcza łączna [zł]	Wadium [zł]
1.	**ul. Gdańska 20*** **lokal mieszkalny nr 25** **KW LD1M/00050301/9**	S-1 59/1 730	54,26 _____ 0,032	**290 000**	29 000
2.	**ul. Gdańska 20*** **lokal mieszkalny nr 31** **KW LD1M/00050301/9**	S-1 59/1 730	41,19 _____ 0,023	**230 000**	23 000
3.	**ul. Stefana Jaracza 13*** **lokal mieszkalny nr 19** **KW LD1M/00061113/4**	S-1 468/3 721	35,12 _____ 0,014	**200 000**	20 000
4.	**ul. Stefana Jaracza 25*** **lokal mieszkalny nr 22** **KW LD1M/00094913/2**	S-1 474 1531	33,29 _____ 0,013	**150 000**	15 000
5.	**ul. Nowomiejska 5*** **lokal mieszkalny nr 36** **KW LD1M/00002201/7**	S-1 93/1 1843	53,90 _____ 0,015	**240 000**	24 000
6.	**ul. dr. Adama Próchnika 17*** **lokal mieszkalny nr 7** **KW LD1M/00088903/4**	S-1 50/3 1730	17,11 _____ 0,006	**70 000**	7 000
7.	**ul. dr. Adma Próchnika 17*** **lokal mieszkalny nr 11** **KW LD1M/00088903/4**	S-1 50/3 1730	47,08 _____ 0,016	**180 000**	18 000
8.	**ul. dr. Adama Próchnika 17** **lokal mieszkalny nr 46** **KW LD1M/00088903/4**	S-1 50/3 1730	92,83 _____ 0,032	**520 000**	52 000
9.	**ul. Rewolucji 1905 r. nr 18** **lokal mieszkalny nr 34** **KW LD1M/00056914/1**	S-1 221/5 1538	30,16 _____ 0,008	**120 000**	12 000
10.	**ul. Wschodnia 16** **lokal mieszkalny nr 29** **KW LD1M/00056532/9**	S-1 195/1 821	53,34 _____ 0,027	**300 000**	30 000
11.	**ul. Wschodnia 25*** **lokal mieszkalny nr 21** **KW LD1M/00088705/6**	S-1 134 927	23,92 _____ 0,015	**110 000**	11 000
12.	**ul. Rewolucji 1905 r. nr 62** **lokal mieszkalny nr 1** **KW LD1M/00096132/7**	S-2 40/1 735	22,52 / 12,40 _____ 0,108	**220 000**	22 000
13.	**ul. Rewolucji 1905 r. nr 62** **lokal mieszkalny nr 2** **KW LD1M/00096132/7**	S-2 40/1 735	38,00 / 4,40 _____ 0,131	**270 000**	27 000
14.	**ul. Henryka Sienkiewicza 27*** **lokal mieszkalny nr 24** **KW LD1M/00228241/9**	S-6 128 1513	102,78 / 2,77 _____ 10555/262552	**650 000**	65 000

***/** Zgodnie z zarządzeniem Nr 4216/VII/16 Prezydenta Miasta Łodzi z dnia 8 sierpnia 2016 r. w sprawie przyjęcia gminnej ewidencji zabytków miasta Łodzi, zmienionym zarządzeniami Prezydenta Miasta Łodzi: Nr 7257/VII/17 z dnia 20 listopada 2017 r., Nr 3397/VIII/20 z dnia 28 lutego 2020 r., Nr 6843/VIII/21 z dnia 26 marca 2021 r., Nr 772/2023 z dnia 6 kwietnia 2023 r., Nr 1201/2024 z dnia 17 czerwca 2024 r. budynki objęte zostały gminną ewidencją zabytków.

Sprzedaż lokali zwolniona jest z podatku VAT na podstawie art. 43 ust. 1 pkt 10 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz. U. z 2025 r. poz. 775, 894, 896, 1203, 1541 i 1811).

Przetargi odbędą się w dniu 18 czerwca 2026 r. o godz. 10:00 w siedzibie Urzędu Miasta Łodzi, w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 104, Duża Sala Obrad.

OGŁOSZENIE PREZYDENTA MIASTA ŁODZI O PRZETARGACH zawierające szczegółowe informacje dotyczące przetargów wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w siedzibie Wydziału Zbywania i Nabywania Nieruchomości UMŁ, w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 104 (IV p.). Ogłoszenie publikowane jest również na stronie internetowej pod adresem: https://uml.lodz.pl/dla-biznesu/nieruchomosci-na-sprzedaz/sprzedaz-nieruchomosci/, oraz w Biuletynie Informacji Publicznej pod adresem: https://bip.uml.lodz.pl/urzad-miasta/przetargi/sprzedaz-nieruchomosci/.

Szczegółowe informacje dotyczące przetargów dostępne są również w siedzibie Wydziału Zbywania i Nabywania Nieruchomości UMŁ, w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 104, (IV p., pok. 468 i 457) oraz pod numerem telefonu: (42) 638 – 45 – 83, 272 – 67 – 83, 272 – 66 – 10 , 638 – 44 – 14.

eprasa.pl b3f74fd833

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

W sprzedaży!

żyć lepiej
psychologia codziennie

Więcej o psychologii czytaj na **wysokieobcasy.pl/zyclepiej**

eprasa.pl b3f74fd833

Wybory na Węgrzech

Zaklęcia straciły moc

Viktor Orbán jest na dobrej drodze, by powtórzyć klęskę sprzed 20 lat, gdy sromotnie przegrał wybory.

Kokot

Po 12 kwietnia na Węgrzech nic już nie będzie takie samo. Jeśli wybory wygra TISZA i Viktor Orbán zostanie odsunięty od władzy, kraj czeka okres rozliczeń zapowiadanych przez przywódcę tej partii Pétera Magyara. A w razie wygranej Fideszu Orbán będzie szukał sposobu, by rozprawić się z Magyarem i zaostrzy autorytarny kurs.

To jednak nie będzie łatwe. TISZA zgromadziła wielki kapitał społeczny. Péter Magyar w ciągu ledwie dwóch lat z ruchu społecznego niezadowolenia stworzył partię polityczną, która w trakcie kampanii miała 50 tys. wolontariuszy w całym kraju, więcej niż opozycja kiedykolwiek. Jeśli TISZA jakimś sposobem przegra te wybory, jej lider będzie musiał tę społeczną energię skanalizować.

Magyar w ciągu dwóch lat przemeblował cały krajobraz polityczny Węgier. Dawne partie opozycyjne, które działały w minionych dwóch, trzech dekadach, mają tak niskie poparcie, że już nawet nie są uwzględniane w sondażach. Węgry wchodzą faktycznie w system dwupartyjny, gdzie Fidesz i TISZA będą jedynymi liczącymi się ugrupowaniami w parlamencie.

Magyar jest pierwszoplanową i jedyną twarzą TISZ-y. Od początku postanowił nie dopuszczać do partii żadnych polityków partii „upadłej opozycji", jak nazywał ugrupowania, które w wyborach cztery lata temu utworzyły wspólny blok, a i tak sromotnie przegrały z Fideszem Viktora Orbána.

Jak wytłumaczyć fenomen Magyara, polityka, który w grze jest ledwie dwa lata? W największym skrócie: właśnie tym, że był człowiekiem państwa mafijnego Orbána. Węgrzy uznali, że najlepiej będzie nadawać się na tego, kto rozsadzi system, bo zna go od środka.

Karierę na stanowiskach w państwowych spółkach i w Brukseli zawdzięczał poparciu partii. Obydwoje z ówczesną żoną Judit Vargą, dawną minister sprawiedliwości, stanowili nierozłączny tandem w systemie Orbána, gdzie stanowiska i pieniądze podporządkowane były bezwzględnej lojalności partyjnej. Ale ta zaczęła się kruszyć, gdy Varga wycofała się z polityki w wyniku skandalu z ułaskawieniem skazanego, który krył pedofila w państwowym domu dziecka. Magyar twierdził, że ludzie z otoczenia Orbána naciskali na jego byłą żonę, by pozytywnie zaopiniowała wniosek o ułaskawienie. I że to właśnie Orbán powinien ponieść za to polityczną odpowiedzialność. Najpierw powiedział to w popularnym kanale Partizan w węgierskim internecie, a gdy na ulice wyszły tłumy, by protestować przeciwko rządowi, szybko przejął rząd dusz.

Magyar w każdej małej miejscowości gromadzi tłumy osób, które chcą go posłuchać. Gdy w sierpniu ubiegłego roku Viktor Orbán spędzał urlop na chorwackim wybrzeżu, Magyar jeździł po węgierskiej prowincji pod hasłem „W 80 dni dookoła Węgier". W upalne lato odwiedzał po 3-4 miejscowości dziennie. Rozmawiałem wówczas uczestnikami tych spotkań. Część zwabiła zwykła ciekawość, ale w wielu wioskach i miasteczkach lokalni mieszkańcy mieli dość lokalnych dygnitarzy, powiązanych najczęściej z FIDESZ-em lub wręcz należących do partii rządzącej.

• **Viktor Orbán** FOT. REUTERS / MARTON MONUS

Przez 16 ostatnich lat Orbán stworzył system, który gwarantował mu kolejne reelekcje: burmistrzowie z partyjnego nadania przydzielali roboty publiczne, a także rozpisywali ustawione przetargi, które wygrywały firmy powiązane z władzą i później zatrudniające miejscowych.

System zaczął się chwiać, gdy zaczęło w nim brakować pieniędzy, a apetyty oligarchów związanych z Orbánem były wciąż nieposkromione. Coraz mniej środków zaczęło spływać na sam dół łańcucha, jaki zbudował Orbán, zwłaszcza gdy UE zamroziła fundusze dla Węgier za korupcję oraz zdemolowanie wymiaru sprawiedliwości.

Od dłuższego czasu gospodarka Węgier szoruje po dnie, w ubiegłym roku wzrost wyniósł ledwie 0,4 proc., rok wcześniej 0,5 proc. Spada konsumpcja, rodziny ubożeją. Zwiększają się dysproporcje pomiędzy miastami a wsią. Bo to właśnie na prowincji najlepiej widać istotę klientelistycznego systemu Orbána. Dobrze zdemaskował go film dokumentalny „Cena głosu", jaki niedawno umieszczono w internecie. Jego twórcy pojechali na prowincję, gdzie mieszkańcy nie mają nawet dostępu do bieżącej wody. Są tak biedni i pozostawieni sami sobie, że godzą się sprzedać swój głos w wyborach za worek ziemniaków czy paczkę jajek.

Magyar dobrze rozpoznał te problemy w czasie zeszłorocznego letniego objazdu po kraju. Wiedział, że lokalnym przedsiębiorcom i rolnikom żyje się coraz gorzej, bo państwo nie zadbało o udrożnienie kanałów irygacyjnych i doprowadzenie wody na pola. Wiedział, że transport publiczny kuleje, że mieszkańcy muszą pokonywać dziesiątki kilometrów na własną rękę do najbliższego szpitala i że lokalny lekarz przyjmuje tylko raz w tygodniu. Do miejscowości na węgierskiej prowincji przybywał niczym trybun ludowy, wsłuchujący się w troski ludzi.

Słowem – stał się tym, kim Viktor Orbán był w 2006 roku. To wywindowało go cztery lata później do władzy na kolejnych szesnaście lat.

Gwiazda Viktora Orbána rozbłysła, gdy ówczesny premier Ferenc Gyurcsány sam popełnił polityczne seppuku. Wprawdzie wygrał wybory w 2006 roku, ale krótko po zwycięstwie cały kraj usłyszał wyniesione z wewnętrznego spotkania nagranie. „Kłamaliśmy rano, nocą i wieczorem" – mówił Gyurcsány członkom partii socjalistycznej. Największe oburzenie wywołało jego określenie Węgier: „kurewski kraj".

W kraju wybuchły największe po 1989 roku zamieszki. Orbán i jego ludzie brali udział w antyrządowych demonstracjach. Gergely Gulyás, dzisiaj szef kancelarii premiera, jako student prawa oferował bezpłatną pomoc prawnym demonstrantom aresztowanym przez policję. Gulyás i Magyar to ten sam rocznik 1981. Dzielili pokój w akademiku na Erasmusie w Hamburgu i przez wiele lat byli przyjaciółmi, Gulyas był nawet świadkiem na ślubie Magyara. Dzisiaj dzieli ich wszystko. To wiele mówi o obecnych podziałach społecznych na Węgrzech.

W 2026 roku, po szesnastu latach rządów Fideszu, Gulyás występuje na cotygodniowych konferencjach prasowych rządu. Orbán z rzadka już wychodzi do ludzi, a gdy to czyni – jak w ostatnich tygodniach podczas kampanii w terenie – nie jest przygotowany na zmierzenie się z krytyką.

Tymczasem na jego wiecach coraz częściej pojawiają się grupki przeciwników otwarcie demonstrujących przeciw rządowi. Na jednym z nich wypalił pod adresem wznoszących antyrządowe hasła krytyków, że są sponsorowani przez „ukraińskich terrorystów".

Poszukiwanie zewnętrznego wroga w kampanii wyborczej od lat było ulubioną receptą Fideszu na wyborczy sukces. Ale to zaklęcie straciło moc. Wynika to z ostatnich sondaży, w których coraz mniej osób obawia się wojny i wciągnięcia Węgier w zbrojny konflikt w przypadku wyborczego zwycięstwa Magyara. Wyborców bardziej zajmuje sytuacja wewnętrzna, zwłaszcza spadający poziom życia.

Orbán jak ognia unika publicznej debaty z Magyarem. Przez wiele miesięcy ignorował jego i jego partię. Przemawiając, nie wymieniał jego nazwiska ani nawet nazwy ugrupowania. To może być pokłosie porażki, której boleśnie doświadczył w kwietniu 2006 roku, na cztery dni przed wyborami, które też przegrał. Telewizyjną debatę z udziałem jego i Ferenca Gyurcsánya oglądało wtedy 8 mln Węgrów. Nie wypadła korzystnie dla Orbána. Szef Fideszu na tle ówczesnego premiera wydawał się spięty i zakłopotany. Gyurcsány zasypał go faktami i liczbami, które przeciwstawił jego tezom. W sondażu Ipsos 54 proc. ankietowanych uznało, że debatę wygrał Gyurcsány, 23 proc. wskazało na Orbána.

Szef FIDESZ-u nigdy nie uznał swej porażki z 2002 roku, gdy musiał oddać władzę. Przez cztery kolejne lata spotykał się wyłącznie ze swoimi zwolennikami, mówił i zachowywał się, jakby nadal był szefem „tych drugich" Węgier. Następne wybory znowu przegrał i dopiero błędy rządzącej lewicy pomogły mu wrócić na szczyt.

Gdy wreszcie wygrał wybory w 2010 roku, rozprawił się z przeciwnikami. Zmienił ordynację wyborczą, by praktycznie uniemożliwić zwycięstwo rozproszonej opozycji. Krok po kroku przejmował niezależne media. Państwowe instytucje zaczęły ścigać opozycyjne partie za rzekomo niezapłacone podatki i nakładać na nie wielkie kary. Rządowa propaganda wmawiała Węgrom, że liderzy opozycji dybią na ich bezpieczeństwo. Tak zniszczono wizerunek Ferenca Gyurcsánya, która Koalicja Demokratyczna przez wiele lat cieszyła się poparciem nawet powyżej 20 proc. i była najważniejszą partią opozycyjną. W szczycie kryzysu migracyjnego fotomontaże na rządowych plakatach pokazywały, jak Gyurcsány przecina drut kolczasty i wpuszcza migrantów. A hasło „ludzie Gyurcsánya", używane wobec polityków opozycji przez Fidesz (np. w stosunku do opozycyjnego burmistrza Budapesztu), brzmiało niemal jak obelga.

Jednak mimo wysiłków rządzących żadne skandale nie imają się Pétera Magyara. Nie zaszkodziły mu oskarżenia o to, że ponoć brutalnie traktował swoją żonę, ani fakt, że szydził z niektórych wyborców TISZ-y (został potajemnie nagrany przez swoją byłą partnerkę), ani to że stracił panowanie nad sobą i wytrącił telefon z ręki człowieka, który filmował go w budapeszteńskim klubie, gdy Magyar bawił się z dwudziestoletnimi dziewczynami.

Węgrzy oczekują, że przywódca ich kraju będzie człowiekiem czystym jak łza i wykazującym nieposzlakowaną postawę moralną. W skrajnie zdemoralizowanej węgierskiej polityce i systemie, jaki stworzył Orbán, takie cechy nie byłyby cnotą, lecz przeszkodą w przeprowadzeniu zmian.

A Węgrzy bardzo chcą zmiany, na co wskazuje poparcie jakim cieszy się TISZA i jej przywódca Péter Magyar, który zepchnął Orbána z mównicy i zastąpił go w roli trybuna ludowego. ●

Michał Kokot

• **Teksty w dziale Opinie wyrażają poglądy autorów i nie muszą odzwierciedlać stanowiska redakcji**

1 RP

eprasa.pl b3f74fd833

Warto karmić algorytmiczną bestię kostiumami i maskami

POSMAK ORYGINALNOŚCI

Czy sukcesy grup Los Thuthanaka i Angine de Poitrine zwiastują renesans muzyki alternatywnej? A może wręcz przeciwnie?

Jarek Szubrycht

Internetową sensacją ostatnich tygodni – w bańce fanów muzyki, bo wiadomo, że każdy z nas ma inny internet – jest kanadyjski duet Angine de Poitrine. Rosnące zainteresowanie zespół zagospodarował najlepiej jak potrafił, wypuszczając 3 kwietnia „Vol. II", swój drugi album.

Udało mu się nawet przyćmić przypadającą na ten sam dzień premierę „Wak'a", nowego materiału Los Thuthanaka, czyli boliwijsko-amerykańskiego duetu, który był hitem poprzedniego sezonu.

Nie zastanawiam się, komu kibicowałbym w nieistniejącym pojedynku, bo cieszy mnie powodzenie obu formacji. Może nie wszystko stracone, skoro tak świetne grupy i w gruncie rzeczy niełatwe w odbiorze dźwięki budzą emocje, rozlewają się po sieci niczym memy z DiCaprio.

Wyciągając zbyt pochopne wnioski z nader wątpliwych przesłanek, mógłbym nawet odtrąbić kolejny odpływ popu i powrót alternatywy do głównego muzycznego nurtu. To zjawisko występujące nieregularnie, z różną intensywnością, ale przecież pewne jak amen w pacierzu. Po nocy przychodzi dzień, po burzy spokój, a po przedłużającym się czasie dominacji piosenek lekkich, łatwych i przyjemnych nawet niedzielni fani muzyki rozglądają się za jakimiś wyzwaniami, za powiewem świeżości. Czyżby to już?

• **Zespół Angine De Poitrine** FOT. MATERIAŁY PRASOWE

POCZTA PANTOFLOWA I INTERNETOWE VIRALE

Formacja Angine de Poitrine przybywa do nas z Saguenay, niewielkiego miasta położonego na północ od stolicy Quebecu, francuskojęzycznej prowincji Kanady.

Khn (gitary, elektronika, śpiew) i Klek (bębny, śpiew) grają razem od kilkunastu lat, w różnych personalnych i stylistycznych konfiguracjach. W 2019 roku wymyślili muzyczny żart o nazwie Angine de Poitrine, który początkowo bawił tylko ich samych oraz wtajemniczonych znajomych. Na poważnie zaczęli wygłupiać się dopiero dwa lata temu, po premierze debiutanckiej płyty „Vol. 1".

Przełomem był koncert na legendarnym francuskim festiwalu Trans Musicales de Rennes w grudniu ubiegłego roku. Byłem, pląsałem, wszystko widziałem – zarówno fantastyczny występ, jak i entuzjastyczne przyjęcie ze strony publiczności. W rozgorączkowanym tłumie byli też wysłannicy stacji KEXP z Seattle, którzy natychmiast zaproponowali Kanadyjczykom sesję przed swoimi kamerami. Opublikowany w lutym br. materiał oglądał się nie jak recital instrumentalnego zespołu alternatywnego, lecz viral z kotkami w śmiesznych czapeczkach.

Los Thuthanaka

„Wak'a"
wyd. własne

Angine de Poitrine „Vol. II"
wyd. własne

Premierę drugiej płyty Khn i Klek przeżywają zatem już nie jako znani tylko wtajemniczonym trefnisie, tylko jako nowe gwiazdy światowej alternatywy. Koncerty, z którymi Angine de Poitrine wrócą do Europy w najbliższych miesiącach, odbędą się na scenach zarezerwowanych raczej dla zespołów z większym dorobkiem i bardziej przystępną muzyką.

Los Thuthanaka też zaczynają sezon żniw. Chuquimamani-Condori i Joshua Chuquimia Crampton to rodzeństwo z Kalifornii, które osobno tworzyło muzykę od dłuższego czasu, eksperymentując z różnymi narzędziami i estetykami. Przygotowywało się do wielkiego zderzenia pomysłów we wspólnym projekcie.

Jako duet zadebiutowali w marcu 2025 r. – niby skromnie, bez wsparcia profesjonalnej wytwórni, rezygnując z zasięgów największych platform streamingowych. Wiedzieli jednak, co robią i komu swoją muzykę podsunąć. Informacje o płycie domowej roboty rozchodziły się pocztą pantoflową i dzięki poleceniom tych, co jeszcze mają wpływ na gusta melomanów. Materiał „Los Thuthanaka" może nie zrobił furory w chwili wydania, za to trafił na szczyty podsumowań roku.

Jeżeli coś równocześnie wychwalają pod niebiosa takie media jak Pitchfork, Resident Advisor i „The Wire", a jeszcze projekt wyjeżdża z weneckiego Biennale Musica ze Srebrnym Lwem, to lepiej tego nie ignorować. Spływają więc zaproszenia od największych festiwali, z Roskilde na czele. W Polsce Los Thuthanaka zobaczymy w sierpniu na OFF-ie. Choć nie są gwiazdą katowickiej imprezy, na pewno są jednym z najciekawszych punktów programu.

LOS THUTHANAKA CZY ANGINE DE POITRINE?

Muzyka Los Thuthanaka jest eklektyczną plątaniną elektroniki, progrocka oraz rytmów granych i tańczonych u podnóża Andów, takich jak huayno, kullawada czy caporal. Te ostatnie już godzą różne wpływy: od lokalnej muzyki z czasów prekolumbijskich do naleciałości afrykańskich i europejskich.

Rodzeństwo z jednej strony chwali się w ten sposób swoim boliwijskim pochodzeniem i jego kulturowymi konsekwencjami, z drugiej zaś celebruje różnorodność. Los Thuthanaka nie tylko łączy muzyczne tradycje różnych kontynentów i przeszłość z przyszłością, ale również eksponuje queerowy aspekt i poszczególnych elementów składowych, i ulepionej przez siebie nowej całości. Mini-album „Wak'a" nie wnosi do tego świata nowych elementów – i dobrze, już jest tak bogato, że trudno wszystko ogarnąć – raczej ukazuje go z innej strony. Poznajemy bardziej refleksyjne oblicze duetu, rozmarzone, niemal metafizyczne, na szczęście nieześlizgujące się w newage'owy banał.

Propozycja Angine de Poitrine to z kolei mathrockowe połamańce, muzyka gęsta, ale żwawa. W przeważającej części instrumentalna, z rzadka wzbogacana wokalizami w wymyślonym języku. Posmaku oryginalności dodają tej muzyce dźwięki, które Khn wydobywa ze swojej gitary.

Robiony na zamówienie instrument ma dwa gryfy, a na każdym dwa razy więcej progów niż gitary, na których zwykle grają nasze ulubione zespoły. Dzięki temu progresywne riffy są dodatkowo podkręcone brzmieniem dla zachodniego ucha egzotycznym, choć Kanadyjczycy nie odkrywają Ameryki. Przyznają się do inspiracji psychodelicznym rockiem z Turcji i muzyką japońską, dla których muzyka mikrotonowa (a więc oparta na interwałach mniejszych od półtonu) jest elementem lokalnego dziedzictwa.

Młodszą publiczność na ich nadejście przygotował australijski zespół King Gizzard & the Lizard Wizard (choć szalony kolektyw z Antypodów pędzi ze swoją twórczością we wszystkich kierunkach i mikrotonowe ekscesy są tylko jednym z nich), ale równie dobrze w świecie Angine de Poitrine odnajdą się fani Battles, Primus, King Crimson czy jazzmanów pokroju Johna Scofielda.

Khn i Klek są znakomitymi muzykami, osobno i razem. Nie jestem jednak pewien, czy robiliby taką karierę, gdyby nie ich zabawne kostiumy: czarno-białe, nakrapiane stroje oraz maski z długimi, groteskowymi nochalami. Angine de Poitrine nie tylko fajnie grają i ciekawie brzmią – zabawnie i oryginalnie wyglądają. Algorytmy YouTube'a i TikToka, Instagrama i Facebooka lubią to, podbijając zasięgi generowane z łapy przez fanów muzycznych dziwadeł, udostępniających nagrania Kanadyjczyków bliższym i dalszym znajomym.

Bez tych masek, bez tych kropek muzyka grupy nie byłaby ani odrobinę gorsza, ale czy miałaby takie same szanse na dotarcie do mas? Czy Los Thuthanaka myślący wyłącznie dźwiękami, bez opowieści obejmującej i odwołania do dziedzictwa Ajmarów (gdzie ich korzenie), i do kultury queer (gdzie ich współczesna tożsamość), byliby równie interesujący dla szerszej publiczności?

CUDZE CHWALICIE, SWOJE SPRZEDAJCIE

Myślę o duecie Opla, który rdzennie polskie oberki, sprawdzone na klepiskach i pod strzechami stodół, przepisuje na gęste faktury perkusyjne i struny gitary elektrycznej.

eprasa.pl b3f74fd833

Myślę o tym, jak Gary Gwadera połączył oberki z footworkiem, równie śmiało, co gładko, jakby te muzyczne żywioły nigdy nie istniały osobno.

Myślę o Oberkas Travel, którzy tradycyjne tańce polskiego chłopstwa zatopili w globalnym, psychodelicznym sosie.

I wreszcie myślę o tym, jak Radical Polish Ansambl tradycyjną muzykę wiejską wystrzeliwuje w awangardowe kosmosy...

Gdyby tylko Los Thuthanaka ich wszystkich znali, mogliby zapraszać na wspólne trasy. Gdyby znali ich fani Los Thuthanaka, to cmokaliby z zachwytu. Niestety, nic z tego nie przebija się szeroko na Zachód. Ba, nie dociera nawet do rodzimej publiczności, której zainteresowanie własnym wiejskim dziedzictwem utknęło gdzieś pomiędzy „Chłopkami" a „1670".

LXMP i Baabie, i właściwie połowa zespołów, projektów i solowych ekscesów wypuszczanych z nalepką wytwórni Lado ABC – te dokonania mogłyby rywalizować z Angine de Poitrine: na muzyczną wyobraźnię, na oryginalne dźwięki, na techniczną sprawność wreszcie. Niestety, Lado ABC już nie ma i większości tych projektów też, bo do aspektów pozamuzycznych, promocyjnych, wizerunkowych raczej się nie przykładali i pewnie nudziło im się granie dla garstki fanów, złożonych głównie z innych muzyków oraz kilku zawsze zachwyconych recenzentów.

Myślę o tym wszystkim bez zazdrości i bez złości. Nie mam pretensji do świata, że nie poznał na naszych wspaniałych artystach się, za to własnych hołubi. Pozwolę sobie natomiast zakończyć ten wywód być może naiwnym i pozornie głupim, a jednak zupełnie poważnym apelem do muzyków: żeby nie poprzestawali na zawartości, myśląc również o opakowaniu.

Skoro tak was słyszą, jak was widzą, skoro perfidne algorytmy globalnych platform zostały skalibrowane raczej pod ekscesy wideo niż audio, to karmcie tę bestię tym, co jej smakuje: kostiumami, maskami, niechby i piórami w pupie. Konstruujcie wokół swojej muzyki frapujące opowieści – ba, one najczęściej już tam są, wystarczy je wydobyć, lepiej eksponować, uczynić zrozumiałymi dla tych, co nigdy nie człapali przez błota Podlasia czy Mazowsza. Warto to robić nie zamiast, lecz oprócz tego, co robicie dobrze.

Polskiej gwiazdy popu o globalnym zasięgu pewnie nigdy się nie doczekamy, to zupełnie inna dyscyplina, ale potencjału, by zachwycić świat rodzimymi odpowiednikami Angine de Poitrine, mamy aż nadto. Trzeba to w końcu wykorzystać. ●

„Martwe natury" w Starym Teatrze w Krakowie

Zbrodnia w hotelu i Zagłada

Co mogą powiedzieć martwi? Francuska reżyserka z polsko-żydowskim korzeniami debiutuje w Starym Teatrze w Krakowie.

Witold Mrozek

Co pamiętają miejsca? Co pamiętają przedmioty? Z czyjej perspektywy myślimy o historii? Młoda francuska reżyserka Elsa Revcolevschi debiutuje w Narodowym Starym Teatrze w Krakowie spektaklem według własnego tekstu pt. „Martwe natury" – i stawia właśnie te pytania. Punktem wyjścia jest pokój hotelowy, w którym pracować miała w czasach okupacji Jana Kováčova – bohaterka podziemia ratująca Żydów z getta.

IPN I LESBIJSKI ROMANS

To ten pokój (scenografia: Salomé Vandendriessche) w różnych czasach łączy wszystkie szeroko rozrzucone, ale subtelnie splecione wątki. Będzie tu zagadka kryminalna – ktoś, całkiem współcześnie, popełni w tym pokoju zbrodnię. Będzie też... próba nakręcenia w poholokaustowym wnętrzu filmu porno – kto i dlaczego go zamówił? Próbujemy to zrozumieć, śledząc losy producentki Oli (świetna Karolina Staniec). Znajdzie się tu też miejsce na lesbijski romans – i tajemniczą rolę, którą w tym wszystkim odgrywa milcząca recepcjonistka (Lidia Duda).

A na pierwszym planie... Instytut Pamięci Narodowej. W fikcyjnej fabule Revcolevschi pokój w rzeczywistym łódzkim Grand Hotelu ma zostać przekształcony przez IPN w przestrzeń muzealną z zachowaniem oryginalnych mebli z czasów okupacji – jednocześnie służąc dalej nowym mieszkańcom. Podobnie służą im tysiące pożydowskich domów w całej Polsce. Ale to już mój komentarz, Revcolevschi nie stawia na scenie sprawy tak wprost. Trudno o tym jednak nie pomyśleć, myśląc o Holokauście i pamięci miejsc oraz rzeczy.

W tle są tu oczywiście Polacy, polskie media i „czynniki oficjalne", którym w całej sprawie zależy przede wszystkim na pokazaniu narodu polskiego jako bohaterskiego, najlepszego i bez skazy. Sceniczna audycja „Raz dwa trzy, o Auschwitz więcej wiesz Ty" – to parominutowy ironiczny sprint przez klisze, banały i manipulacje wokół pamięci Zagłady. Bezradnie próbuje je prostować zaproszona do audycji historyczka Rachela Nowak (Natalia Kaja Chmielewska) – trudno jednak się jej przebić przez monolog dziennikarki.

Z drugiej strony, sama Revcolevschi wprowadza na scenę postać, którą można czytać jako jej autoironiczne porte-parole: Edith, młodą Francuzkę o polsko-żydowskich korzeniach, która bardzo chce dołączyć do muzealnego projektu. Chce wszystko zrozumieć w kilka dni i szybko poznać swoje dziedzictwo, choć mówi po polsku na poziomie A2 i w komiczny sposób zdecydowanie za bardzo się stara (w tej roli bardzo zabawna Bogumiła Bajor).

„LAMENT RZECZY" RACHELI AUERBACH

Inspiracją dla Revcolevschi były pisma Racheli Auerbach – pisarki, poetki, historyczki i współtwórczyni słynnego Archiwum Ringelbluma. Auerbach była członkinią Oneg Szabat, czyli zespołu żydowskich historyków dokumentujących od środka życie getta warszawskiego. Powstał w ten sposób bezcenny zbiór, ukryty w gruzach getta w bańkach na mleko, a przechowywany dziś przez Żydowski Instytut Historyczny w Warszawie.

Ale „Martwe natury" w Starym Teatrze nie są próbą dosłownego przełożenia eseistyki na scenę. Czerpią raczej z ducha refleksji Auerbach, autorki przedrukowanego przez teatr w programie tekstu „Lament rzeczy". W 1946 roku w piśmie „Przełom", wydawanym przez partię Poalej-Sion, opisywała fotografie na śmietnikach, wózki dziecinne, meble – to, czego nie ukradziono, a co zostało po wywiezionych właścicielach. Tytuł spektaklu „Martwe natury" wzięty jest właśnie z tego eseju.

OGIEŃ I WODA

Spektakl Elsy Revcolevschi zgrabnie łączy ogień z wodą. Nie boi się dać kameralnemu przedstawieniu oddechu: reżyserka potrafi poświęcić ładnych parę chwil na sprzątanie i przearanżowywanie pokoju, w kontemplacyjnym niemal skupieniu i w niemal magicznym świetle zaaranżowanym przez Monikę Stolarską.

Snując swoje równoległe opowieści, Revcolevschi stara się, by w centrum historii pozostał właśnie hotelowy pokój. Ciekawa sprawa, że w Polsce – kraju boomu muzealnego, gdzie w muzea inwestuje się miliony, gdzie o muzea kłócą się politycy w kampaniach i intelektualiści – nie było spektaklu tak skupionego na tym, czym jest muzealizacja. Musiała przyjechać do Krakowa gościni z Francji. ●

• „Martwe natury", reżyseria: Elsa Revcolevschi, dramaturgia: Louison Ryser, scenografia: Salomé Vandendriessche, muzyka: Julek Płoski, przekład scenariusza: Łukasz Musiał. Premiera: 27 marca 2026, Narodowy Stary Teatr w Krakowie, Nowa Scena.

• Kolejne pokazy: 5-7 maja, 13-14 czerwca.

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34428800

Syndyk masy upadłości Gazomontaż S.A.
w upadłości likwidacyjnej (XVIII GUp 27/19)
zaprasza do składania ofert na zakup z
wolnej ręki ***udziału 1634/10000 części***
w działce ewid. nr 33/2 z obrębu 0055
(03-31)o pow. 1,6864 ha,
położonej przy ul. Piłsudskiego,w mieście Ząbki,
w powiecie wołomińskim,
w województwie mazowieckim.
Szacowany udział dotyczy działki gruntu
zabudowanej budynkami wielorodzinnymi.
Dla nieruchomości gruntowej prowadzona jest
przez Sąd Rejonowy w Wołominie księga
wieczysta nr WA1W/00031761/0.

Przetarg ma charakter pisemnego przetargu
ofertowego, oferty w języku polskim należy
składać w nieprzekraczalnym terminie
do dnia 28.04.2026 roku.
Wpłata wadium winna nastąpić
do dnia 28.04.2026 roku.
Otwarcie ofert w dniu 29.04.2026 roku
o godz. 9.00 w biurze syndyka w Warszawie
przy ul. Myśliborskiej 53 lok. 4.

Cena wywoławcza wynosi ***913.000,00 zł (słownie:***
dziewięćset trzynaście tysięcy złotych) plus VAT.

Regulamin przetargu zawierający warunki
dotyczące składania ofert do odbioru po
uprzednim telefonicznym uzgodnieniu
(tel. 602-782-392) w biurze syndyka
w Warszawie, ul. Myśliborska 53 pokój nr 4.

1 RP

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34428627

ZARZĄD WOJEWÓDZTWA DOLNOŚLĄSKIEGO

Na podstawie art. 160i ust. 2 ustawy z dnia 20 lutego 2015 r. o odnawialnych źródłach energii (Dz.U. z 2026 r. poz. 68), w związku z art. 43 ust. 1 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie województwa (Dz.U. 2025 r. poz. 581 z późn. zm.), w związku z art. 39 ust. 1 pkt 1 i art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2024 r. poz. 1112 z późn. zm.) oraz w nawiązaniu do uchwały nr XXV/631/26 Sejmiku Województwa Dolnośląskiego z dnia 27 lutego 2026 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia Planu obszarów przyspieszonego rozwoju OZE dla energii promieniowania słonecznego,

Marszałek Województwa Dolnośląskiego

zawiadamia o:
przystąpieniu do opracowywania „Planu obszarów przyspieszonego rozwoju OZE dla energii promieniowania słonecznego" oraz wszczęciu postępowania w sprawie przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko skutków realizacji przedmiotowego dokumentu.

Z dokumentacją dotyczącą prowadzonego postępowania można się zapoznać w publicznie dostępnych wykazach prowadzonych przez Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego we Wrocławiu, na stronie https://umwd.dolnyslask.pl/transformacja/ oraz w siedzibie Instytutu Rozwoju Terytorialnego w godzinach urzędowania (7:30 - 15:30) od poniedziałku do piątku:

Instytut Rozwoju Terytorialnego
ul. Dawida 1A
50-527 Wrocław

Marszałek Województwa Dolnośląskiego
Paweł Gancarz

DOLNY ŚLĄSK
URZĄD MARSZAŁKOWSKI WOJEWÓDZTWA DOLNOŚLĄSKIEGO
Wybrzeże J. Słowackiego 12-14, 50-411 Wrocław
www.umwd.dolnyslask.pl

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34428357

urząd miejski wrocławia

Prezydent Wrocławia

ogłasza

przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż wolnego lokalu mieszkalnego:

ul. Przestrzenna 42 m. 9

Powierzchnia lokalu	-	**88,68 m²**
Cena wywoławcza w zł	-	**710 000,00 zł**
Wadium	-	**71 000,00 zł**

Lokal mieszkalny oglądać można w dniach 25.05.2026 r. w godz. 9^{00} – 11^{00}, 26.05.2026 r. w godz. 11^{00} – 13^{00} oraz 27.05.2026 r. w godz. 12^{00} – 14^{00}, po uprzednim ustaleniu terminu z Centrum Obsługi Mieszkańca, ul. Gazowa 20, 50-513 Wrocław, tel. 71 333-24-12.

U W A G I:

1. **Przetarg** odbędzie się w siedzibie Urzędu Miejskiego Wrocławia, pl. Nowy Targ 1-8 w sali nr **215**, o godz. **10:00** dnia **9 czerwca 2026 r.**
2. Wadium na w/w lokal uczestnik przetargu winien wpłacić **najpóźniej do dnia 2 czerwca 2026 r.** na konto Gminy Wrocław – **Bank PKO BP S.A. nr 36 1020 5226 0000 6302 0417 7655.** Datą dokonania wpłaty wadium jest data uznania rachunku bankowego Gminy.
3. Dowodem wniesienia wadium jest potwierdzenie z banku.
4. Pełną informację dotyczącą przetargu zawiera ogłoszenie wywieszone na tablicy w siedzibie Urzędu Miejskiego Wrocławia ul. G. Zapolskiej 4, I p. Ogłoszenia o przetargach dostępne są również w Internecie pod adresem: ***http://bip.um.wroc.pl***
5. Prezydent Wrocławia może odwołać przetarg z ważnych powodów.

Szczegółowe informacje uzyskać można w Wydziale Sprzedaży Lokali Urzędu Miejskiego Wrocławia przy ul. G. Zapolskiej 4, pok. 143 tel. 71 777 91 16.

eprasa.pl b3f74fd833

Witamy w Polsce

Cykl Witamy w Polsce tworzy zespół kilkudziesięciu reporterów „Wyborczej" pracujących w redakcjach w całym kraju.

KSIĄDZ PROFESOR Z WYROKIEM

„Pedagogika Katolicka" opublikowała przerobione zdjęcie kardynała Grzegorza Rysia – z doklejonymi pejsami. Czasopismem kieruje ks. Jan Zimny, który został skazany prawomocnym wyrokiem w sprawie karnej, dotyczącej inwestycji KUL-u za 21 mln zł. Zamiast laboratoriów powstały tam luksusowe pokoje.

AGATA KULCZYCKA

Ks. Jan Zimny jest redaktorem naczelnym czasopisma „Pedagogika Katolicka" i prezesem Fundacji Campus, która je wydaje.

To tam 27 marca ukazał się tekst autorstwa ks. Beniamina Sęktasa z diecezji drohiczyńskiej wpisujący się w krytykę listu Konferencji Episkopatu Polski z okazji 40. rocznicy wizyty Jana Pawła II w rzymskiej Synagodze Większej. Ks. Stękas nazywa odczytanie tego listu w kościołach „historyczną hańbą".

Redakcja poprzedziła jego list wstępem, w którym w stosunku do kardynała Grzegorza Rysia padły określenia „sprzedawczyk żydowski", „prowokator, gorszyciel" i zilustrowała ten artykuł jego zdjęciem z doklejonymi pejsami.

1 kwietnia na stronie „Pedagogiki Katolickiej" kontrowersyjne zdjęcie zostało zmienione na inne, przedstawiające drzewo, ale tekst pozostał bez zmian. Stało się to tuż po tym, jak w obronie kard. Rysia wystąpił abp Stanisław Budzik, metropolita lubelski i ks. prof. Mirosław Kalinowski, rektor KUL. Pytam ks. Zimnego o tę zmianę.

Odpowiada, że jest w trakcie trzydniowej podróży, i nie ma z tym nic wspólnego. – Nie tylko ja prowadzę stronę „Pedagogiki Katolickiej" – mówi.

Dopytuję, czy stało się to po jego myśli. – Decyduje o tym zespół ludzi. Tak jak czasopismo wydaje cały zespół. Nie jedna osoba, ale 30-osobowa rada naukowa – zaznacza.

Chcę jeszcze wiedzieć, jak zareagował na oburzenie wywołane przez publikację ks. Sęktasa na łamach „Pedagogiki Katolickiej"?

– Tekst nie jest nasz, został dołączony do polemiki. Dyskusja powinna trwać, bo wtedy rozwija się nauka. Każdy ma prawo pisać. Niech autor odpowiada za teksty – odpowiada ks. Zimny.

Rozmowę szybko kończy, ale przez kolejne dni wysyła mi linki z pieśniami katolickimi.

KIM JEST KS. JAN ZIMNY

Ks. Zimny ma bardzo ciekawą biografię. Jest absolwentem Wydziału Teologii KUL. Zrobił tam też doktorat z katechetyki, ale kolejny doktorat, w 2006 roku, tym razem z pedagogiki katolickiej, zrobił już na Katolickim Uniwersytecie w słowackim Rużomberku. Obronił tam pracę na temat „Katecheza według Jana Pawła II. Pedagogiczne aspekty".

Uzyskiwanie tytułów naukowych na Słowacji stało się możliwe dla Polaków w 2005 roku. Ks. Jan Zimny był jednym z pierwszych, którzy z tego skorzystali. Miał w tym swój cel, bo w ekspresowym tempie, w tym samym roku, już się habilitował w Rużomberku, również z pedagogiki, pracą „Współczesny model autorytetu nauczyciela".

Słowacka habilitacja otworzyła mu drzwi do wielu polskich uczelni. Ks. Zimny oprócz KUL-u pracował także w Wyższej Szkole Współpracy Międzynarodowej i Regionalnej w Wołominie, Instytucie Teologicznym w Sandomierzu, Powszechnej Wyższej Szkole Humanistycznej „Pomerania" w Chojnicach, Świętokrzyskiej Szkole Wyższej w Kielcach, Podhalańskiej Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Nowym Targu, Akademii Wychowania Fizycznego w Katowicach i Akademii Wojsk Lądowych we Wrocławiu.

KUL z ks. Zimnym ostatecznie się rozstał w 2018 roku. Oficjalnie z powodu podjęcia pracy przez ks. Zimnego poza KUL bez zgody Senatu, ale prawdziwy powód był inny: ks. Zimny nadzorował budowę nowego budynku dla KUL w Stalowej Woli, jest to inwestycja za 21 milionów zł, w dużej części finansowana z funduszy unijnych.

Sprawą zainteresowało się Centralne Biuro Antykorupcyjne i Prokuratura Okręgowa w Tarnobrzegu, gdy okazało się, że w budynku Instytutu Inżynierii zamiast laboratoriów na pierwszym i drugim piętrze wybudowane zostały luksusowe pokoje hotelowe.

W 2018 roku Prokuratura Okręgowa w Krakowie postawiła ks. Zimnemu zarzut niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Proces toczył się w Sądzie Okręgowym w Tarnobrzegu. To tam jesienią 2021 roku zapadł wyrok skazujący ks. Zimnego za wyłudzenie i usiłowanie wyłudzenia 21 mln zł na 1,5 roku więzienia w zawieszeniu na trzy lata. Miał również zapłacić 10 tys. zł grzywny.

Wyrok był nieprawomocny, bo został zaskarżony do Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie. Ostatecznie sprawa została rozstrzygnięta dopiero 2 kwietnia ubiegłego roku. Sąd Apelacyjny niemal w całości podtrzymał wyrok, usuwając z niego tylko jedno słowo „nierzetelny", które zostało użyte do opisu projektu budowlanego.

Na ks. Zimnym ciąży więc prawomocny wyrok w sprawie karnej za przestępstwo umyślne.

CO NA TO PRZEŁOŻENI

Próbujemy ustalić, jak na publikację, opatrzoną skandalicznym zdjęciem, zareagowali bezpośredni przełożeni ks. Zimnego. Okazuje się, że od kilku lat ks. Zimny nie pracuje już w diecezji sandomierskiej. Na własną prośbę został przeniesiony do archidiecezji szczecińsko-kamieńskiej. Było to jeszcze w czasach, kiedy kierował nią abp Andrzej Dzięga, zanim został zmuszony do ustąpienia z pełnionej funkcji. Stało się to po tym, kiedy na jaw wyszło tuszowanie przez niego przestępstw pedofilii w diecezjach szczecińskiej i sandomierskiej.

Ks. Zimny nie zrezygnował jednak ze współpracy ze skompromitowanym arcybiskupem, bo z informacji zawartych na oficjalnej stronie „Pedagogiki Katolickiej" wynika, że prof. Andrzej Dzięga jest członkiem Rady Naukowej czasopisma. Są tam także wymienieni: Stanisław Wielgus, były rektor KUL czy Antoni Długosz, były biskup pomocniczy częstochowski.

Archidiecezją szczecińsko-kamieńską kieruje abp Wiesław Śmigiel. Ks. Krzysztof Łuszczek, rzecznik prasowy tej archidiecezji tłumaczy, że ks. Zimny nie jest przypisany do żadnej parafii i nie pełni żadnej funkcji w archidiecezji. Ma status księdza emeryta.

– Księża emeryci mają wolność w kwestii tego, gdzie przebywają. Nie ma go tu fizycznie. Nie widziałem go od lat. Został oficjalnie przyjęty do naszej diecezji, ale otrzymał pozwolenie na prowadzenie działalności, jaką dotychczas prowadził. Czy jak ktoś jest w wojsku, to wojsko ma odpowiadać za wszystkie jego czyny? Nigdy nie byliśmy i nie będziemy stroną tego, co on robi. Tą stroną jest on sam i uczelnia, na której jest afiliowany – przekonuje ks. Krzysztof Łuszczek.

Po chwili jeszcze oddzwania. – Ksiądz arcybiskup interesuje się tą sprawą, nawet ją konsultował, ale ks. Zimny prowadzi swoją działalność naukową pod egidą KUL-u, bo pismo jest w gestii tej uczelni. Rektor KUL-u przeprowadził z ks. Zimnym odpowiednią rozmowę. Rozmowy przeprowadzili biskup sandomierski i prawdopodobnie także lubelski, a abp Wiesław Śmigiel w tej sprawie zajmuje takie samo stanowisko -przekazuje ks. Łuszczek.

Potwierdzenia na to, że takie rozmowy przeprowadzał któryś ze wskazanych przez ks. Łuszczka biskupów, nie udaje się nam uzyskać. Także rzecznik KUL-u stanowczo temu zaprzecza.

– Na pewno rektor nie rozmawiał i nie utrzymuje żadnych kontaktów z ks. Zimnym. Mam stały kontakt z księdzem profesorem od momentu ukazania się tej publikacji. Był nią oburzony – mówi Wojciech Andrusiewicz, rzecznik prasowy KUL.

KUL SIĘ ODCINA

Pismo wydawane w Stalowej Woli jest kojarzone z KUL, bo zostało założone w 2007 roku, kiedy ks. Jan Zimny, był pracownikiem KUL-u i dziekanem Wydziału Zamiejscowego tej uczelni w Stalowej Woli. Dziś KUL od Pedagogiki Katolickiej zdecydowanie się odcina.

– To pismo założone przez Katedrę Pedagogiki Katolickiej w oddziale w Stalowej Woli, nie sam Katolicki Uniwersytet Lubelski. Treści tam publikowane zaprzeczają idei KUL i nie licują z poglądami głoszonymi przez uczelnię – mówi Wojciech Andrusiewicz.

1 RP

eprasa.pl b3f74fd833

FOT. SHUTTERSTOCK

Ks. Jan Zimny od sześciu lat pracuje na stanowisku profesora w Akademii Wojsk Lądowych we Wrocławiu. Prawomocny wyrok ciążący na nim od ubiegłego roku nic w tej kwestii nie zmienił

W składzie redakcji, publikowanym na stronie Pedagogiki Katolickiej, jest wiele osób, które przy nazwiskach mają wpisany „Katolicki Uniwersytet Lubelski", w domyśle – jako miejsce pracy. To między innymi zastępczyni redaktora naczelnego, sekretarz redakcji, czy redaktor statystyczny.

Wojciech Andrusiewicz zaprzecza jednak, by byli pracownikami KUL-u. – Byli związani z uniwersytetem jako studenci. Dziś to pracownicy różnych uczelni – mówi Wojciech Andrusiewicz. Dodaje jednak także, że jeśli ktoś ukończył KUL i chce się tak podpisać, to trudno mu tego zabronić.

KONSEKWENCJE PRAWOMOCNEGO WYROKU

Prawomocny wyrok za przestępstwo umyślne dyskwalifikuje kandydatów do pracy na uczelniach wyższych. Ubiegając się o zatrudnienie, muszą przedstawić zaświadczenie o niekaralności. Inaczej jest, gdy ktoś już pracuje. Wtedy decyzja należy do rektora.

Ks. Jan Zimny od sześciu lat pracuje na stanowisku profesora w Akademii Wojsk Lądowych we Wrocławiu. Prawomocny wyrok ciążący na nim od ubiegłego roku nic w tej kwestii nie zmienił.

– Nie posiadamy informacji o tym fakcie – informuje mjr Roksana Borowska, rzeczniczka prasowa AWL. Zapowiada jednak, że uczelnia zweryfikuje te informacje. – Zgodnie z ustawą Prawo o szkolnictwie wyższym podejmie niezbędne działania w celu wyjaśnienia zaistniałej sytuacji – zapowiada Roksana Borowska.

Pytanie o konsekwencje za prawomocny wyrok zadaliśmy także kurii szczecińskiej. Czekamy na odpowiedź.

PAPIEŻ BŁOGOSŁAWI KS. ZIMNEMU

Na stronie internetowej Pedagogiki Katolickiej znajduję natomiast inne teksty, w podobnym tonie, jak ten ks. Sęktasa. To na przykład wpis z 23 marca zatytułowany: „Pedagogika katolicka: wierna Bogu i człowiekowi".

Czytamy w nim: „Nasilające się różnego rodzaju ataki lewackich i zwyrodniałych systemów idących w kierunku podważania odwiecznej aksjologii chrześcijańskiej, stanowią poważne zagrożenie i zarazem wyzwanie nie tylko dla Kościoła, rodziny, Ojczyzny czy Narodu, ale jest to wyzwanie dla każdego z nas. Bezideowe, a często wręcz szkodliwe i upodlające nas i nasze wartości lewackie i liberalne prądy skierowane są w kulturę wyrosłą na fundamencie wiary w Boga. Nasz dom, któremu na imię Polska, nie może być opluwany czy to przez łysych, czy to przez brodatych, czy pejsowatych".

Dalej autor dowodzi, że „jak rycerze na wojnie, tak my prawdziwi Polacy, prawdziwi patrioci, winniśmy podjąć walkę z lewackimi i liberalnymi ideologiami".

Przekonuje przy tym: „Nie możemy nigdy dopuścić do tego, że „karykatura ludzka" narzuci nam zgniłą ideologię opartą na zboczeniach, zwyrodnieniach. Nie możemy gorszyć się tym, że i spośród ludzi Kościoła, są tacy, dla których ważniejsza jest synagoga jak świątynia katolicka. I nieważne, jakie noszą purpury, sąd sprawiedliwości czeka każdego".

Pod tekstem nie ma nazwiska autora, jest pseudonim: Amicus (z łaciny: przyjaciel).

Być może do publikowania takich treści zachęciło redakcję papieskie błogosławieństwo papieża Leona XIV przesłane ks. Zimnemu. Redakcja opublikowała screen 17 marca. Antony Ekpo, asesor Watykanu dziękuje w imieniu ojca świętego Leona XIV za przesłany 36. numer Pedagogiki Katolickiej: „Niech posługa, jaką Wasza Redakcja pełni od 16 lat, będzie wykorzystana dla dobra młodego pokolenia oraz tych, którzy pomagają im rozwinąć człowieczeństwo i pogłębić więź z Bogiem". I zachęca do kontynuowania misji.

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34428625

ZARZĄD WOJEWÓDZTWA DOLNOŚLĄSKIEGO

Na podstawie art. 160i ust. 2 ustawy z dnia 20 lutego 2015 r. o odnawialnych źródłach energii (Dz.U. z 2026 r. poz. 68), w związku z art. 43 ust. 1 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie województwa (Dz.U. 2025 r. poz. 581 z późn. zm.), w związku z art. 39 ust. 1 pkt 1 i art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2024 r. poz. 1112 z późn. zm.) oraz w nawiązaniu do uchwały nr XXVI/663/26 Sejmiku Województwa Dolnośląskiego z dnia 26 marca 2026 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia Planu obszarów przyspieszonego rozwoju OZE dla energii otrzymywanej z biogazu, biogazu rolniczego i biometanu,

Marszałek Województwa Dolnośląskiego

zawiadamia o:
przystąpieniu do opracowywania „Planu obszarów przyspieszonego rozwoju OZE dla energii otrzymywanej z biogazu, biogazu rolniczego i biometanu" oraz wszczęciu postępowania w sprawie przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko skutków realizacji przedmiotowego dokumentu.

Z dokumentacją dotyczącą prowadzonego postępowania można się zapoznać w publicznie dostępnych wykazach prowadzonych przez Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego we Wrocławiu, na stronie https://umwd.dolnyslask.pl/transformacja/ oraz w siedzibie Instytutu Rozwoju Terytorialnego w godzinach urzędowania (7:30 - 15:30) od poniedziałku do piątku:

Instytut Rozwoju Terytorialnego
ul. Dawida 1A
50-527 Wrocław

Marszałek Województwa Dolnośląskiego
Paweł Gancarz

DOLNY ŚLĄSK
URZĄD MARSZAŁKOWSKI WOJEWÓDZTWA DOLNOŚLĄSKIEGO
Wybrzeże J. Słowackiego 12-14, 50-411 Wrocław
www.umwd.dolnyslask.pl

1 RP

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34428623

ZARZĄD WOJEWÓDZTWA DOLNOŚLĄSKIEGO

Na podstawie art. 160i ust. 2 ustawy z dnia 20 lutego 2015 r. o odnawialnych źródłach energii (Dz.U. z 2026 r. poz. 68), w związku z art. 43 ust. 1 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie województwa (Dz.U. 2025 r. poz. 581 z późn. zm.), w związku z art. 39 ust. 1 pkt 1 i art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2024 r. poz. 1112 z późn. zm.) oraz w nawiązaniu do uchwały nr XXVI/664/26 Sejmiku Województwa Dolnośląskiego z dnia 26 marca 2026 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia Planu obszarów przyspieszonego rozwoju OZE dla energii geotermalnej,

Marszałek Województwa Dolnośląskiego

zawiadamia o:
przystąpieniu do opracowywania „Planu obszarów przyspieszonego rozwoju OZE dla energii geotermalnej" oraz wszczęciu postępowania w sprawie przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko skutków realizacji przedmiotowego dokumentu.

Z dokumentacją dotyczącą prowadzonego postępowania można się zapoznać w publicznie dostępnych wykazach prowadzonych przez Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego we Wrocławiu, na stronie https://umwd.dolnyslask.pl/transformacja/ oraz w siedzibie Instytutu Rozwoju Terytorialnego w godzinach urzędowania (7:30 - 15:30) od poniedziałku do piątku:

Instytut Rozwoju Terytorialnego
ul. Dawida 1A
50-527 Wrocław

Marszałek Województwa Dolnośląskiego
Paweł Gancarz

DOLNY ŚLĄSK
URZĄD MARSZAŁKOWSKI WOJEWÓDZTWA DOLNOŚLĄSKIEGO
Wybrzeże J. Słowackiego 12-14, 50-411 Wrocław
www.umwd.dolnyslask.pl

34428877

NOWOŚĆ
Słówko
Literówka
Quizy, Sudoku
Krzyżówki
Szukaj w APLIKACJI WYBORCZEJ
Zeskanuj QR kod i pobierz aplikację
POBIERZ Google Play
Pobierz w App Store

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34428858

OGŁOSZENIE

Sąd Rejonowy Poznań - Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu, I Wydział Cywilny, ogłasza, że w tut. Sądzie pod sygn. I Ns 977/18 toczy się postępowanie z wniosku Mikołowskiego Banku Spółdzielczego w Mikołowie o stwierdzenie nabycia spadku po Teresie Rybarczyk, córce Jana i Jadwigi, nazwisko rodowe Frąckowiak, urodzonej 11 grudnia 1937 r. w Poznaniu, której ostatnie stałe miejsce pobytu miało miejsce w miejscowości Wierzonka zmarłej w dniu 23 grudnia 2014 r. w Poznaniu.
Sąd wzywa spadkobierców Teresy Rybarczyk, aby zgłosili się do Sądu Rejonowego Poznań - Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu do I Wydziału Cywilnego do sprawy I Ns 977/18 w terminie 3 miesięcy od ukazania się tego ogłoszenia i udowodnili swe prawa do spadku po Teresie Rybarczyk w przeciwnym razie mogą zostać pominięci w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku po w/w osobie.

eprasa.pl b3f74fd833

Wojsko

Elitarny kurs dla terytorialsów

Kurs ma wyłonić liderów, którzy później będą przekazywali wiedzę żołnierzom WOT. – Nie ma drugiego takiego szkolenia w Wojsku Polskim – mówi Dawid, komandos z 16-letnim doświadczeniem.

Michał Hyra

• **Kurs nie jest masowy, trafiają na niego najlepsi** FOT. MACIEJ WASILEWSKI / AGENCJA WYBORCZA.PL

Dawid służył 16 lat w Jednostce Wojskowej Komandosów w Lublińcu. W tym czasie wielokrotnie wyjeżdżał na misje do Afganistanu. Na pierwszą – w 2007 roku. Łącznie był na 10 misjach, najdłuższa trwała 18 miesięcy. Ze służby odszedł w stopniu młodszego chorążego w 2019 roku.

– Jak odchodziłem z wojska, mówiłem, że nie wrócę, ale wojsko zostaje w człowieku – przyznaje.

Na emeryturze wytrzymał ponad rok, pod koniec 2020 zaciągnął się do Wojsk Obrony Terytorialnej. Do terytorialsów Dawid poszedł razem z kolegą, również byłym komandosem. Są żołnierzami 13. Śląskiej Brygady Obrony Terytorialnej i służą w batalionie w Gliwicach.

W momencie, kiedy zostali żołnierzami WOT, dowódcą 13. brygady był Tomasz Białas – wtedy w stopniu pułkownika, dziś generał, również komandos, który większość swojej kariery spędził w lublinieckiej jednostce.

– Dowódca zastanawiał się, jak nas zagospodarować, bo nie było sensu, żebyśmy ćwiczyli normalnie z żołnierzami. Wspólnie zdecydowaliśmy, że warto wykorzystać nasze doświadczenie i umiejętności praktyczne – wspomina Dawid.

Wojsko czerpie z tradycji

Tak powstał kurs Wawelberga. Nazwa pochodzi od patrona 13. Śląskiej Brygady Obrony Terytorialnej ppłk. dypl. Tadeusza Puszczyńskiego ps. „Konrad Wawelberg". Puszczyński w czasie III powstania śląskiego dowodził grupą, zajmującą się dywersją i działaniami specjalnymi. Była to pierwsza tego typu polska formacja. Żołnierze grupy szkolili też ochotników i do tych tradycji nawiązuje kurs przygotowany przez byłych komandosów z Lublińca.

– Nie ma drugiego takiego kursu w Wojsku Polskim. To system szkolenia dowódców i liderów w taktyce, strzelectwie i medycynie – wyjaśnia Dawid. – Główny cel to rozwijanie zdolności przywódczych, chodzi o to, żeby dowódcy byli samodzielni – dodaje.

Kurs nie jest więc masowy, trafiają na niego najlepsi. Początkowo nabór był otwarty dla wszystkich chętnych, bo żołnierze chcieli przeszkolić jak najwięcej osób, ale okazało się, że nie wszyscy byli gotowi. – Wychodziły kontuzje, braki w wyszkoleniu i z 30 osób, które się zgłosiły, zostawało 10. Dlatego musieliśmy wyznaczyć jakieś minimum wymagań – tłumaczy Dawid.

Teraz, żeby dostać się „na Wawelbega" trzeba przejść selekcję. To m.in. bieg na 3 km, podciąganie na drążku, brzuszki. – W ilościach, które może osiągnąć zwykły człowiek – zastrzega Dawid.

Trzy typy terytorialsów

Dawid, poza tym, że prowadzi kurs Wawelberga, na co dzień szkoli terytorialsów. – Można ich podzielić na trzy grupy: osoby, które przychodzą dorobić, pasjonaci wojska, którzy kiedyś chcieli być żołnierzami, ale ich życie potoczyło się inaczej, oraz prawdziwi zapaleńcy, którzy poza służbą w cywilu trenują i się doskonalą – wylicza.

W grupie są też tacy, którzy chcą zajęcia tylko „odbębnić". Warto przypomnieć, że żołnierze WOT muszą stawić się na weekendowe ćwiczenia minimum raz w miesiącu, a raz w roku wyjeżdżają na dwa tygodnie poligonu. Jak zwraca uwagę Dawid, dwa dni w miesiącu to mało, żeby wyszkolić żołnierza, tym bardziej ten czas trzeba wykorzystać do maksimum, aby za miesiąc żołnierz pamiętał, czego się nauczył na poprzednich zajęciach. I w tym wypadku wiele zależy od instruktora, aby przekazywał wiedzę w odpowiedni i ciekawy sposób.

Nie ma drugiego takiego kursu w Wojsku Polskim. To system szkolenia dowódców i liderów w taktyce, strzelectwie i medycynie

DAWID
komandos z 16-letnim doświadczeniem

Sukces Wawelberga

Dlatego tak ważne jest odpowiednie wyszkolenie w ramach kursu Wawelberga. Obecnie odbywa się szósta edycja. Całość trwa dziewięć miesięcy, a zajęcia odbywają się od poniedziałku do piątku co dwa tygodnie. Kurs kładzie nacisk na praktykę, stąd żołnierze szkolą się w jednostkach, na strzelnicy, w lasach.

– Wawelberg to nie jest kurs dla każdego, to nie jest kurs, w którym jest się skazanym na sukces, bo można odpaść w każdej chwili – podkreśla Dawid.

Za to sam kurs odniósł wielki sukces. Coraz więcej brygad WOT wysyła swoich żołnierzy „na Wawelberga", wśród uczestników są też żołnierze zawodowi. ●

Korupcja

Znany urolog oskarżony o przyjęcie niemal miliona złotych łapówek

Śledczy z Katowic zlecili badania genetyczne tkanek rzekomo wyciętych pacjentom mającym problemy z prawem. – Wyniki potwierdziły, że nie należały do nich – mówi nasz informator.

Na trop tej sprawy wpadli oficerowie z wydziału do walki z korupcją Komendy Wojewódzkiej Policji w Katowicach wraz z prokuratorami śląskiego wydziału Prokuratury Krajowej. W jednym z postępowań, operacyjnie zdobyli informacje, że aresztowani lub skazani przestępcy w zamian za łapówki mieli załatwiać sobie dokumentację potwierdzającą, iż chorują na raka prostaty, przeszli operację lub leczenie i w związku z tym nie mogą trafić do aresztu lub zakładu karnego.

Policjanci z Katowic zatrzymali urologa

Przełom w sprawie nastąpił, kiedy śledczym z Katowic udało się złamać zmowę milczenia przestępców, którzy korzystali z takich usług. – Ci ludzie w swoich zeznaniach dokładnie opisali kiedy, za co i komu płacili łapówki, a także, w jakich sprawach wykorzystali spreparowaną dokumentację medyczną – mówi osoba znająca kulisy sprawy.

Trop zaprowadził prokuratorów do znanego urologa specjalizującego się w leczeniu raka prostaty. Lekarz jest udziałowcem prywatnej kliniki, pacjentów przyjmuje w Warszawie, Katowicach oraz Częstochowie. Na zlecenie prokuratury został zatrzymany przez śląskich policjantów z wydziału do walki z korupcją.

– Ustaliliśmy, że działając jako osoba pełniąca funkcję publiczną, w latach 2005-2024 wystawiał dokumentację medyczną potwierdzającą nieprawdę na temat rzekomego, wieloletniego specjalistycznego leczenia onkologicznego 30 osób – potwierdza młodszy aspirant Paweł Kasprzak z biura prasowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Katowicach.

Urolog, w zamian za fikcyjne dokumenty, miał przyjąć 995 tysięcy złotych łapówek. Przedstawiono mu 96 zarzutów związanych z przyjmowaniem korzyści majątkowych, poświadczeniem nieprawdy w dokumentacji medycznej, oszustwami, a także utrudnianiem postępowania karnego.

Urolog, w zamian za fikcyjne dokumenty, miał przyjąć 995 tys. zł łapówek. Przedstawiono mu 96 zarzutów

Dzięki fikcyjnej dokumentacji skazani nie trafiali do więzienia

Zdaniem śledczych fikcyjna dokumentacja była wykorzystywana w postępowaniach karnych prowadzonych przeciwko „pacjentom" urologa. – Umożliwiała uzyskanie odroczenia wykonania zasądzonej kary, uzyskanie przerwy w jej odbywaniu czy też uchylenie aresztu. W wielu przypadkach osoby skazane na wieloletnie kary pozbawienia wolności unikały jej odbycia, bo powoływały się na rzekome zagrożenie życia lub zdrowia – wyjaśnia młodszy aspirant Kasprzak.

W tej sprawie śledczy nie ograniczyli się do uzyskania zeznań skruszonych przestępców. Zlecili kosztowne specjalistyczne badania genetyczne tkanek, które urolog rzekomo miał wyciąć dającym mu łapówki pacjentom.

– Było to możliwe, bo po badaniach histopatologicznych tkanki są przechowywane przez pracownie, które je robiły. Uzyskane wyniki potwierdziły, że to było oszustwo, bo tkanki nie pochodziły od „pacjentów" na nazwiska których była preparowana dokumentacja medyczna – mówi osoba znająca kulisy sprawy.

Oskarżonym w tej sprawie grozi 10 lat więzienia

Jednocześnie okazało się, że lekarz z tytułu fikcyjnego leczenia pobierał też nienależne środki z Narodowego Funduszu Zdrowia. Według prokuratury wartość bezpodstawnie uzyskanej dotacji wyniosła ponad 440 tys. zł.

Prokuratura Krajowa skierowała teraz do Sądu Rejonowego Katowice-Wschód akt oskarżenia przeciwko 24 zamieszanym w tę sprawę osobom. Oprócz urologa na ławie oskarżonych zasiądą osoby, które wręczały mu łapówki, podżegały go do wystawienia fałszywej dokumentacji oraz posługiwały się nią w postępowaniach karnych. Grozi im 10 lat więzienia. ●

Marcin Pietraszewski

1S3

eprasa.pl b3f74fd833

Cyberprzestępcy

Napalony klient nie negocjuje, wysyła link

88-latek sprzedawał pralkę na popularnych platformach sprzedażowych, a z jego konta zniknęło 99 tys. zł. Policjanci z Małopolski zatrzymali cyberoszustów, którzy podszywali się pod napalonego klienta i wyciągali od sprzedających życiowe oszczędności.

FOT. ISTOCK

Jarosław Sidorowicz

29-latka z gminy Osiek pod Oświęcimiem pod koniec marca zamieściła w popularnym serwisie społecznościowym ogłoszenie o sprzedaży laptopa. Na jej anons bardzo szybko odezwał się zainteresowany zakupem mężczyzna. Kobieta sądziła, że kupca przyciągnęła korzystna cena.

Mężczyzna napisał do niej, że akceptuje cenę, nie negocjował jej. Dodał, że sam załatwi całą procedurę związaną z transakcją. Wystarczy, że jedynie potwierdzi transakcję, logując się do banku za pośrednictwem podesłanego linku. Sprzedająca tak zrobiła.

Kupujący już się nie odezwał. Zaniepokojona brakiem odzewu kobieta sprawdziła stan swojego konta. Okazało się, że zostało ogołocone, co do złotówki. Z konta kobiety zniknęło 51 tys. złotych. Oszukano ją przy pomocy popularnej wśród cyberoszustów metody – phishingu.

Ogłoszenie to pretekst

Mieszkanka podoświęcimskiej gminy nie jest jedyną, która padła ofiarą takiego oszustwa.

– Cyberprzestępcy wybierają ogłoszenia o sprzedaży niezależnie od tego, jaki towar oferujemy. To mogą być ubrania, elektronika, czy nawet sukienka ślubna bądź felgi do samochodu – mówi oficer prasowy oświęcimskiej komendy policji.

62-letni mieszkaniec Oświęcimia wystawił na sprzedaż cztery opony. Chciał za nie 150 zł. Od razu zgłosił się kupiec. Najpierw potwierdził, czy ogłoszenie jest aktualne. Potem podesłał fałszywy skan potwierdzenia przelewu bankowego na konto portalu ogłoszeniowego, za pośrednictwem którego miała być przeprowadzona transakcja. 62-latka poinformował, że pieniądze zostaną przelane na jego konto, gdy nada przesyłkę. W tym celu podeśle link, gdzie trzeba wybrać swój bank. Sprzedający kliknął w link. Zamiast otrzymać 150 zł za opony, stracił z konta 6 tys. złotych.

– Straciłem czujność z uwagi na późną porę transakcji i zmęczenie – powiedział potem policjantom oszukany mężczyzna.

Jeszcze więcej stracił mieszkaniec małopolskich Kęt. Zaoferował na znanym portalu ogłoszeniowym pralkę do sprzedaży. Potem reszta potoczyła się według identycznego scenariusza. Od kupującego dostał maila z linkiem prowadzącym do banku. 88-latek wybrał bank, a oszuści ukradli pieniądze z jego konta. Stracił blisko 99 tys. zł.

Zorganizowane cyberoszustwo

Śledczy tropiący internetowych cyberprzestępców mówią, że za takimi oszustwami stoją już nie samotne wilki, ale całe zorganizowane grupy przestępcze. Taką szajkę rozbili właśnie policjanci z Centralnego Biura Zwalczania Cyberprzestępczości wspólnie z Prokuraturą Okręgową w Krakowie. Grupa na masową skalę, przy pomocy phishingu, oszukiwała w internecie klientów serwisów społecznościowych i sprzedażowych.

Jak mówi „Wyborczej" prokurator Tomasz Waszczuk z Prokuratury Okręgowej w Krakowie, wiedzą na dziś o co najmniej kilkudziesięciu ofiarach grupy. – Mogę powiedzieć, że kwoty wyłudzone przez podejrzanych od oszukanych osób są wysokie – dodaje.

– Tu wszystko działo się bardzo szybko, bo czas i presja są niesłychanie ważnym czynnikiem w tym oszustwie. Już w 15 minut po opublikowaniu ogłoszenia zgłaszał się chętny do zakupu wystawionego towaru. I specjalnie się nie targuje, wydaje się być napalony na zakup. Dodaje, że załatwi wszystkie formalności, zorganizuje kuriera. Kto więc nie chciałby takiego klienta? Trzeba tylko zrobić jedną drobną rzecz i transakcja dojdzie do skutku – opowiada oficer policji, znający metodę phishingu.

Szajka grasowała w całej Polsce

Cyberoszuści podsyłali ofiarom fikcyjne potwierdzenia, że dokonali przelewu. Ale zastrzegali: trzeba potwierdzić, że przelew doszedł, by dostać pieniądze za towar. Wysyłali więc fałszywe linki, które prowadziły do łudząco podobnych stron banków i firm kurierskich. Swoim ofiarom wyjaśniali, że trzeba w niego kliknąć, a potem ukazywała się fałszywa strona banku lub firmy kurierskiej. Przestępcy przekonywali, że trzeba tylko zalogować się swoimi danymi i potwierdzić, że doszło do przelewu. Tyle że po zalogowaniu się już nic dalej się nie działo.

Policja ostrzega: aby otrzymać pieniądze za sprzedawany przedmiot, nie należy logować się za pośrednictwem linków, które są podesłane przez kupujących

– Wpisanie na takiej stronie danych logowania powodowało, że trafiały one do oszustów, którzy po ich przejęciu uzyskiwali dostęp do rachunków bankowych pokrzywdzonych. Pieniądze natychmiast przelewano na inne konto – informują funkcjonariusze CBZC.

Szajka grasowała w całej Polsce. Obowiązywał w niej ścisły podział ról i zadań. W grupie były osoby wybierające ofiary i udające kupujących, kto inny konstruował i przesyłał im fałszywe linki. Jeszcze inne osoby werbowały tzw. słupy, czyli tych, którzy zakładali na siebie rachunki bankowe, na które przelewano wyłudzone pieniądze. Na końcu byli ci, którzy wypłacali pieniądze z podstawionych kont.

Policjantom z CBZC udało się zatrzymać pod koniec marca 5 osób związanych ze zorganizowaną grupą. Trzy z nich trafiły do aresztu. W trakcie zatrzymań znaleziono mnóstwo nośników danych, a nawet dokumentację bankową. Śledczy twierdzą, że to nie koniec sprawy.

Phishing coraz powszechniejszy

Jak wynika z danych CERT Polska, zespołu monitorującego bezpieczeństwo w sieci, phishing to jedna z najpopularniejszych metod stosowanych przez cyberoszustów. Tylko w 2024 roku odnotowano ponad 40 tys. tego rodzaju oszustw. To 39 proc. wszystkich zgłaszanych incydentów związanych z bezpieczeństwem w sieci. A ta liczba stale rośnie. Wykorzystują do tego przede wszystkim znane i popularne platformy sprzedażowe i społecznościowe.

„W dzisiejszych czasach praktycznie każdy, kto posiada podstawowe umiejętności techniczne, może stworzyć stronę do złudzenia przypominającą tę, którą dobrze znamy. Fałszywe strony mogą mieć skopiowany każdy element wizualny – logo, kolory, układ graficzny. Wszystko to sprawia, że nie jesteśmy w stanie odróżnić ich od oryginału" – podkreśla na swojej stronie CERT Polska.

– Dla przestępców to znacznie łatwiejsza i bezpieczniejsza forma niż na przykład włamania. Ryzyko mniejsze, nie ruszają się z bezpiecznego miejsca, a łup wielokrotnie większy – przyznaje policjant znający metody cyberoszustów.

„Nawet logowanie dwuetapowe potrafią obejść"

Policja ostrzega: – Aby otrzymać pieniądze za sprzedawany przedmiot, nie należy logować się za pośrednictwem linków, które są podesłane przez kupujących. Kupującemu można zaproponować odbiór osobisty lub dokonanie płatności zwykłym przelewem na konto.

– Jeśli podczas transakcji sprzedaży kupujący przekonuje, że aby otrzymać płatność, masz jedynie kliknąć w podesłany link, to możesz mieć pewność, że korespondujesz z oszustem. – podkreślają śledczy zajmujący się cyberbezpieczeństwem.

Policjanci z CBZC apelują o stosowanie wszędzie, gdzie jest taka możliwość, dwuskładnikowego logowania do konta, używanie minimum 14-znakowego hasła oraz ustawienie w swojej aplikacji bankowej limitów wypłat z bankomatów czy płatności w internecie.

Ale doświadczeni śledczy mówią, że i na to oszuści mają sposoby. – Korzystają z tego, że ofiary zaaferowane transakcją nie czytają np. całej treści SMS-a, którego dostają w ramach dwustopniowej weryfikacji. Podsyłają taką fałszywą wiadomość, która ma udawać dwustopniową weryfikację, a w rzeczywistości dotyczy zmiany numeru telefonu w banku, na który przychodzi potwierdzenie transakcji. Ludzie na to nie zwracają uwagi i dają OK. Potem oszust może spokojnie wyciągnąć pieniądze z konta ofiary, bo potwierdzenie transakcji przyjdzie na jego telefon – opowiada śledczy.

Specjaliści zalecają: Jeśli jednak straciliśmy czujność i podaliśmy dane do bankowości internetowej, skontaktujmy się od razu z bankiem, wstrzymajmy wszystkie transakcje i zmieńmy dane do logowania. ●

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraków/34428318

WÓJT GMINY ŁĄCKO

informuje,

że w dniach od 8 kwietnia 2026 r. do 30 kwietnia 2026 r. na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Łącko został wywieszone wykazy nieruchomości położonych w miejscowości:

– **Obidza** stanowiącej działkę ewidencyjną oznaczoną numerem **5**, która to została przeznaczona do zbycia w formie darowizny celowej,

– **Obidza** stanowiącej działkę ewidencyjną oznaczoną numerem **102**, która to została przeznaczona do zbycia w formie darowizny celowej,

– **Łącko** stanowiącej część działki ewidencyjnej oznaczonej numerem **1912/1**, która to została przeznaczona do dzierżawy w trybie bezprzetargowym na okres 3 lat.

Wykazy zostały zamieszczone na stronie internetowej www.lacko.pl i BIP.

Z upoważnienia WÓJTA
mgr inż. Paweł Dybiec
Zastępca Wójta

1 S3

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraków/34428788

Sygn. akt PT1P/GUp-s/226/2024

OGŁOSZENIE O KONKURSIE OFERT

Syndyk masy upadłości osoby fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej ogłasza konkurs ofert na sprzedaż udziału w odrębnej własności lokalu mieszkalnego, z wolnej ręki w trybie konkursu ofert - na następujących warunkach:

1. Przedmiotem sprzedaży jest **udział w wysokości 1/2 w odrębnej własności lokalu mieszkalnego nr 2** usytuowanego w budynku położonym **w Szlachtowej (gm. Szczawnica), przy ul. Cieśliskiej 38**, o łącznej pow. 69,35m2, dla którego Sąd Rejonowy w Nowym Targu, V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o numerze **NS1T/00152977/3** wraz z odpowiednim udziałem w nieruchomości wspólnej, dla której Sąd Rejonowy w Nowym Targu, V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o numerze NS1T/00138676/9.
2. Hipoteki obciążające nieruchomość nie wygasną z chwilą sprzedaży, stosownie do art. 1013 kodeksu postępowania cywilnego w zw. z art. 313 ust. 6 ustawy Prawo Upadłościowe.
3. Cena wywoławcza wynosi **281.239,00 złotych.**
4. Pisemne oferty w języku polskim mogą być składane w zaklejonej kopercie w terminie **do dnia 06 maja 2026 roku do godziny 16.00** (decyduje data doręczenia oferty na podany adres) na adres: Hubert Sidowski - Syndyk masy upadłości Iwony Kowalskiej, Kancelaria Adwokacka, ul. Piramowicza 2 lok. 12, 90-254 Łódź, z czytelnym oznaczeniem na kopercie - „*oferta zakupu udziału w nieruchomości - Szlachtowa*".
5. Przystępujący do przetargu (konkursu ofert) powinien, pod rygorem niedopuszczenia do przetargu (konkursu ofert), wpłacić wadium w wysokości **10% ceny wywoławczej**. Wadium powinno zostać wpłacone na rachunek bankowy masy upadłości (Kancelaria Adwokacka Hubert Sidowski, ul. Piramowicza 2 lok. 12, 90-254 Łódź) o numerze: **56 1090 1304 0000 0001 5944 0118**/ Santander Bank Polska S.A. najpóźniej w ostatnim dniu terminu składania ofert.
6. Ogłoszenie oraz Regulamin sprzedaży mogą być zmienione lub odwołane w każdym czasie. Przetarg (konkurs ofert) może zostać zamknięty bez wybrania którejkolwiek z ofert.
7. Szczegółowe warunki określa Regulamin sprzedaży wyłożony do wglądu w biurze syndyka masy upadłości: Kancelaria Adwokacka Hubert Sidowski, ul. Piramowicza 2 lok. 12, 90-254 Łódź, a także umieszczone w Internecie pod adresem: **upadlosci.sidowscy.pl/oferty/szlachtowa/**– w odpowiedniej zakładce.
8. Przedmiot sprzedaży można oglądać w terminie do **5 maja 2026 roku** po wcześniejszym uzgodnieniu (tel.: **726 790 740** lub **42 637 28 88**, e-mail: **syndyk@sidowski.com.pl**).

www.lcr.com.pl/ogłoszenia

eprasa.pl b3f74fd833

Wrocław w niechlubnym zestawieniu

Wydatki szokują mieszkańców

Wrocław znalazł się w ogólnopolskim zestawieniu nietrafionych inwestycji. Wśród wskazanych przykładów są wydatki na Śląsk Wrocław i urzędowy biuletyn magistratu.

Mateusz Kokoszkiewicz

• **Na liście znalazły się dwie pozycje z Wrocławia, w tym przede wszystkim – ogromne pieniądze wydawane na WKS Śląsk**

FOT. KRZYSZTOF ZATYCKI / AGENCJA WYBORCZA.PL

Warsaw Enterprise Institute opublikował trzecią edycję „Czarnej Księgi" wydatków publicznych. Jak mówią autorzy, to przegląd nietrafionych inwestycji z całej Polski, „tych małych i tych ogromnych, które zamiast służyć obywatelom, pożarły miliony złotych i okazały się totalną klapą".

– W dobie rosnących deficytów budżetowych i presji inflacyjnej każde marnotrawstwo publicznych środków nie tylko obciąża kieszenie obywateli, ale także podważa zaufanie do instytucji państwa, hamując długoterminowy wzrost gospodarczy – uważa Przemysław Staciwa, autor „Czarnej Księgi".

30 mln na Śląsk Wrocław

Na liście znalazły się dwie pozycje z Wrocławia, w tym przede wszystkim – ogromne pieniądze wydawane na WKS Śląsk.

– Tylko czy podatnicy powinni sponsorować pensje gwiazd futbolu, gdy brakuje na remonty szkół czy komunikację? – pyta autor Księgi.

Autor wskazuje na 30 mln zł, które radni przeznaczyli na ten cel na styczniowej sesji; jednakże pod koniec listopada wydano jeszcze 5 mln zł, a w styczniu 10 mln zł. Raport powołuje się również na wyliczenia „Gazety Wyborczej", według których na ten cel łącznie przeznaczono nawet 170 mln zł.

Jak wskazuje Przemysław Staciwa, klub nie radzi sobie najlepiej, zanotował spadek z ekstraklasy do pierwszej ligi, a miasto jest jego właścicielem, posiadając większość akcji. Dodaje, że Wrocław nie jest w stanie skutecznie znaleźć inwestora i sprywatyzować podmiotu, co wydaje się rozwiązaniem optymalnym. Nikt jednak nie kwapi się do przejęcia średnio prosperującego i kiepsko grającego zespołu.

– Przykład Śląska jest kolejnym, który jasno pokazuje, że miasto nie powinno bawić się w prowadzenie nierentownego biznesu, bo nie każdy mieszkaniec jest fanem przeciętnego klubu i nie każdy chce być jego fundatorem. Radni, urzędnicy i prezydent mają teraz problem, a część mieszkańców – kukułcze jajo, będące spalarką pieniędzy – podkreśla Staciwa.

Do tego pieniądze wydawane są w sposób tajny. Sieć Obywatelska Watchdog Polska domagała się ujawnienia zarobków piłkarzy WKS Śląsk Wrocław, argumentując, że klub wydaje publiczne pieniądze. Spółka odmawia podania dokładnych kwot wypłacanych piłkarzom, choć udało się dowiedzieć, że są zawodnicy zarabiający po 120-130 tysięcy zł na miesiąc.

– Na pewno pójdziemy z tym do sądu. Gdyby klub wydawał prywatne pieniądze, to nasze pytanie nie byłoby zasadne. W tym wypadku uważamy jednak, że przejrzystość jest najważniejsza. Rozliczalność przed mieszkańcami to jest podstawa. Dlatego będziemy chcieli zobaczyć te wynagrodzenia – zapewniał Szymon Osowski, prezes organizacji. – Jeżeli jest to spółka komunalna, to wynagrodzenia piłkarzy muszą być jawne. Śląsk Wrocław jest szczególnym klubem, bo jest spółką komunalną. Niepokoi nas, że władze Wrocławia przeznaczają na to duże pieniądze.

Urzędowy biuletyn za 3,6 mln zł

Na kartach raportu pojawia się również urzędowy biuletyn wroclaw.pl, zestawiony z podobnymi wydawnictwami z Łodzi i Krakowa.

Jak wskazuje Staciwa, Wrocław idzie tym samym tropem, a tzw. „Gazetka Sutryka" kosztowała w 2024 r. 3,6 mln zł.

– To mieszanie porządków; gdy miasta i urzędnicy biorą się za „informowanie" mieszkańców, tworzą propagandę – uważa autor raportu. – To nie informacja publiczna, to prywatny bank dla wybranych, opłacany z naszych kieszeni. Brak logiki, marnotrawstwo i publiczne pieniądze, które zamiast służyć miastu, krążą w absurdalnym obiegu.

Samorządowe media wielokrotnie krytykował rzecznik praw obywatelskich. – Wydawanie prasy przez jednostki samorządu terytorialnego niesie ryzyko zakłócenia funkcji mediów w społeczeństwie demokratycznym – społecznej kontroli władz. Dochodzi bowiem do zaburzenia konkurencji na lokalnych rynkach mediów i informacji oraz utrudnienia sprawnego funkcjonowania mediów niepublicznych, z czym wiążą się ograniczenia w korzystaniu z wolności prasy – twierdził Marcin Wiącek.

Mimo zapowiedzi resort kultury wycofał się z przepisów, które miały uregulować miejskie biuletyny i zapewnić, że będzie tam tylko informacja o działaniach urzędu.

Radny: Jest to smutne, ale nie zaskakujące

Radny Jakub Nowotarski z klubu Naprawmy Przyszłość uważa, że nie jest chlubą umieszczenie miasta w tym rankingu. – Jest to smutne, ale nie zaskakujące, że cała Polska śmieje się z Wrocławia, że marnujemy pieniądze na tego typu rzeczy. Oczywiście ani jednego, ani drugiego wydatku z pieniędzy podatników być nie powinno – mówi.

Wydatki szokują zwłaszcza dlatego, że mieszkańcy ciągle dostają od magistratu odmowę finansowania lokalnych inwestycji.

– Bardzo wielu mieszkańców protestuje. Nie ma się co dziwić, bo zwracają się do mnie jako radnego, pokazując korespondencję z urzędem, gdzie proponują jakieś rozwiązania i słyszą, że nie ma tego w planach. Chodzi na przykład o chodniki albo nasadzenia zieleni, albo nowe place zabaw.

Na to nie ma pieniędzy. A jednocześnie w przeciągu kilku tygodni jesteśmy w stanie na Śląsk Wrocław zapłacić nie 30, tylko nawet 45 mln zł – wskazuje Jakub Nowotarski.

Jak dodaje radny, na wniosek klubu komisja rewizyjna Rady Miejskiej Wrocławia będzie sprawdzała, ile dokładnie kosztuje wydawanie urzędowego biuletynu. – 3 mln zł to może być tylko wierzchołek góry lodowej – twierdzi. ●

Kolej

Kiedy dojedziemy koleją na wrocławskie lotnisko?

Kolej na Dolnym Śląsku dynamicznie się rozwija, ale w tle pozostają nierozwiązane problemy: konieczność modernizacji wrocławskiego węzła czy brak dojazdu na lotnisko.

Podczas dyskusji na Dolnośląskim Forum Gospodarczym rozmawiano o infrastrukturze Dolnego Śląska, w tym o transporcie kolejowym.

Jak podkreślał wiceprzewodniczący sejmiku i były marszałek województwa Marek Łapiński, tempo rozwoju kolei w regionie nie maleje.

– Z 80 km linii kolejowych zarządzanych przez województwo przechodzimy do 300 km i pojawiają się pytania: gdzie zlokalizować przystanki, gdzie ich nie budować, jakie są przesłanki, aby pociąg się zatrzymywał, jaka powinna być prędkość handlowa. To są bardzo praktyczne kwestie – mówił.

Węzeł kolejowy i Kolej Dużych Prędkości

Nic nie stanie się jednak bez głębokiej modernizacji Wrocławskiego Węzła Kolejowego.

Łapiński: – Liczymy też na inwestycje krajowe, bo tam są miliardy złotych. Potrzeby są znacznie większe, szczególnie w kontekście węzła kolejowego i Kolei Dużych Prędkości. Wtedy rzeczywiście będziemy mogli mówić o pełnoprawnym hubie. Bez kompleksowej przebudowy wrocławskiego węzła kolejowego nie będzie możliwy dalszy rozwój systemu. Dotyczy to zarówno transportu regionalnego, jak i aglomeracyjnego.

Do paradoksalnej sytuacji doszło na prowadzącej przez Oleśnicę linii kolejowej nr 143, gdzie remonty skoncentowały się na odcinkach dalszych od stolicy regionu.

Starosta Wioletta Efimowicz: – Modernizacje często obejmują dalsze odcinki, natomiast bliżej Wrocławia, tam, gdzie pasażerów jest najwięcej, nadal mamy problemy. W godzinach szczytu liczba pasażerów jest bardzo duża, a infrastruktura i tabor są niewystarczające.

Innym istotnym projektem, przebiegającym przez powiat oleśnicki, jest budowa Kolei Dużych Prędkości.

– Dzięki S8 możemy szybko dotrzeć do Łodzi czy Warszawy. Tego samego nie można powiedzieć o kolei – od kilkudziesięciu lat nie powstała nowa, szybka linia kolejowa między Wrocławiem a Warszawą. Obecnie korzysta się z tras o charakterze lokalnym, które pierwotnie nie były projektowane do obsługi ruchu dalekobieżnego. Sytuacja ta ma się zmienić wraz z realizacją projektów kolei dużych prędkości – mówił prowadzący debatę Mateusz Kokoszkiewicz.

Jak wskazywał prowadzący, nadal koleją nie można dojechać do lotniska.

– Można pociągiem dojechać do lotniska z Warszawy, Krakowa czy Gdańska. We Wrocławiu nadal takiej możliwości nie ma -podkreślał.

– Jeżeli myślimy o rozwoju lotniska do poziomu 10 milionów pasażerów, to konieczne są inwestycje nie tylko w kolej, ale także w układ drogowy.

Liczymy też na inwestycje krajowe, bo tam są miliardy złotych

MAREK ŁAPIŃSKI

Obecna infrastruktura nie będzie wystarczająca. Potrzebny jest kompleksowy plan: masterplan komunikacyjny obejmujący drogi i kolej.

Jak wskazał Łapiński, sejmik przyznał pieniądze na stworzenie takiego planu.

– Kilkanaście lat temu, kiedy otwieraliśmy lotnisko, padło jasno: potrzebna jest komunikacja szynowa. Wrocławskie lotnisko jest przygotowane, znajduje się tam podziemna stacja kolejowa. Trzeba tylko dobudować brakujący odcinek, aby stworzyć pełnoprawne połączenie kolejowe – wskazał wiceprzewodniczący sejmiku.

Radosław Radziszewski, autor kanału Autostrady Polska, wskazał, że sytuację poprawiłoby wybudowanie jednej łącznicy na węźle Autostradowej Obwodnicy Wrocławia przy lotnisku. – Węzły powstały z myślą o punktach poboru opłat, które nie powstały. Przez ten problematyczny kształt tworzą się korki – wskazywał.

Rowery i drogi na Dolnym Śląsku

Podczas debaty mowa była także o ruchu rowerowym.

– Widać to zarówno w polskich miastach, jak i w Europie, gdzie udział ruchu rowerowego systematycznie się zwiększa. Wymaga to jednak odpowiedniej infrastruktury: dróg rowerowych oraz systemów współdzielenia, takich jak rower miejski. To bardzo dobry kierunek rozwoju. Jednocześnie trzeba pamiętać, że rowery nie rozwiążą wszystkich problemów transportowych. Są ważnym elementem systemu, ale nie zastąpią kolei czy transportu drogowego – mówił były marszałek i wojewoda dolnośląski Rafał Jurkowlaniec.

Radziszewski dodał, że kluczowymi inwestycjami drogowymi są budowa dróg S5 w kierunku Bolkowa i S8 w stronę Kłodzka. Jednakże mieszkańców najbardziej elektryzuje rozbudowa autostrady A4.

– Są dwie koncepcje: rozbudowa starej i budowa nowej. Ja staram się zwrócić uwagę na to, że to Wrocław jest kluczowym celem podróży w tej okolicy, a do tego mamy istotny ruch z kierunku Poznania i Warszawy, a nowy przebieg niekoniecznie może obsłużyć te kierunki – podkreślał Radziszewski. ●

Mateusz Kokoszkiewicz

eprasa.pl b3f74fd833

Starosta Wielicki na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (tj.: Dz.U.2024.1145) informuje, że w dniach **od 08.04.2026 r. do 29.04.2026 r.** w siedzibie Starostwa Powiatowego w Wieliczce, na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Starostwa Powiatowego w Wieliczce oraz na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Wojewody Małopolskiego zamieszcza się wykaz nieruchomości Skarbu Państwa przeznaczonych do dzierżawy. Wykaz obejmuje działkę ewidencyjną nr 1/8, objętą księgą wieczystą nr KR2I/00034230/3, położoną w **Woli Batorskiej**, w gminie Niepołomice. Szczegółowe informacje o nieruchomości zamieszczono w wykazie.

Kraków/34428281

Prezydent Miasta Oświęcim

informuje, że podany został do publicznej wiadomości, poprzez wywieszenie na tablicach ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Oświęcim przy ul. Jagiełły 23 i ul. Zaborska 2 na okres 21 dni,

wykaz nieruchomości położonej w Oświęcimiu przeznaczonej do sprzedaży obejmującej działki dz.4498 pow.2,1855ha i dz.4499 pow.1,1050ha, przy ul. Ostatni Etap.

Osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości objętej wykazem na podstawie art.34 ust.1 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz.399) mogą złożyć wnioski **o jej nabycie w terminie 6 tygodni,** licząc od dnia wywieszenia wykazu wraz z oświadczeniem wyrażającym zgodę na cenę ustaloną zgodnie z ustawą.

Kraków/34428497

GN.2601.1.2026
GN.KW-000361/26

Opole, 03.04.2026 r.

Prezydent Miasta Opola

zawiadamia, że na tablicy ogłoszeń biurowca Urzędu Miasta Opola przy pl. Wolności 7-8 I piętro przy Wydziale Gospodarki Nieruchomościami podawane są do publicznej wiadomości na okres 21 dni wykazy nieruchomości przeznaczonych do zbycia lub oddania w użytkowanie, najem, dzierżawę lub użyczenie:

1. wykaz nieruchomości przeznaczonych do oddania w dzierżawę w drodze bezprzetargowej na okres do 3 lat na rzecz dotychczasowego dzierżawcy **(ul. Niemodlińska/Dambonia działka nr 759 oraz ul. Spychalskiego działka nr 1849 obręb Szczepanowice; ul. Chabrów działka nr 535/14 obręb Zakrzów),**
2. wykaz nieruchomości przeznaczonej do oddania w dzierżawę w drodze bezprzetargowej na okres do 3 lat na rzecz dotychczasowego dzierżawcy **(ul. J. Matejki działka nr 698 część obręb Opole),**
3. wykaz nieruchomości przeznaczonej do zbycia z drodze bezprzetargowej dla poprawienia warunków zagospodarowania nieruchomości przyległej **(ul. Kępska działka nr 380/31 obręb Zakrzów).**

Dodatkowo pełną informację o ww. wykazach nieruchomości można znaleźć na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej miasta Opola, w zakładce **ogłoszenia**:
http://www.bip.um.opole.pl

Prezydent Miasta Opola zawiadamia również o wyłożeniu spisów inwentaryzacyjnych z terenu miasta Opola, podległych komunalizacji z mocy prawa.

Opole/34428719

Połaniec, dnia 8 kwietnia 2026 r.

INFORMACJA

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (j.t. Dz. U. 2024 r. poz. 1145 ze zm.) Burmistrz Miasta i Gminy Połaniec informuje, *że poprzez wywieszenie w dniu* **8 kwietnia 2026 roku**, na okres 21 dni, na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta i Gminy Połaniec przy ulicy Ruszczańskiej 27, został podany do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości gruntowych, stanowiących własność Gminy Połaniec położonych **w Połańcu**, przeznaczonych do dzierżawy.

Wykaz ten został także zamieszczony na stronach internetowych Urzędu Miasta i Gminy Połaniec: **polaniec.bip.gov.pl oraz www.portal.polaniec.eu.**

Kielce/34428755

Prezydent Wrocławia

informuje

Na podstawie art. 35 ust.1 ustawy o gospodarce nieruchomościami z dnia 21 sierpnia 1997 r.

że w budynku Urzędu Miejskiego Wrocławia, al. Marcina Kromera 44 oraz na stronie internetowej www.bip.um.wroc.pl zostały podane do publicznej wiadomości w trybie bezprzetargowym wykaz gruntu stanowiącego własność Gminy Wrocław przeznaczonego do oddania w części w :

a) dzierżawę:
- obr.Muchobór Mały AM 6 dz.21/3,
- ul.Ukraińska obr.Muchobór Mały AM 3 dz.1/20,
-obr.Różanka AM 11 dz.120/9,
- ul.Łużycka obr.Różanka AM 10 dz.65/2,
- ul.Legnicka obr.Popowice AM 12 dz.2/22,
- obr.Kowale AM 23 dz.175/33,
- ul.Białowieska 94 obr.Popowice AM 8 dz.5/28,
- ul.Sochaczewska 16 obr.Borek AM 5 dz.123/1,
- obr.Krzyki AM 3 dz.70/11,
- ul.Okrężna obr.Partynice AM 5 dz.205/1,

b) sprzedaży:
- ul.Milicka 82 obr.Poświętne AM 11 dz.60,
- ul.św. Marcina 4 lokal niemieszkalny nr U1A obr.Plac Grunwaldzki AM 27 dz.6/1.

Wykazy ogłasza się na okres **21 dni od 27.03.2026r. do 17.04.2026r.**

Wrocław/34428611

BURMISTRZ KARPACZA

informuje, że w siedzibie Urzędu Miejskiego w Karpaczu przy ul. Konstytucji 3 Maja 54 został wywieszony

NA OKRES 21 DNI WYKAZ:

- nieruchomości gruntowych do oddania w dzierżawę, stanowiący załącznik do Zarządzenia nr 0050.26.2026 Burmistrza Karpacza z dnia 07.04.2026 r.,
- nieruchomości lokalowej do oddania w najem w drodze bezprzetargowej, stanowiący załącznik do Zarządzenia nr 0050.24.2026 Burmistrza Karpacza z dnia 07.04.2026 r.,
- nieruchomości lokalowej przeznaczonej do sprzedaży w trybie bezprzetargowym, stanowiący załącznik do Zarządzenia nr 0050.25.2026 Burmistrza Karpacza z dnia 07.04.2026 r.,

Wykaz zawieszono także na stronach internetowych Urzędu Miejskiego w Karpaczu, www.karpacz.pl oraz www.bip.karpacz.pl

Wrocław/34428808

INFORMACJA

Wójt Gminy Ochotnica Dolna

podaje do publicznej wiadomości, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy oraz na stronie internetowej Gminy został wywieszony wykaz nieruchomości **przeznaczonej do oddania:**

– w dzierżawę w trybie bezprzetargowym: dotyczący części działki ewid,:

nr 16128 o pow. 0,0112 ha położonej w obrębie ewid. Ochotnica Górna.

– do zamiany
– dotyczy działki ewid. nr 16199/4 o pow. 0.0276 ha położonej w Ochotnicy Górnej stanowiącej własność Gminy za działki ewid. nr 14624/219 i 14624/221 o łącznej pow. 0.0428 ha.

Kraków/34428848

Prezydent Wrocławia

informuje,

że w dniu 31.03.2026 r. wywieszony został wykaz lokalu użytkowego nr U1 położonego w budynku przy ul. Krynickiej nr 62 przeznaczonego do sprzedaży w trybie przetargowym

Osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości na podstawie art. 34 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2026 r. poz. 399), mogą składać wnioski o jej nabycie w terminie 6 tygodni od dnia wywieszenia wykazu.

Pełną informację dotyczącą lokalu zawiera wykaz wywieszony na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego Wrocławia przy ul. G. Zapolskiej 4, na I piętrze w Wydziale Sprzedaży Lokali.

Wykaz dostępny jest również na stronie internetowej pod adresem www.bip.um.wroc.pl.

Dodatkowe informacje można uzyskać w pokoju 143 Urzędu Miejskiego Wrocławia – ul. G. Zapolskiej 4, tel. 71 777 91 16.

Wrocław/34428354

Zamów magazyn z darmową dostawą na: **Prenumerata24.pl**

Więcej na: **Wyborcza.pl/ksiazki**

eprasa.pl b3f74fd833

HARMONOGRAM PRZETARGÓW – TERENY ROLNE I NIEROLNE

Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa

KRAJOWY OŚRODEK WSPARCIA ROLNICTWA
ODDZIAŁ TERENOWY W KIELCACH

informuje, że ogłoszone zostały **przetargi na sprzedaż i dzierżawę nieruchomości** z terenu województwa świętokrzyskiego:

PRZETARGI NIEOGRANICZONE NA SPRZEDAŻ

24.04.2026 r. o godz. 9:00, powiat kielecki:
gm. Pierzchnica, obręb Wierzbie, dz. nr 97/3 o pow. 0,1200 ha, cena wywoławcza 30 490,00 zł
gm. Pierzchnica, obręb Wierzbie, dz. nr 127 o pow. 0,3700 ha, cena wywoławcza 13 500,00 zł
gm. Pierzchnica, obręb Wierzbie, dz. nr 128/4 o pow. 0,1900 ha, cena wywoławcza 7 290,00 zł

24.04.2026 r. o godz. 9:30, powiat kielecki:
gm. Chmielnik, obręb Minostowice, dz. nr 104 o pow. 0,1400 ha, cena wywoławcza 19 990,00 zł

24.04.2026 r. o godz. 10:00, powiat kielecki:
gm. Chmielnik, obręb Zrecze Duże, dz. nr 407, 453 o pow. 0,2100 ha, cena wywoławcza 10 390,00 zł
gm. Chmielnik, obręb Zrecze Duże, dz. nr 420, 435 o pow. 0,1100 ha, cena wywoławcza 3 610,00 zł
gm. Chmielnik, obręb Zrecze Duże, dz. nr 422, 437 o pow. 0,0700 ha, cena wywoławcza 2 490,00 zł
gm. Chmielnik, obręb Zrecze Duże, dz. nr 426, 441 o pow. 0,1200 ha, cena wywoławcza 3 900,00 zł
gm. Chmielnik, obręb Zrecze Duże, dz. nr 448 o pow. 0,0500 ha, cena wywoławcza 10 410,00 zł

24.04.2026 r. o godz. 10:30, powiat kielecki:
gm. Pierzchnica, obręb Skrzelczyce, dz. nr 250/4 o pow. 0,4319, cena wywoławcza 117 720,00 zł

24.04.2026 r. o godz. 11:00, powiat kielecki:
gm. Chmielnik, obręb Śladków Mały, dz. nr 42/15 o pow. 0,1687 ha, cena wywoławcza 95 450,00 zł
gm. Chmielnik, obręb Śladków Mały, dz. nr 42/29 o pow. 0,1689 ha, cena wywoławcza 112 860,00 zł
gm. Chmielnik, obręb Śladków Mały, dz. nr 42/32 o pow. 0,1538 ha, cena wywoławcza 95 670,00 zł
gm. Chmielnik, obręb Śladków Mały, dz. nr 42/43 o pow. 0,1568 ha, cena wywoławcza 97 530,00 zł

24.04.2026 r. o godz. 11:30, powiat kielecki:
gm. Chęciny, obręb Wolica, dz. nr 22/1 o pow. 0,9000 ha, cena wywoławcza 33 910,00 zł

24.04.2026 r. o godz. 12:00, powiat kielecki:
gm. Chęciny, obręb Bolmin dz. nr 1037/1 o pow. 0,3100 ha, cena wywoławcza 14 030,00 zł

27.04.2026 r. o godz. 9:00, powiat jędrzejowski:
gm. Wodzisław, obręb Lubcza, dz. nr 627/30 o pow. 0,0184 ha, cena wywoławcza 2 620,00 zł

27.04.2026 r. o godz. 9:30, powiat jędrzejowski:
gm. Sobków, obręb Mokrsko Górne, dz. nr 377 o pow. 0,4654 ha, cena wywoławcza 9 730,00 zł
gm. Sobków, obręb Mokrsko Górne, dz. nr 390 o pow. 0,1774 ha, cena wywoławcza 3 930,00 zł
gm. Sobków, obręb Mokrsko Górne, dz. nr 433 o pow. 0,5041 ha, cena wywoławcza 8 410,00 zł

27.04.2026 r. o godz. 10:30, powiat jędrzejowski:
gm. Wodzisław, obręb Brzeście, dz. nr 341 o pow. 0,0700 ha, cena wywoławcza 4 280,00 zł

27.04.2026 r. o godz. 11:00, powiat pińczowski:
gm. Pińczów, obręb Pasturka, dz. nr 760 o pow. 0,7359 ha, cena wywoławcza 29 550,00 zł

27.04.2026 r. o godz. 12:00, powiat buski:
gm. Solec – Zdrój, obręb Świniary, dz. nr 859, 860 o pow. 0,4100 ha, cena wywoławcza 41 050,00 zł

27.04.2026 r. o godz. 12:30, powiat buski:
gm. Solec – Zdrój, obręb Świniary, dz. nr 731 o pow. 0,0700 ha, cena wywoławcza 12 630,00 zł

27.04.2026 r. o godz. 13:00, powiat kazimierski:
gm. Opatowiec, obręb Kocina, dz. nr 795 o pow. 0,0300 ha, cena wywoławcza 1 920,00 zł

28.04.2026 r. o godz. 9:00 powiat konecki:
gm. Gowarczów, obręb Rogówek, dz. nr 107, 108 o pow. 0,9400 ha, cena wywoławcza 29 790,00 zł

28.04.2026 r. o godz. 9:30 powiat konecki:
gm. Smyków, obręb Wólka Smolana, dz. nr 182 o pow. 0,0400 ha, cena wywoławcza 7 630,00 zł

28.04.2026 r. o godz. 10:00, powiat konecki:
gm. Smyków, obręb Cisownik, dz. nr 225 o pow. 0,5300 ha, cena wywoławcza 17 930,00 zł

28.04.2026 r. o godz. 11:00, powiat konecki:
gm. Końskie, obręb Bedlenko, dz. nr 620/1 o pow. 0,1800 ha, cena wywoławcza 6 270,00 zł

28.04.2026 r. o godz. 12:00, powiat konecki:
gm. Końskie, obręb Bedlno, dz. nr 306/2 o pow. 0,0300 ha, cena wywoławcza 1 280,00 zł

28.04.2026 r. o godz. 12:30, powiat konecki:
gm. Fałków, obręb Zbójno, dz. nr 558 o pow. 0,6600 ha, cena wywoławcza 33 640,00 zł

28.04.2026 r. o godz. 13:00, powiat konecki:
gm. Fałków, obręb Fałków, dz. nr 745 o pow. 0,8400 ha, cena wywoławcza 32 780,00 zł

PRZETARGI NIEOGRANICZONE NA DZIERŻAWĘ

23.04.2026 r. o godz. 9:00, powiat buski:
gm. Wiślica, obręb Górki, dz. nr 448/3 o pow. 2,0800 ha, czynsz wywoławczy 6,40 dt

23.04.2026 r. o godz. 10:00, powiat buski:
gm. Nowy Korczyn, obręb Sępichów, dz. nr 371 o pow. 1,2300 ha, czynsz wywoławczy 4,20 dt
gm. Nowy Korczyn, obręb Sępichów, dz. nr 538, 623 o pow. 1,7000 ha, czynsz wywoławczy 8,40 dt

23.04.2026 r. o godz. 11:30, powiat jędrzejowski:
gm. Sobków, obręb Żerniki, dz. nr 382/2 o pow. 1,2100 ha, czynsz wywoławczy 4,00 dt

PRZETARGI OGRANICZONE NA DZIERŻAWĘ

14.05.2026 r. o godz. 9:00, powiat buski:
gm. Nowy Korczyn, obręb Nowy Korczyn, dz. nr 13, 131, 254, 955 o pow. 1,3538 ha, czynsz wywoławczy 5,50 dt

14.05.2026 r. o godz. 10:00, powiat buski:
gm. Tuczępy, obręb Nieciesławice, dz. nr 1166/3, 1167/4, 1167/6, 1179/3, 1179/4, 1181/3, 1189 o pow. 2,2200 ha, czynsz wywoławczy 9,90 dt

14.05.2026 r. o godz. 11:00, powiat buski:
gm. Busko – Zdrój, obręb Skotniki Duże, dz. nr 85 o pow. 1,1031 ha, czynsz wywoławczy 1,80 dt

14.05.2026 r. o godz. 12:00, powiat kielecki:
gm. Raków, obręb Chańcza, dz. nr 751/4 o pow. 1,7700 ha, czynsz wywoławczy 5,00 dt
gm. Raków, obręb Głuchów Lasy, dz. nr 92/3 o pow. 4,7900 ha, czynsz wywoławczy 5,00 dt
gm. Raków, obręb Wólka Pokłonna, dz. nr 435/5 o pow. 1,3721 ha, czynsz wywoławczy 4,00 dt

14.05.2026 r. o godz. 13:00, powiat kielecki:
gm. Chęciny, obręb Chęciny – miasto (0001) dz. nr 727 o pow. 1,2555 ha, czynsz wywoławczy 2,50 dt
gm. Chęciny, obręb Chęciny – miasto (0001) dz. nr 773 o pow. 1,0437 ha, czynsz wywoławczy 2,00 dt
gm. Chęciny, obręb Chęciny – miasto (0001) dz. nr 1516/2 o pow. 1,444 ha, czynsz wywoławczy 1,00 dt

PRZETARGI OGRANICZONE NA SPRZEDAŻ

26.05.2026 r. o godz. 14:00, powiat konecki:
gm. Fałków, obręb Skórnice, dz. nr 765/1, 765/2 o pow. 1,5400 ha, cena wywoławcza 61 230,00 zł

PRZETARGI
które przeprowadzone będą w siedzibie Oddziału Terenowego Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa w Kielcach, Sekcji Zamiejscowej w Opatowie, Plac Obrońców Pokoju 21, 27-500 Opatów:

PRZETARGI NIEOGRANICZONE NA SPRZEDAŻ

23.04.2026 r. o godz. 09:30, powiat ostrowiecki:
gm. Kunów, obręb Kunów, dz. 736 o pow. 0,1921 ha, cena wywoławcza 46 900,00 zł

23.04.2026 r. o godz. 10:00, powiat staszowski:
gm. Szydłów, obręb Gacki, dz. 1.395/2 o pow. 0,1582 ha, cena wywoławcza 18 370,00 zł
gm. Szydłów, obręb Gacki, dz. 1.396/1 o pow. 0,0920 ha, cena wywoławcza 8 130,00 zł

23.04.2026 r. o godz. 10:30, powiat staszowski:
gm. Staszów, obręb Kurozwęki, dz. 1466/3 o pow. 0,3900 ha, cena wywoławcza 34 000,00 zł

23.04.2026 r. o godz. 11:00, powiat ostrowiecki:
gm. Bałtów, obręb Lemierze, dz. 383 o pow. 0,34 ha, cena wywoławcza 13 400,00 zł

23.04.2026 r. o godz. 11:30, powiat staszowski:
gm. Łubnice, obręb Przeczów, dz. 227/3 o pow. 0,70 ha, cena wywoławcza 31 500,00 zł

23.04.2026 r. o godz. 12:00, powiat ostrowiecki:
gm. Kunów obręb Prawęcin, dz. 434, 666, 694 o pow. 0,4376 ha, cena wywoławcza 12 800,00 zł
gm. Kunów obręb Prawęcin, dz. 441, 442, 953, 1023, 1093 o pow. 0,8180 ha, cena wywoławcza 24 400,00 zł

23.04.2026 r. o godz. 12:30, powiat ostrowiecki:
gm. Kunów obręb Udziców, dz. 281, 864, 246 o pow. 0,6805 ha, cena wywoławcza 20 530,00 zł
gm. Kunów obręb Udziców, dz. 250, 841, 793,786, 785 o pow. 0,4330 ha, cena wywoławcza 15 600,00 zł
gm. Kunów obręb Udziców, dz. 504, 258, 262,263, 264, 359 o pow. 0,4198 ha, cena wywoławcza 24 420, 00 zł
gm. Kunów obręb Udziców, dz. 279, 742, 647, 254 o pow. 0,3073 ha, cena wywoławcza 17 830,00 zł
gm. Kunów obręb Udziców, dz. 294, 722, 718, 265, 717, 716, 691, 689, 278 o pow. 0,6458 ha, cena wywoławcza 35 650,00 zł

27.04.2026 r. o godz. 09:30, powiat opatowski:
gm. Tarłów, obręb Tarłów dz. 295 o pow. 0,4300 ha, cena wywoławcza 17 100,00 zł
gm. Tarłów, obręb Tarłów, dz. 297 o pow. 0,3000 ha, cena wywoławcza 12 000,00 zł
gm. Tarłów, obręb Cegielnia, dz. 497/1 o pow. 0,2100 ha, cena wywoławcza 5 800,00 zł

27.04.2026 r. o godz. 10:00, powiat opatowski:
gm. Iwaniska, obręb Dziewiątle, dz. 509 o pow. 0,4100 ha, cena wywoławcza 14 800,00 zł

27.04.2026 r. o godz. 10:30, powiat opatowski:
gm. Ożarów, obręb Nowe, dz. 6, 7 o pow. 0,4040 ha, cena wywoławcza 6 800,00 zł
gm. Ożarów, obręb Janików, dz. 376/3 o pow. 0,0800 ha, cena wywoławcza 2 200,00 zł

27.04.2026 r. o godz. 11:00, powiat sandomierski:
gm. Zawichost, obręb Dąbie, dz. 68/2 o pow. 0,2800 ha, cena wywoławcza 24 100,00 zł

27.04.2026 r. o godz. 11:30, powiat opatowski:
gm. Sadowie, obręb Bukowiany, dz. 332 o pow. 0,6000 ha, cena wywoławcza 22 350,00 zł
gm. Sadowie, obręb Bukowiany, dz. 214/1 o pow. 0,5800 ha, cena wywoławcza 49 800,00 zł
gm. Sadowie, obręb Czerwona Góra, dz. 445 o pow. 0,0600 ha, cena wywoławcza 1 700,00 zł

27.04.2026 r. o godz. 12:00, powiat sandomierski:
gm. Zawichost, obręb Zawichost, dz. 1255/5 o pow. 0,3109 ha, cena wywoławcza 27 000,00 zł

27.04.2026 r. o godz. 12:30, powiat opatowski:
gm. Tarłów, obręb Czekarzewice I, dz. 2.1510, 2.1512 o pow. 0,1200 ha, cena wywoławcza 3 250,00 zł
gm. Tarłów, obręb Czekarzewice I, dz. 2.1644 o pow. 0,0700 ha, cena wywoławcza 2 500,00 zł
gm. Tarłów, obręb Czekarzewice I, dz. 4.3765 o pow. 0,1300 ha, cena wywoławcza 4 600,00 zł
gm. Tarłów, obręb Potoczek, dz. 612 o pow. 0,2700 ha, cena wywoławcza 6 700,00 zł

PRZETARG NIEOGRANICZONY NA DZIERŻAWĘ

27.04.2026 r. o godz. 13:00, powiat sandomierski:
gm. Łoniów, obręb Przewłoka, dz. 93, 94, 95, 96, 98, 99 o pow. 1,1400 ha, cena wywoławcza 4,00 dt

PRZETARG OGRANICZONY NA DZIERŻAWĘ

12.05.2026 r. o godz. 10:30, powiat sandomierski:
gm. Samborzec, obręb Samborzec, dz. 438/16, 438/17, 438/18 o pow. 3,7945 ha, cena wywoławcza 33,00 dt

PRZETARG OGRANICZONY NA SPRZEDAŻ

12.05.2026 r. o godz. 10:00, powiat staszowski:
gm. Oleśnica, obręb Podlesie, dz. 785/1 o pow. 1,64 ha, cena wywoławcza 35 700,00 zł

Przetargi przeprowadzone będą w siedzibie Oddziału Terenowego Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa w Kielcach ul. Bohaterów Warszawy 2, lok. 3, 4, 5, 25-394 Kielce lub Sekcji Zamiejscowej w Opatowie, Plac Obrońców Pokoju 21, 27-500 Opatów **lub mogą zostać przeprowadzone przy użyciu środków komunikacji elektronicznej z wykorzystaniem aplikacji Zoom/Microsoft Teams (szczegółowe informacje w ogłoszeniach przetargowych).**

- **Warunkiem przystąpienia do przetargu jest złożenie dokumentów zgodnie z ogłoszeniem przetargowym oraz wpłata wadium w wysokości, terminie i miejscu podanym w ogłoszeniu o przetargu.**

Wadium na nieruchomości będące przedmiotem przetargów należy wpłacić na rachunek bankowy **BGK O/Kielce 43 1130 1192 0027 6174 7220 0003** z odpowiednim wyprzedzeniem. **Uwaga! Nie ma możliwości wpłacenia wadium w kasie!**
Szczegółowe informacje o nieruchomościach oraz warunkach przetargów można uzyskać w ogłoszeniach przetargowych wywieszonych w urzędach gmin, a także w Oddziale Terenowym Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa w Kielcach, ul. Bohaterów Warszawy 2, lok. 3, 4, 5, 25-394 Kielce, tel. 41 343 31 90, Sekcji zamiejscowej w Opatowie, Plac Obrońców Pokoju 21, 27-500 Opatów, tel. 15 869 14 04 oraz na stronie internetowej www.kowr.gov.pl/kowr oraz w Biuletynie Informacji Publicznej KOWR.

Pamiętaj! Przed przetargiem zapoznaj się z pełnym ogłoszeniem o przetargu.

www.gov.pl/kowr

Kielce/34428511

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe
KARAWAN GRUPA FIRM POGRZEBOWYCH
TRADYCJE OD 1981 ROKU
CAŁĄ DOBĘ również w Niedziele i Święta
12 411 11 11
12 658 21 11

ul.Bieżanowska 24 (8.00 - 20.00 - tel. całą dobę)	Tel.12 658 21 11	ul.Sieroszewskiego 5B (8.00 - 15.30 - tel. całą dobę)	Tel.12 686 61 45
ul.Rakowicka 26a (8.00 - 18.00 (XI-IV godz 8.00-16.00))	Tel.12 222 00 30	ul.Dolnych Młynów 3 (8.00 - 15.00)	Tel.12 632 11 22
ul.Rakowicka 33a (8.00 - 16.00)	Tel.12 412 89 83	ul.Reduta 3B (Cm. Batowice - 8.00 - 15.00)	Tel.12 222 50 49
Cm. Batowice (ul. Powstańców - 8.00 - 15.30)	Tel.12 413 63 46	ul. Ćwiklińskiej 10 (8.00 - 15.00)	Tel. 606 793 279
Cm. Grębałów (8.00 - 15.30)	Tel.12 645 14 35	ul.Wrocławska 8 (8.00 - 16.00)	Tel.12 631 77 95

www.karawan.pl

Kraków/34426243

Wyciąg z ogłoszenia o ustnym przetargu ograniczonym na sprzedaż prawa własności nieruchomości Miasta Gliwice, położonej w Gliwicach na płn. od ul. Jagodowej, oznaczonej jako działka nr 37/3, obręb Czechowice Zachód.

PREZYDENT MIASTA GLIWICE
INFORMUJE,

że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Gliwicach, przy ul. Zwycięstwa 21 (parter) i ul. Jasnej 31A (parter), na stronie internetowej miasta (gliwice.eu) oraz w Biuletynie Informacji Publicznej (bip.gliwice.eu) zostało podane do publicznej wiadomości ogłoszenie o IV ustnym przetargu ograniczonym na sprzedaż działki nr 37/3, obręb Czechowice Zachód, stanowiącej własność Miasta Gliwice, położonej w Gliwicach na płn. od ul. Jagodowej. Ponadto wyciąg z ogłoszenia został zamieszczony w prasie regionalnej („Gazecie Wyborczej") oraz w prasie lokalnej („Miejskim Serwisie Informacyjnym – Gliwice"). Przetarg został ograniczony do właścicieli/użytkowników wieczystych działek przyległych o nr 38/2, 40, 411, obręb Czechowice Zachód.

1. **Dane ewidencyjne:** działka nr 37/3 o powierzchni 0,2337 ha, obręb Czechowice Zachód, użytek RIVb, RV – grunty orne, identyfikator działki: 246601_1.0023.37/3.
2. **Położenie i opis:** nieruchomość położona w Gliwicach na płn. od ul. Jagodowej. Działka jest niezabudowana. Na zachód od działki znajdują się ogrody działkowe, na południe zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna, na wschód zabudowane tereny przemysłowo-usługowe, zaś na północ linia kolejowa i tereny zieleni nieurządzonej. W niewielkiej odległości na zachód od nieruchomości znajduje się duży park przemysłowy z firmami Bumar Łabędy S.A, Huta Łabędy i wiele innych. Okolica jest dobrze skomunikowana. Działka ma kształt nieregularny, zbliżony do wydłużonego prostokąta. Teren o niewielkich różnicach poziomów, porośnięty pojedynczymi krzewami i drzewami. Usunięcie zieleni (drzew i krzewów) może nastąpić jedynie w oparciu o ustawę o ochronie przyrody. Przyszłe korzystanie z terenu nie może naruszać przepisów dotyczących ochrony środowiska, w tym: Prawa ochrony środowiska, Prawa wodnego, ustawy o odpadach oraz ustawy o ochronie przyrody. Działka nie ma dostępu do drogi publicznej, ma bliski dostęp do sieci uzbrojenia terenu. Przez działkę przebiega przewód 20kv, dla przebiegu którego nie ustanowiono służebności przesyłu.
   W dziale III księgi wieczystej figurują wpisy służebności, które nie dotyczą zbywanej działki. Dział IV księgi wieczystej wolny jest od wpisów.
3. **Przeznaczenie nieruchomości i sposób jej zagospodarowania:** zgodnie z ustaleniami obowiązującego od 8 września 2015 r. miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta (uchwała nr XLIII/906/2014 Rady Miejskiej w Gliwicach z dnia 8 maja 2014 r., Dz. Urz. Woj. Śląskiego nr 215 z 2015 r., poz. 4567), przedmiotowy teren, oznaczony jest symbolem: 1UP, co oznacza: tereny zabudowy usługowo-produkcyjnej – istniejące.
   Dla terenów o symbolu 1UP ustalono:
   1) przeznaczenie podstawowe: usługi, z wyłączeniem usług opieki zdrowotnej, społecznej i socjalnej, szkolnictwa, turystyki i rekreacji, hotelarskich, obiekty produkcyjne, składy, magazyny,
   2) przeznaczenie uzupełniające: budynki pomocnicze, garaże, sieci infrastruktury technicznej, drogi wewnętrzne, dojścia, dojazdy, miejsca postojowe dla samochodów osobowych i ciężarowych, zieleń urządzona, obiekty małej architektury.

   Ponadto działka położona jest w granicach Głównego Zbiornika Wód Podziemnych nr 330 oraz strefie „OW" obserwacji archeologicznej. Przez niemal całą długość i szerokość działki przebiega strefa bezpieczeństwa istniejących, napowietrznych linii elektroenergetycznych. Realizacja zagospodarowania działki możliwa po uzyskaniu warunków od administratora sieci. Działka graniczy z obszarem kolejowym oznaczonym symbolem 02TK. Zgodnie z ustawą o transporcie kolejowym dopuszczalne jest usytuowanie budynków i budowli w odległości nie mniejszej niż 10 m od granicy obszaru kolejowego oraz 20m od osi skrajnej toru.
4. **Cena wywoławcza brutto: 371 600,00 zł.** Cena zawiera 23% podatek VAT zgodnie z ustawą z 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (t.j. Dz.U. z 2025 r., poz. 775 z późn. zm.). Minimalne postąpienie: 3720,00 zł.
5. **Wadium: 37 200,00 zł** należy wnieść **do 5 maja 2026 r**. Datą wniesienia wadium jest data uznania rachunku bankowego Miasta Gliwice.
6. **Termin i miejsce przetargu: 12 maja 2026 r. o godz. 14.00**, siedziba Wydziału Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Gliwicach, ul. Jasna 31A, sala 105, I piętro.
   I przetarg odbył się 5 sierpnia 2025 r., II przetarg odbył się 11 grudnia 2025 r., III przetarg odbył się 10 marca 2026 r. – wszystkie zakończone zostały wynikiem negatywnym.
7. Podpisanie notarialnej umowy kupna-sprzedaży nastąpi do 11 czerwca 2026 r.

Dodatkowe informacje na temat warunków przetargu można uzyskać pod numerem tel. 32/338-64-22.

Katowice/34428224

S3G 1

eprasa.pl b3f74fd833

KATOWICKIE CMENTARZE KOMUNALNE

POMOC W ORGANIZOWANIU POGRZEBÓW

ul. Murckowska 9
40-266 Katowice

CAŁODOBOWE USŁUGI
tel.: 32 255 21 32,
32 255 15 51, 607 399 321

mail: kck@kck.katowice.pl

Katowice/34414054

INFORMACJA KIEROWNIKA CENTRUM USŁUG KOMUNALNYCH I TECHNICZNYCH W STRZELINIE

Na tablicy ogłoszeń
Centrum Usług komunalnych i Technicznych
w Strzelinie podane są informacje:

1. Wykaz nieruchomości, tj. cz.dz. nr 45/9 AM10, 147/11 AM4, 14/5 AM13, 63/37 AM16, 63/6 AM16, 63/47 AM16, 3/3 AM31, 10/41 AM17, 53/3 AM12, 26/7 AM21, 26/9 AM21, 26/10 AM21, 40/7 AM21, 68/2 AM15 obręb Strzelin, przeznaczonych do wydzierżawienia na okres 3 lat, na cele upraw ogrodniczo – warzywnych.
2. Wykaz nieruchomości, tj. cz.dz. nr 147/11 AM4, 60/5 AM15, 26/11 AM21, 26/12 AM21, 47/6 AM16, 70/3 AM 16, 96/4 AM 16, 14/5 AM13, 69/2 AM1668/31 AM19, 111/10 AM11 obręb Strzelin, przeznaczonych do wydzierżawienia na okres 3 lat, jako grunty pod garażami i budynkami gospodarczymi.
3. Wykaz nieruchomości, tj. cz.dz. nr 48 AM11, 53/3 AM12, 51/6 AM12, 68/22 AM19, 68/24 AM19, 68/26 AM19 obręb Strzelin, przeznaczonych do wydzierżawienia na okres 3 lat, jako garaże i pomieszczenia gospodarcze.

www.infopublikator.pl

Wrocław/34428598

Zarząd Dróg Miasta Krakowa
informuje o zamieszczeniu
Wykazu nieruchomości stanowiących własność Gminy Miejskiej Kraków przeznaczonych do dzierżawy w trybie* bezprzetargowym, *Wykazu nieruchomości stanowiących własność Skarbu Państwa przeznaczonych do dzierżawy w trybie bezprzetargowym
do publicznej wiadomości na stronie internetowej jednostki
https://zdmk.krakow.pl/dzialania/komunikaty/ oraz na stronie
BIP ZDMK https://www.bip.krakow.pl/?dok_id=43865 .

Kraków/34428668

Górnicza Spółdzielnia Mieszkaniowa Luiza
z siedzibą w Zabrzu przy ul. Wolności 412

ogłasza,

że w dniu **24.04.2026 r**. od godz. **10^{00}**
w siedzibie spółdzielni odbędą się

PRZETARGI USTNE (LICYTOWANE)

na **najem lokali mieszkalnych** w Zabrzu i w Rudzie Śląskiej, na sprzedaż nieruchomości zabudowanych w Zabrzu przy ul. **Piotra Skargi 4a, Węgielnej 24, Barlickiego 7, Wolności 394 i Wesołej 1**, nieruchomości niezabudowanej przy ul. **Grażyńskiego** w Zabrzu a także na remont mieszkań w zamian za zawarcie umowy najmu. Spółdzielnia posiada również lokale użytkowe, które można wynająć w trybie przetargu na wysokość stawki czynszu.

Szczegółowe informacje dotyczące poszczególnych postępowań przetargowych dostępne są w siedzibie spółdzielni na tablicy ogłoszeń, pod nr tel. 32 278-67-13 wew. 32,43,47,48 a także na stronie internetowej pod adresem www.gsmluiza.pl/przetargi.

Katowice/34428667

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA

PREZYDENTA MIASTA TARNOWA

o I przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż nieruchomości położonej przy ul. Kępińskiego w Tarnowie.

1. Do sprzedaży przeznacza się nieruchomość położoną przy ul. Kępińskiego w Tarnowie stanowiącą własność Gminy Miasta Tarnowa, oznaczoną numerem działki 141/13 o powierzchni 218 m^2 obrębu 276 objętą księgą wieczystą TR1T/00134236/7.
2. Nieruchomość przeznaczona jest do sprzedaży w trybie przetargu ustnego nieograniczonego.
3. Cena wywoławcza dla nieruchomości wynosi: **65 000,00 zł brutto (słownie: sześćdziesiąt pięć tysięcy złotych),** w tym podatek od towarów i usług według stawki 23%.
4. Przetarg odbędzie się w dniu **11 maja 2026 r.** w budynku Urzędu Miasta Tarnowa, przy **ul. Wałowa 10, I piętro Sala Boczna przy Sali Lustrzanej o godz. 11^{10}**.
5. W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i prawne, które wpłacą **wadium** w pieniądzu w wysokości **9 750,00 zł (słownie: dziewięć tysięcy siedemset pięćdziesiąt złotych)** na konto Urzędu Miasta Tarnowa Bank PKO Bank Polski Nr **15 1020 2892 0000 5002 0765 9693** w taki sposób, **aby najpóźniej w dniu 04 maja 2026 roku wadium znajdowało się na rachunku bankowym organizującego przetarg ustny nieograniczony. Za dokonanie wpłaty uważa się dzień wpływu środków pieniężnych na rachunek bankowy tut. Urzędu.**
6. Ogłoszenie o przetargu wywieszone zostało na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta Tarnowa ul. Nowa 3 i 4, a także opublikowane zostało na stronie internetowej Urzędu Miasta Tarnowa oraz w Biuletynie Informacji Publicznej.
7. Szczegółowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Urzędzie Miasta Tarnowa, Wydziale Geodezji i Nieruchomości ul. Nowa 3, 33-100 Tarnów, pok. nr 205, II piętro, tel. (14) 68 82 755.

Kraków/34428491

urząd miejski wrocławia

Prezydent Wrocławia

informuje,

że wykaz nieruchomości lokalowych przeznaczonych do sprzedaży na rzecz najemców w obrębie: Biskupin, Południe, Plac Grunwaldzki, Psie Pole, Kleczków został wywieszony 03.04.2026 r. na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego Wrocławia - budynek przy ulicy Zapolskiej 4, pierwsze piętro/podstawa prawna art. 35. ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2026 r. poz. 399).

Wykaz dostępny jest również na stronie internetowej pod adresem www.bip.um.wroc.pl.

Wrocław/34428494

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Cichy Kącik”
Osiedle Bolkowsko-Kruszwickie we Wrocławiu
przy ul. Inowrocławskiej 63/65, tel. 71 355-31-29 w dniu 22.04.2026 r. ogłasza:

PRZETARG USTNY OTWARTY O WYSOKOŚĆ CZYNSZU ZA NAJEM LOKALI UŻYTKOWYCH:

L.p.	Adres lokalu	Powierzchnia całkowita m^2	Wadium brutto [zł]	Godzina przetargu
1.	ul. Legnicka 32	**83,00**	6 000,00	10:00
2.	ul. Czarnieckiego 15	**224,20**	6 250,00	10:15
3.	ul. Kruszwicka 8a- KIOSK	**20,00**	1 700,00	10:30

W ww. lokalach użytkowych możliwa jest branża dowolna przy uwzględnieniu zapisów miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla danego obszaru oraz z zastrzeżeniem: gier hazardowych (z wyłączeniem zakładów bukmacherskich i gier losowych), sex shopu, agencji towarzyskiej, artykułów kolekcjonerskich - dopalaczy, hałaśliwej działalności usługowo – produkcyjnej.

Przedmiotem przetargu jest stawka czynszu najmu netto za 1 m^2 powierzchni użytkowej, która nie obejmuje podatku VAT.

Przystępujący do przetargu zobowiązany jest do:
1. Wpłacenia wadium **w terminie do 21.04.2026 r.** w wysokości j.w. przelewem na rachunek bankowy Osiedla **PKO BP S. A III O/ Wrocław 97 1020 5242 0000 2902 0156 5118.**
2. Złożenia oferty wraz z określeniem branży, propozycją stawki czynszu netto za 1 m^2 powierzchni użytkowej, kopią dowodu wpłaty wadium oraz kopią dokumentów założycielskich firmy w zamkniętej kopercie w siedzibie Administracji Osiedla przy ul. Inowrocławskiej 63/65 we Wrocławiu.
3. Zapoznania się z Regulaminem przetargu wraz z załącznikami oraz wzorem umowy najmu.

Przetarg odbędzie się w dniu 22.04.2026 r. (środa) o ww. godz. przy ul. Inowrocławskiej 63/65 w pok. nr 8.

Oferty należy składać do dnia przetargu do godziny 9:30 w Sekretariacie Administracji Osiedla przy ul. Inowrocławskiej 63/65 pok. nr 13.
Informacje na temat przedmiotu przetargu można uzyskać w siedzibie Administracji Osiedla Bolkowsko-Kruszwickiego w pok. nr 12 tel. 71 355 31 29, 531 404 387 adres jak wyżej.
Zastrzegamy sobie prawo swobodnego wyboru oferty oraz odwołania lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Wrocław/34428568

Prezydent Miasta Skarżyska - Kamiennej informuje,

że w siedzibie Urzędu Miasta w Skarżysku - Kamiennej przy ul. Sikorskiego 18, został wywieszony

wykaz nieruchomości przeznaczonych do oddania w najem z dnia 07.04.2026 r.,

dotyczący lokali użytkowych położonych w Skarżysku-Kamiennej przy ulicach: Rynek, Sikorskiego, Konarskiego i Krasińskiego. Wykaz ten został opublikowany także na stronach internetowych Urzędu Miasta w Skarżysku-Kamiennej”.

Kielce/34428816

Burmistrz Zdzieszowic informuje,

że na tablicy ogłoszeń budynku Urzędu Miejskiego w Zdzieszowicach, ul. Bolesława Chrobrego 34 oraz na stronach internetowych: www.zdzieszowice.pl w zakładce Przetargi i www.bip.zdzieszowice.pl w zakładce Ogłoszenia/Przetargi i wykazy dotyczące nieruchomości, został podany do publicznej wiadomości na okres 21 dni od dnia 03.04.2026

wykaz nieruchomości przeznaczonych do oddania w dzierżawę obejmujący działkę nr 884/4 obręb Rozwadza.

Opole/34428706

Burmistrz Miasta i Gminy Pilica informuje

Na tablicy ogłoszeń
Urzędu Miasta i Gminy w Pilicy,
ul. Żarnowiecka 46A,
wywieszono wykaz
nieruchomości przeznaczonych
do dzierżawy, stanowiących
własność Gminy Pilica.
Wykaz podlega wywieszeniu w dniach
od 8 kwietnia 2026 r. do 29 kwietnia 2026 r.

Katowice/34428502

NEWSLETTERY WYBORCZEJ

Wszystkie piszą ludzie, nie maszyny
Nasi najlepsi redaktorzy.
Możesz wybrać z bogatej oferty
ponad **40** różnych newsletterów.
Zapisz się na: **wyborcza.pl/newslettery**

wyborcza.pl

urząd miejski wrocławia

Ogłoszenie Urzędu Miejskiego Wrocławia

Gmina Wrocław informuje

o zainteresowaniu nabyciem prawa własności lokalu niemieszkalnego, przeznaczonego na potrzeby społeczne.
Gmina Wrocław zaprasza do składania informacji o dostępnych nieruchomościach spełniających następujące wymagania:

- lokalizacja – osiedle Popowice Północne, w obrębie ulic: Legnicka, Milenijna, Starograniczna, Park Popowicki;
- powierzchnia użytkowa lokalu minimum 300 m^2, maksimum 450 m^2; dopuszczalne jest połączenie lokali sąsiadujących w celu uzyskania oczekiwanej powierzchni;
- dostępność do lokalu – bez barier architektonicznych, z dostępem dla osób o specjalnych potrzebach ruchowych. Pożądany lokal na parterze, wejście równe z poziomem chodnika, toaleta dla osób niepełnosprawnych.
- rok oddania budynku w którym znajduje się lokal do użytkowania – nie wcześniej niż 2016 r.;

Dodatkowe atuty lokalu oczekiwane przez Gminę Wrocław:

- jedno pomieszczenie o powierzchni minimum 100 m^2, z możliwością podziału ścianką mobilną na dwa niezależne pomieszczenia;
- miejsce postojowe dedykowane osobom o specjalnych potrzebach.

Przesłane informacje powinny zawierać w szczególności dane dotyczące:

- adresu i roku budowy
- powierzchni użytkowej (m2)
- stanu prawnego nieruchomości
- charakterystyki lokalu - rzuty i aktualne zdjęcia
- zastosowanych rozwiązań, zapewniających dostępność lokalu dla osób o specjalnych potrzebach ruchowych
- oczekiwanej cenie (PLN)

Informację o dostępnych lokalach można przesyłać na adres **wns@um.wroc.pl** lub składać w sekretariacie Wydziału Nabywania i Sprzedaży Nieruchomości Urzędu Miejskiego Wrocławia pl. Nowy Targ 1-8 50-141 Wrocław, pok. 132 do dnia 30 kwietnia 2026 r.

Wrocław/34428696

eprasa.pl b3f74fd833

WOJEWODA OPOLSKI
ul. Piastowska 14
45-081 Opole

IN.I.747.4.6.2025.KK/MM

Obwieszczenie Wojewody Opolskiego

zawiadamiające o wszczęciu postępowania w sprawie wydania decyzji o ustaleniu lokalizacji linii kolejowej

Na podstawie art. 9o ust. 6 i 6a ustawy z dnia 28 marca 2003 r. o transporcie kolejowym (Dz.U. z 2025 r. poz. 1234) – zwanej dalej: ustawą,

ZAWIADAMIAM

że na wniosek z dnia 31 grudnia 2025 r., (uzupełniony w dniu 18 marca 2026 r.) w sprawie wydania na rzecz PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. ul Targowa 74, 03-734 Warszawa, decyzji o ustaleniu lokalizacji linii kolejowej dla inwestycji pn.: **„Budowa i przebudowa linii kolejowej nr C-E 30 (277) wraz z budową i przebudową infrastruktury towarzyszącej w związku z realizacją przedsięwzięcia pn. „Prace na linii kolejowej C-E 30 na odcinku Opole Groszowice – Jelcz – Wrocław Brochów", Odcinek Z03.1 – Od km 8+000 do km 33+812 w zakresie:**

- **L02 Szlak Opole Wschodnie – Opole Czarnowąsy od km 8+000 do km 10+071,**
- **S03 Stacja Opole Czarnowąsy od km 10+071 do km 13+274,**
- **L03 Szlak Opole Czarnowąsy – Dobrzeń Wielki od km 13+274 do km 16+920,**
- **S04 Stacja Dobrzeń Wielki od km 16+920 do km 18+970,**
- **L04 Szlak Dobrzeń Wielki – Popielów od km 18+970 do km 26+763,**
- **S05 Stacja Popielów od km 26+763 do km 28+945,**
- **L05 Szlak Popielów – Karłowice od km 28+945 do km 33+812,**

Oznaczenie nieruchomości lub ich części, objętych wnioskiem o wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji linii kolejowej.

I. Oznaczenie nieruchomości objętych wnioskiem:

W wykazie zastosowano następujące oznaczenia:

- przed nawiasem podano numer działki ulegającej podziałowi;

Powiat Opolski
Gmina Dobrzeń Wielki
Obręb ewidencyjny Chróścice
Ark. mapy 1:
300/148 (po podziale: 1813/148***, 1814/148), 307/143 (po podziale: 1815/143***, 1816/143), 463/128 (po podziale: 1817/128*, 1818/128), 495/128, 496/133, 497/133, 499/136 (po podziale: 1819/136***, 1820/136), 501/140 (po podziale: 1821/140***, 1821/140), 503/130 (po podziale: 1823/130*, 1824/130), 504/130, 505/130, 506/135, 507/123, 508/123, 509/123, 510/123, 511/123, 513/124 (po podziale: 1800/124*, 1843/124***, 1844/124***, 1845/124), 514/124, 516/124, 517/124, 518/124, 519/124, 537/119, 538/119, 540/119, 547/113, 549/113, 550/113, 562/40, 563/33, 564/33, 565/33, 569/45 (po podziale: 1854/45*, 1855/45), 570/45, 571/45, 572/34, 573/34, 574/34, 578/44, 579/44, 580/44, 581/44, 592/47, 593/46, 594/46, 595/46, 596/47, 597/49, 612/51, 613/51, 614/51, 617/82, 620/81 (po podziale: 1831/81*, 1832/81), 624/77 (po podziale: 1833/77*, 1834/77), 628/82, 629/82, 630/82, 633/75, 636/47, 638/81, 640/47, 837/82 (po podziale: 1852/82*, 1853/82), 880/47, 892/46 (po podziale: 1856/46*, 1857/46), 893/46, 897/40, 905/123 (po podziale: 1825/123***, 1826/123), 906/123, 907/119, 1108/148 (po podziale: 1790/148***, 1791/148), 1208/78 (po podziale: 1846/78*, 1847/78), 1209/78 (po podziale: 1848/78*, 1849/78), 1374/119 (po podziale: 1792/119***, 1793/119), 1375/119 (po podziale: 1795/119*, 1794/119***, 1862/119), 1376/119 (po podziale: 1796/119*, 1797/119), 1378/119 (po podziale: 1798/119*, 1799/119), 1380/119 (po podziale: 1801/119*, 1802/119), 1382/119, 1383/119 (po podziale: 1860/119*, 1861/119), 1412/83 (po podziale: 1850/83*, 1851/83), 1413/82 (po podziale: 1827/82*, 1828/82), 1433/139 (po podziale: 1803/139***, 1804/139), 1435/139 (po podziale: 1805/139***, 1806/139), 1440/131 (po podziale: 1807/131*, 1808/131), 1492/75, 1504/51 (po podziale: 1858/51*, 1859/51), 1515/33, 1545/143 (po podziale: 1809/143***, 1810/142), 1678/118, 1679/118^, 1681/118 (po podziale: 1811/118*, 1812/118), 1684/113, 1686/40, 1687/40, 1688/40, 1689/40, 1690/40, 1691/42, 1746/78 (po podziale: 1829/78*, 1830/78), 1841/118,
Ark. mapy 2:
303 (po podziale: 1626/303*, 1625/303^, 1627/303^), 668/296, 671/301 (po podziale: 1556/301*, 1557/301), 674/301, 676/300*, 699/252, 722/253^, 724/253, 726/269 (po podziale: 1558/269*, 1559/269), 732/271 (po podziale: 1560/271*, 1561/271), 736/280 (po podziale: 1562/280*, 1563/280), 737/281 (po podziale: 1564/281*, 1565/281), 740/282 (po podziale: 1566/282*, 1567/282), 741/283 (po podziale: 1568/283*, 1569/283), 744/284 (po podziale: 1570/284*, 1571/284), 745/285 (po podziale: 1572/285*, 1573/285), 748/285 (po podziale: 1574/285*, 1575/285), 749/287 (po podziale: 1576/287*, 1577/287), 750/288 (po podziale: 1578/288*, 1579/288), 751/289 (po podziale: 1580/289*, 1581/289), 752/290 (po podziale: 1582/290*, 1583/290), 753/296 (po podziale: 1584/296*, 1585/296), 754/296 (po podziale: 1586/296*, 1587/296), 755/296 (po podziale: 1596/296**, 1597/296),756/296 (po podziale: 1628/296*, 1629/296), 757/296 (po podziale: 1588/296*, 1589/296), 758/296 (po podziale: 1590/296*, 1591/296), 759/296 (po podziale: 1630/296*, 1631/296), 765/302 (po podziale: 1592/302***, 1593/302), 766/269, 768/301, 769/271, 770/271, 772/296, 773/296, 774/296, 775/296, 776/302, 777/302, 778/304^, 779/304^, 780/304, 808/271, 809/269 (po podziale: 1594/269*, 1595/269), 1096/252 (po podziale: 1532/252*, 1533/252***, 1480/252), 1230/269 (po podziale: 1534/269*, 1535/269), 1271/252 (po podziale: 1536/252*, 1537/252), 1272/252 (po podziale: 1538/252*, 1539/252), 1304/252 (po podziale: 1541/252*, 1540/252***, 1552/252), 1305/252 (po podziale: 1543/252*, 1542/252***, 1632/252), 1306/252, 1307/269 (po podziale: 1544/269*, 1545/269), 1338/253^, 1399/299 (po podziale: 1546/299*, 1547/299), 1450/300 (po podziale: 1548/300*, 1549/300), 1452/301 (po podziale: 1550/301*, 1551/301), 1453/301, 1454/301 (po podziale: 1554/301*, 1555/301***, 1553/301), 1526/252, 1527/252,
Ark. mapy 11:
1191/128, 1192/128, 1193/238, 1194/238, 1195/125, 1196/127, 1241/229, 490/129, 491/129, 817/237 (po podziale: 1284/237*, 1285/237), 820/237, 821/238, 822/238, 824/229, 825/229, 826/229, 827/229, 828/229, 829/230, 830/230, 831/230,
Obręb ewidencyjny Dobrzeń Mały
Ark. mapy 1:
217/47 (po podziale: 1747/47*, 1748/47***, 1749/47), 450/47 (po podziale: 1739/47*, 1740/47***, 1741/47), 454/54 (po podziale: 1736/54*, 1737/54***, 1738/54), 670/55 (po podziale: 1733/55*, 1734/55***, 1735/55), 700/64 (po podziale: 1731/64*, 1732/64***), 736/73**, 738/73, 752/74, 797/88, 799/91, 926/79, 927/79, 940/73 (po podziale: 1745/73*, 1746/73), 975/85, 1017/58 (po podziale: 1725/58**, 1726/58***, 1727/58), 1037/82, 1038/82, 1348/73 (po podziale: 1705/73**, 1706/73), 1349/73 (po podziale: 1703/73*, 1704/73), 1350/72^, 1354/72^, 1356/72 (po podziale: 1710/72*, 1711/72***, 1712/72), 1358/69 (po podziale: 1728/69*, 1729/69***, 1730/69), 1360/69 (po podziale: 1707/69*, 1708/69***, 1709/69), 1362/68 (po podziale: 1713/68*, 1714/68***, 1715/68), 1364/65 (po podziale: 1716/65*, 1717/65***, 1718/65), 1366/65 (po podziale: 1719/65*, 1720/65***, 1721/65), 1368/64 (po podziale: 1722/64*, 1723/64***, 1724/64), 1370/64 (po podziale: 1750/64***, 1751/64), 1373/93, 1412/49 (po podziale: 1742/49*, 1743/49***, 1744/49), 1521/74,
Obręb ewidencyjny Dobrzeń Wielki
Ark. mapy 2:
365/79 (po podziale: 782/79*, 783/79), 368/132, 387/70^, 390/70,
391/72 (po podziale: 784/72*, 785/72), 399/131 (po podziale: 786/131*, 787/131), 400/131, 401/132, 402/132, 404/125, 406/124 (po podziale: 788/124*, 789/124), 407/123 (po podziale: 790/123*, 791/123), 408/123, 409/121, 410/121 (po podziale: 792/121*, 793/121), 411/121 (po podziale: 794/121*, 795/121), 412/121, 413/119, 414/120, 415/121*, 416/119*, 482/133 (po podziale: 798/133*, 799/133), 485/130 (po podziale: 800/130*, 801/130), 486/130 (po podziale: 802/130*, 803/130), 487/130 (po podziale: 804/130*, 805/130), 488/130 (po podziale: 806/130*, 807/130), 489/130 (po podziale: 808/130*, 809/130), 503/75 (po podziale: 810/75*, 811/75, 842/75), 550/133 (po podziale: 812/133*, 813/133), 554/70 (po podziale: 814/70***, 815/70), 558/72 (po podziale: 816/72*, 817/72), 559/72 (po podziale: 818/72*, 819/72), 569/79, 570/79, 571/79, 572/79, 598/70 (po podziale: 821/70*, 820/70***, 843/70), 728/70 (po podziale: 822/70*, 823/70),
Ark. mapy 4:
114, 479/182, 518/182^, 557/111 (po podziale: 1771/111*, 1772/111***, 1773/111), 558/111, 565/109, 566/107, 578/110^, 584/141, 590/118, 591/118, 596/176, 600/177 (po podziale: 1781/177*, 1782/177^), 601/177^, 602/177, 606/186, 607/186, 621/112, 622/111***, 717/176 (po podziale: 1783/176*, 1784/176), 718/176 (po podziale: 1785/176*, 1786/176), 719/176 (po podziale: 1787/176*, 1788/176), 720/176 (po podziale: 1789/176*, 1790/176), 778/111 (po podziale: 1779/111***, 1780/111), 928/82 (po podziale: 1774/82***, 1775/82), 1049/110 (po podziale: 1769/110*, 1768/110***, 1770/110), 1300/111 (po podziale: 1776/111*, 1777/111***, 1778/111), 1358/186, 1359/186, 1386/186, 1390/186, 1391/186, 1504/182, 1505/182, 1508/182, 1598/175, 1839/182, 1939/110 (po podziale: 1991/110*, 1992/110),
Ark. mapy 6:
461/1, 462/1, 463/1, 464/1 (po podziale: 1472/1*, 1473/1), 465/1, 466/6, 467/6 (po podziale: 1474/6*, 1475/6), 468/6 (po podziale: 1476/6*, 1477/6), 469/5 (po podziale: 1478/5*, 1479/5), 470/5, 471/61^, 473/61, 476/194, 485/199, 486/199, 487/200, 488/199, 489/200, 490/200, 495/227^, 496/227, 500/190, 501/210, 505/210^, 506/201, 507/201, 508/178, 510/201, 999/193, 1057/177, 1514/61^,
Gmina Popielów
Obręb ewidencyjny Popielów
Ark. mapy 1:
8, 51, 341/4 (po podziale: 1485/4**, 1486/4), 344/4 (po podziale: 1487/4**, 1488/5), 346/4 (po podziale: 1489/4**, 1490/4), 347/13 (po podziale: 1491/13***, 1492/13), 348/13 (po podziale: 1493/13*, 1494/13), 405/10 (po podziale: 1497/10*, 1498/10), 410/9 (po podziale: 1499/9*, 1500/9), 411/9 (po podziale: 1501/9*, 1502/9), 415/7 (po podziale: 1503/7*, 1504/7), 418/14, 425/31^, 426/31^, 431/33 (po podziale: 1505/33***, 1506/33), 444/38 (po podziale: 1510/38*, 1511/38), 447/52 (po podziale: 1512/52*, 1513/52), 459/175, 806/36, 889/12 (po podziale: 1524/12***, 1525/12), 956/53, 992/54 (po podziale: 1528/54*, 1529/54), 996/54 (po podziale: 1530/54*, 1531/54), 997/54 (po podziale: 1532/54*, 1533/54), 998/54 (po podziale: 1534/54*, 1535/54), 1054/92^, 1250/54 (po podziale: 1476/54*, 1477/54), 1251/54 (po podziale: 1478/54*, 1479/54), 1271/179 (po podziale: 1480/179***, 1481/179), 1346/52 (po podziale: 1497/52**, 1498/52^), 1353/52^, 1354/52 (po podziale: 1482/52*, 1483/52*, 1484/52), 1445/1056,
Ark. mapy 11:
47/1, 47/2, 48/3, 49/1, 49/2, 78/1 (po podziale: 78/3**, 78/4**, 78/5**, 78/6), 78/2 (po podziale: 78/7**, 78/8**, 78/9), 79/1 (po podziale: 79/3**, 79/4), 79/2, 261^, 263/1^,
Ark. mapy 13:
69/47, 70/47, 107/47 (po podziale: 170/47*, 171/47), 115/47 (po podziale: 172/47*, 173/47),
Ark. mapy 14:
264^,
Ark. mapy 15:
77/1 (po podziale: 77/4**, 77/5), 77/2, 104/3, 105/1 (po podziale: 105/3**, 105/4), 128/1 (po podziale: 128/5**, 128/6), 128/3, 134/7, 141/7, 268^, 270^,
Obręb ewidencyjny Nowe Siołkowice
Ark. mapy 1:
44^, 52/1, 52/6, 53, 116 (po podziale: 116/1***, 116/2), 117 (po podziale: 117/1***; 117/2***, 117/3), 124 (po podziale: 124/1***, 124/2^), 146/1 (po podziale: 146/5*, 146/6***, 146/7), 146/3 (po podziale: 146/7**, 146/8), 147/2 (po podziale: 147/7*, 147/8), 147/4 (po podziale: 147/5**, 147/6), 148/1 (po podziale: 148/4*, 148/5), 149 (po podziale: 149/1**, 149/2),
Ark. mapy 2:
263/1 (po podziale: 263/3*, 263/4), 273/2 (po podziale: 273/7*, 273/8), 273/3 (po podziale: 273/9*, 273/10), 273/4 (po podziale: 273/11*, 273/12), 273/5 (po podziale: 273/13*, 273/14),
Ark. mapy 4:
502/2, 617 (po podziale: 617/1*, 617/2), 618, 619 (po podziale: 619/1*, 619/2), 620 (po podziale: 620/1*, 620/2), 621, 622 (po podziale: 622/1*, 622/2), 630, 631/1 (po podziale: 631/2*, 631/3), 661/1 (po podziale: 661/2*, 661/3),
Ark. mapy 5:
641/1, 650, 651, 652, 653 (po podziale: 653/1***, 653/2), 654, 656 (po podziale: 656/1***, 656/2), 657 (po podziale: 657/1***, 657/2), 753 (po podziale: 753/1*, 753/2), 754, 755 (po podziale: 755/1*, 755/2), 756 (po podziale: 756/1*, 756/2), 757 (po podziale: 757/1*, 757/2), 758 (po podziale: 758/1*, 758/2), 759 (po podziale: 759/1*, 759/2), 762 (po podziale: 762/1*, 762/2), 763 (po podziale: 763/1*, 763/2), 764 (po podziale: 764/1*, 764/2), 765 (po podziale: 765/1*, 765/2), 767 (po podziale: 767/1*, 767/2), 771 (po podziale: 771/1***, 771/2), 772,
Obręb ewidencyjny Stare Siołkowice
Ark. mapy 1:
1/2 (po podziale: 1/8***, 1/9), 1/3, 1/5 (po podziale: 1/10**, 1/11), 1/6 (po podziale: 1/12**, 1/13***, 1/14), 1/7, 18/2, 68 (po podziale: 68/1**, 68/2), 69^, 70, 71 (po podziale: 71/1*, 71/3***, 71/2), 72 (po podziale: 72/1***, 72/2), 73 (po podziale: 73/1***, 73/2), 74, 76 (po podziale: 76/1***, 76/2), 77 (po podziale: 77/1***, 77/2), 78 (po podziale: 78/1***, 78/2), 79 (po podziale: 79/1***, 79/2), 87 (po podziale: 87/1***, 87/2), 88 (po podziale: 88/1***, 88/2), 89*, 90 (po podziale: 90/1***, 90/2), 91 (po podziale: 91/1***, 91/2), 93 (po podziale: 93/1*, 93/2), 99 (po podziale: 99/1*, 99/2), 100 (po podziale: 100/1*, 100/2), 101 (po podziale: 101/1*, 101/2), 102 (po podziale: 102/1*, 102/2), 103 (po podziale: 103/1**, 103/2), 104, 105 (po podziale: 105/1*, 105/2), 106 (po podziale: 106/1*, 106/2), 113, 117 (po podziale: 117/1*, 117/2), 118, 119 (po podziale: 119/1*, 119/2***, 119/3), 120, 121 (po podziale: 121/1*, 121/2*, 121/3***, 121/4), 122/1 (po podziale: 122/3**, 122/4), 122/2 (po podziale: 122/5**, 122/6), 123, 188/1^,
Ark. mapy 3:
1/2, 440 (po podziale: 440/1*, 440/2), 443 (po podziale: 443/1*, 443/2), 444 (po podziale: 444/1*, 444/2), 445 (po podziale: 445/1*, 445/2), 454 (po podziale: 454/1*, 454/2), 455 (po podziale: 455/1*, 455/2), 456 (po podziale: 456/1*, 456/2), 457 (po podziale: 457/1*, 457/2), 458 (po podziale: 458/1*, 458/2), 459 (po podziale: 459/1*, 459/2), 460/2 (po podziale: 460/3*, 460/4),
Ark. mapy 4:
1/3, 616 (po podziale: 616/1*, 616/2^), 622 (po podziale: 622/1*, 622/2), 623 (po podziale: 623/1*, 623/2), 624 (po podziale: 624/1*, 624/2), 625 (po podziale: 625/1*, 625/2), 626 (po podziale: 626/1*, 626/2), 627 (po podziale: 627/1*, 627/2), 628 (po podziale: 628/1*, 628/2), 629 (po podziale: 629/1*, 629/2), 630 (po podziale: 630/1*, 630/2), 631 (po podziale: 631/1*, 631/2), 632 (po podziale: 632/1*, 632/2), 633 (po podziale: 633/1*, 633/2***, 633/3), 634, 635 (po podziale: 635/1*, 635/2), 693/1^, 709, 711 (po podziale: 711/1*, 711/2), 712 (po podziale: 712/1*, 712/2), 713 (po podziale: 713/1**, 713/2), 714 (po podziale: 714/1**, 714/2), 715 (po podziale: 715/1*, 715/2),
Powiat M. Opole
Gmina M. Opole
Obręb ewidencyjny Borki:
8 (po podziale: 8/1**, 8/2), 12, 73 (po podziale: 73/1**, 73/2**, 73/3), 84, 85^, 86 (po podziale: 86/1**, 86/2), 87, 88, 91^, 102 (po podziale: 102/1*, 102/2), 116, 123 (po podziale: 123/1*, 123/2), 124 (po podziale: 124/1*, 124/2), 127 (po podziale: 127/1**, 127/2), 128, 129, 130, 131, 132, 133^, 134, 135, 136, 137, 138, 139, 140, 141, 154 (po podziale: 154/1*, 154/2^), 157^, 160 (po podziale: 160/1*, 160/1**, ***, 160/2), 163, 169, 170 (po podziale: 170/1*, 170/2^), 171 (po podziale: 171/1*, 171/2), 184^, 238 (po podziale: 238/1*, 238/2), 252 (po podziale: 252/1*, 252/2), 253 (po podziale: 253/1*, 253/2), 266 (po podziale: 266/1*, 266/2), 267, 268, 269, 270, 271, 272, 273, 274, 275, 276, 277, 278 (po podziale: 278/1*, 278/2), 279, 280, 281, 282, 283, 286, 287, 288, 289^, 290^, 293^, 294, 295, 297 (po podziale: 297/1*, 297/2), 298 (po podziale: 298/1*,

Fundusze Europejskie na Infrastrukturę, Klimat, Środowisko
Rzeczpospolita Polska
Dofinansowane przez Unię Europejską

eprasa.pl b3f74fd833

298/2), 301^, 302, 303, 304, 305, 306, 307, 310, 311, 312, 313, 314, 315, 316 (po podziale: 316/1*, 316/2), 318, 319, 321 (po podziale: 321/1*, 321/2), 322, 336 (po podziale: 336/1*, 336/2), 344 (po podziale: 344/1*, 344/2), 345 (po podziale: 345/1*, 345/2), 367 (po podziale: 367/1**, 367/2), 368 (po podziale: 368/1*, 368/2), 369 (po podziale: 369/1**, 369/2), 401, 402, 403, 404, 405, 406, 407, 408, 409**, 420, 423 (po podziale: 423/1**, 423/2), 425**, 426 (po podziale: 426/1**, 426/2**, 426/3), 429 (po podziale: 429/1**, 429/2**, 429/3),

Obręb ewidencyjny Brzezie:

14*, 16 (po podziale: 16/1***, 16/2), 17 (po podziale: 17/1*, 17/2), 35 (po podziale: 35/1*, 35/2), 36 (po podziale: 36/1***, 36/2), 86, 109, 110, 111, 112, 122 (po podziale: 122/1*, 122/2), 124 (po podziale: 124/1*, 124/2***, 124/3), 131 (po podziale: 131/1**, 131/2), 153^, 177 (po podziale: 177/1*, 177/2), 185^, 203 (po podziale: 203/1*, 203/2), 219 (po podziale: 219/1*, 219/2***, 219/3), 220, 231 (po podziale: 231/1*, 231/2), 232 (po podziale: 232/1***, 232/2), 324 (po podziale: 324/1***, 324/2), 331, 332, 337 (po podziale: 337/1*, 337/2), 343, 344, 345, 356 (po podziale: 356/1*, 356/2), 406, 407 (po podziale: 407/1*, 407/2), 475 (po podziale: 475/1*, 475/2), 476 (po podziale: 476/1*, 476/2), 478 (po podziale: 478/1*, 478/2), 481 (po podziale: 481/1*, 481/2***, 481/3***, 481/4), 482, 483, 484, 485, 486 (po podziale: 486/1**, 486/2), 487 (po podziale: 487/1*, 487/2), 489 (po podziale: 489/1**, 489/2), 491, 493 (po podziale: 493/1*, 493/2), 494, 495, 496 (po podziale: 496/1*, 496/2), 497, 498, 499, 500 (po podziale: 500/2**, 500/1***), 501**, 502, 503 (po podziale: 503/1*, 503/2), 504 (po podziale: 504/1*, 504/2), 505 (po podziale: 505/1*, 505/2), 506, 507, 508 (po podziale: 508/1**, 508/2), 567 (po podziale: 567/1*, 567/2), 612^, 613 (po podziale: 613/1*, 613/2), 614 (po podziale: 614/1*, 614/2), 619 (po podziale: 619/1*, 619/2^), 620 (po podziale: 620/1*, 620/2^), 621^,

Obręb ewidencyjny Czarnowąsy:

2534 (po podziale: 2534/1*, 2534/2), 2535 (po podziale: 2535/1*, 2535/2), 2536 (po podziale: 2536/1*, 2536/2), 2537, 2538, 2539, 2540, 2541, 2543, 2544, 2545, 2546, 2547, 2548, 2549, 2550, 2551, 2552, 2553, 2554, 2555, 2556, 2561, 2600, 2601^, 2602, 2603, 2604, 2658 (po podziale: 2658/1*, 2658/2), 2673, 2709, 2710, 2756, 2757, 2758, 2777, 2778, 2779, 2785, 2786, 2788, 2790 (po podziale: 2790/1**, 2790/2), 2791 (po podziale: 2791/1**, 2791/2), 2792, 2797 (po podziale: 2797/1*, 2797/2^), 2799 (po podziale: 2799/1*, 2799/2^), 2801**, 2802**, 2803, 2804**, 2805**, 2806**, 2807, 2829***, 2830*, 2831, 2832, 2833, 2834 (po podziale: 2834/1*, 2834/2), 2856^, 2915 (po podziale: 2915/1*, 2915/2), 2916 (po podziale: 2916/1*, 2916/2), 2974, 3137, 3157 (po podziale: 3157/1*, 3157/2), 3158 (po podziale: 3158/1*, 3158/2), 3195, 3196^, 3197, 3223, 3233^, 3264^, 3265, 3266^, 3267, 3268 (po podziale: 3268/1*, 3268/2), 3269^, 3270, 3287 (po podziale: 3287/1*, 3287/2), 3291^, 3292^, 3293 (po podziale: 3293/1*, 3293/2), 3360^, 3361, 3364, 3367, 3369, 3448, 3449, 3451**, 3452, 3453 (po podziale: 3453/1**, 3453/2), 3456 (po podziale: 3456/1**, 3456/2), 3459, 3460, 3461 (po podziale: 3461/1**, 3461/1), 3479^, 3481, 3482^, 3483 (po podziale: 3483/1*, 3483/2), 3484^, 3485, 3486, 3 87 (po podziale: 3487/1*, 3487/2), 3488, 3489, 3490, 3491^, 3493, 3494^, 3495^, 3500, 3503 (po podziale: 3503/1*, 3503/2), 3504 (po podziale: 3504/1*, 3504/2), 3565, 3566, 3567 (po podziale: 3567/1*, 3567/2), 3568 (po podziale: 3568/1*, 3568/2), 3605, 3609 (po podziale: 3609/1*, 3609/2), 3637, 3647^, 3662, 3663, 3691, 3692, 3704, 3713, 3731^, 3734^, 3735^, 3739 (po podziale: 3739/1*, 3739/2^), 3740 (po podziale: 3740/1*, 3740/2), 3741^, 3767 (po podziale: 3767/1*, 3767/2), 3768 (po podziale: 3768/1*, 3768/2), 3769 (po podziale: 3769/1*, 3769/2), 3770 (po podziale: 3770/1*, 3770/2), 3771 (po podziale: 3771/1*, 3771/2), 3772 (po podziale: 3772/1*, 3772/2), 3773 (po podziale: 3773/1*, 3773/2), 3776 (po podziale: 3776/1*, 3776/2), 3777 (po podziale: 3777/1*, 3777/2), 3778 (po podziale: 3778/1*, 3778/2), 3779 (po podziale: 3779/1*, 3779/2), 3780 (po podziale: 3780/1*, 3780/2), 3876, 3885 (po podziale: 3885/1*, 3885/2), 3886 (po podziale: 3886/1*, 3886/2), 3887 (po podziale: 3887/1*, 3887/2), 3906 (po podziale: 3906/1*, 3906/2), 3910^, 3916 (po podziale: 3916/1*, 3916/2), 3917 (po podziale: 3917/1*, 3917/2), 3942 (po podziale: 3942/1*, 3942/2), 3943 (po podziale: 3943/1*, 3943/2), 3945 (po podziale: 3945/1*, 3945/2), 4031 (po podziale: 4031/1*, 4031/2), 4033 (po podziale: 4033/1*, 4033/2), 4109, 4112 (po podziale: 4112/1**, 4112/2), 4404, 4406, 4408, 4410, 4412,

Obręb ewidencyjny Dobrzeń Mały:

9*, 10, 27, 28, 30 (po podziale: 30/1*, 30/2), 31 (po podziale: 31/1*, 31/2), 59, 61, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93 (po podziale: 93/1**, 93/2), 94, 95 (po podziale: 95/1**, 95/2), 110 (po podziale: 110/1**, 110/2), 115, 157 (po podziale: 157/1**, 157/2), 158*, 159 (po podziale: 159/1*, 159/2), 160 (po podziale: 160/1**, 160/2), 161 (po podziale: 161/1*, 161/2), 162 (po podziale: 162/1*, 162/2), 163, 164, 165, 166, 167, 168 (po podziale: 168/1**, 168/2), 171 (po podziale: 171/1*, 171/2), 172 (po podziale: 172/1*, 172/2), 173 (po podziale: 173/1*, 173/2), 174 (po podziale: 174/1*, 174/2), 175 (po podziale: 175/1*, 175/2), 176 (po podziale: 176/1**, 176/2), 177, 184 (po podziale: 184/1*, 184/2), 188 (po podziale: 188/1*, 188/2^), 191,

Obręb ewidencyjny Wróblin:

427 (po podziale: 427/1*, 427/2), 428^, 439 (po podziale: 439/1*, 439/2***, 439/3), 440/1 (po podziale: 440/12**, 440/13), 536, 542/4 (po podziale: 542/6*, 542/7), 575, 576, 577^, 635/1, 682, 683, 684, 685, 686, 687, 688, 689, 690, 691, 692, 693, 694 (po podziale: 694/1**, 694/2***, 694/3^), 703 (po podziale: 703/3*, 703/1***, 703/2***, 703/4), 716/9 (po podziale: 716/10**, 716/11), 721^,

Obręb ewidencyjny Zakrzów:

300/1, 302/1, 303/1, 304/1, 305/1, 306/1, 307/3, 307/5, 308/1, 309/3, 310/1, 311/1, 312/1, 321/1, 322, 323/1, 323/2, 338/1, 338/3, 338/4, 338/5, 339/1, 339/2 (po podziale: 339/3*, 339/4), 348^, 351/1, 351/2 (po podziale: 351/3***, 351/4), 352, 353/1, 361/3, 366/1, 366/2, 367, 380/16^, 381/1, 382/4, 382/6, 391/16, 391/17, 1006/1, 1006/2, 1007/1, 1007/2, 1010/1, 1010/2, 1089/3, 1090/1, 1107/3, 1153/2, 1180, 1287/1, 1287/2, 1289/1, 1289/2, 1358/1,

** numer działki podlegająca nabyciu na rzecz Skarbu Państwa i w użytkowanie wieczyste PKP Polskie Linie Kolejowe S.A.*

*** numer działki podlegająca nabyciu użytkowania wieczystego PKP Polskie Linie Kolejowa S.A.*

**** numer działki przeznaczonych do nabycia na rzecz samorządu województwa, powiatu lub gminy*

^ Działki objęte inwestycją, w stosunku do których inwestor jest uprawniony do ich nieodpłatnego zajęcia na czas realizacji inwestycji – tereny dróg publicznych oraz tereny wód płynących

II. Oznaczenie nieruchomości niezbędnych dla prowadzenia inwestycji kolejowej, w tym dokonania związanej z nią budowy lub przebudowy układu drogowego lub urządzeń wodnych, lub założenia i przeprowadzania na nich ciągów drenażowych przewodów i urządzeń służących do przesyłania płynów, pary, gazów i energii elektrycznej oraz urządzeń łączności i sygnalizacji, a także innych podziemnych, naziemnych lub nadziemnych obiektów i urządzeń niezbędnych do korzystania z tych przewodów i urządzeń, a także prac związanych z konserwacją, utrzymaniem lub usuwaniem awarii, w przypadku których następuje ograniczenie sposobu korzystania z nieruchomości.

Powiat Opolski

Gmina Dobrzeń Wielki

Obręb ewidencyjny Chróścice

Ark. mapy 1:

463/128 (po podziale: 1818/128), 496/133, 503/130 (po podziale: 1824/130), 506/135, 513/124 (po podziale: 1845/124), 514/124, 617/82, 638/81, 905/123 (po podziale: 1826/123), 1375/119 (po podziale: 1862/119), 1380/119 (po podziale: 1802/119), 1382/119, 1383/119 (po podziale: 1861/119), 1440/131 (po podziale: 1808/131), 1492/75, 1515/33, 1681/118 (po podziale: 1812/118), 1687/40, 1689/40, 1691/42, 1841/118,

Ark. mapy 2:

755/296 (po podziale: 1597/296), 756/296 (po podziale: 1629/296), 765/302 (po podziale: 1593/302), 809/269 (po podziale: 1595/269), 1096/252 (po podziale: 1480/252), 1272/252 (po podziale: 1539/252), 1304/252 (po podziale: 1552/252), 1305/252 (po podziale: 1632/252), 1306/252, 1453/301, 1454/301 (po podziale: 1553/301), 1526/252, 1527/252,

Ark. mapy 11:

1191/128, 1192/128, 1193/238, 1194/238, 1195/125, 1196/127, 1241/229, 490/129, 817/237 (po podziale: 1285/237),

Obręb ewidencyjny Dobrzeń Mały

Ark. mapy 1:

217/47 (po podziale: 1749/47), 450/47 (po podziale: 1741/47), 454/54 (po podziale: 1738/54), 670/55 (po podziale: 1735/55), 752/74, 797/88, 799/91, 926/79, 927/79, 940/73 (po podziale: 1746/73), 975/85, 1017/58 (po podziale: 1727/58), 1037/82, 1038/82, 1348/73 (po podziale: 1706/73), 1349/73 (po podziale: 1704/73), 1356/72 (po podziale: 1712/72), 1360/69 (po podziale: 1709/69), 1362/68 (po podziale: 1715/68), 1364/65 (po podziale: 1718/65), 1366/65 (po podziale: 1721/65), 1368/64 (po podziale: 1724/64), 1370/64 (po podziale: 1751/64), 1373/93, 1412/49 (po podziale: 1744/49), 1521/74,

Obręb ewidencyjny Dobrzeń Wielki

Ark. mapy 2:

365/79 (po podziale: 783/79), 368/132, 400/131, 401/132, 404/125, 407/123 (po podziale: 791/123), 408/123, 409/121, 412/121, 413/119, 414/120, 485/130 (po podziale: 801/130), 486/130 (po podziale: 803/130), 487/130 (po podziale: 805/130), 488/130 (po podziale: 807/130), 489/130 (po podziale: 809/130), 554/70 (po podziale: 815/70), 598/70 (po podziale: 843/70),

Ark. mapy 4:

114, 479/182, 557/111 (po podziale: 1773/111), 718/176 (po podziale: 1786/176), 719/176 (po podziale: 1788/176), 720/176 (po podziale: 1790/176), 778/111 (po podziale: 1780/111), 1049/110 (po podziale: 1770/110), 1300/111 (po podziale: 1778/111), 1358/186, 1386/186, 1390/186, 1391/186,

Ark. mapy 6:

461/1, 467/6 (po podziale: 1475/6), 468/6 (po podziale: 1477/6), 485/199, 486/199, 490/200, 510/201, 1057/177,

Gmina Popielów

Obręb ewidencyjny Popielów

Ark. mapy 1:

8, 51, 348/13 (po podziale: 1494/13), 418/14, 431/33 (po podziale: 1506/33), 447/52 (po podziale: 1513/52), 459/175, 806/36, 889/12 (po podziale: 1525/12), 956/53, 992/54 (po podziale: 1529/54), 997/54 (po podziale: 1533/54), 1354/52 (po podziale: 1484/52),

Ark. mapy 11:

47/1, 47/2, 49/1, 49/2, 78/1 (po podziale: 78/6), 78/2 (po podziale: 78/9), 79/2,

Ark. mapy 13:

107/47 (po podziale: 171/47), 115/47 (po podziale: 173/47),

Ark. mapy 15:

77/1 (po podziale: 77/5), 77/2, 128/1 (po podziale: 128/6), 128/3, 134/7, 141/7,

Obręb ewidencyjny Nowe Siołkowice

Ark. mapy 1:

52/1, 52/6, 53, 116 (po podziale: 116/2), 117 (po podziale: 117/3), 146/1 (po podziale: 146/7), 146/3 (po podziale: 146/8), 147/2 (po podziale: 147/8),

Ark. mapy 4:

502/2, 618, 619 (po podziale: 619/2), 620 (po podziale: 620/2), 630,

Ark. mapy 5:

641/1, 650, 651, 652, 762 (po podziale: 762/2), 764 (po podziale: 764/2), 767 (po podziale: 767/2), 772,

Obręb ewidencyjny Stare Siołkowice

Ark. mapy 1:

1/2 (po podziale: 1/9), 1/5 (po podziale: 1/11), 1/6 (po podziale: 1/14), 18/2, 71 (po podziale: 71/2), 72 (po podziale: 72/2), 74, 102 (po podziale: 102/2), 103 (po podziale: 103/2), 120, 121 (po podziale: 121/4), 122/1 (po podziale: 122/4), 122/2 (po podziale: 122/6),

Ark. mapy 3:

440 (po podziale: 440/2),

Ark. mapy 4:

625 (po podziale: 625/2), 632 (po podziale: 632/2), 635 (po podziale: 635/2), 709, 711 (po podziale: 711/2),

Powiat M. Opole

Gmina M. Opole

Obręb ewidencyjny Borki:

8 (po podziale: 8/2), 12, 73 (po podziale: 73/3), 84, 86 (po podziale: 86/2), 87, 116, 127 (po podziale: 127/2), 160 (po podziale: 160/2), 163, 238 (po podziale: 238/2), 253 (po podziale: 253/2), 272, 278 (po podziale: 278/2), 298 (po podziale: 298/2), 318, 344 (po podziale: 344/2), 345 (po podziale: 345/2), 369 (po podziale: 369/2), 423 (po podziale: 423/2), 426 (po podziale: 426/3), 429 (po podziale: 429/3),

Obręb ewidencyjny Brzezie:

16 (po podziale: 16/2), 122 (po podziale: 122/2), 177 (po podziale: 177/2), 203 (po podziale: 203/2), 231 (po podziale: 231/2), 232 (po podziale: 232/2), 324 (po podziale: 324/2), 337 (po podziale: 337/2), 356 (po podziale: 356/2), 475 (po podziale: 475/2), 476 (po podziale: 476/2), 481 (po podziale: 481/4), 484, 485, 486 (po podziale: 486/2), 487 (po podziale: 487/2), 489 (po podziale: 489/2), 503 (po podziale: 503/2), 504 (po podziale: 504/2), 505 (po podziale: 505/2), 508 (po podziale: 508/2), 613 (po podziale: 613/2), 614 (po podziale: 614/2),

Obręb ewidencyjny Czarnowąsy:

2534 (po podziale: 2534/2), 2550, 2600, 2673, 2709, 2710, 2756, 2757, 2758, 2777, 2778, 2779, 2785, 2786, 2788, 2790 (po podziale: 2790/2), 2791 (po podziale: 2791/2), 2792, 2803, 2807, 2833, 2915 (po podziale: 2915/2), 2974, 3137, 3157 (po podziale: 3157/2), 3158 (po podziale: 3158/2), 3195, 3196, 3197, 3223, 3265, 3267, 3268 (po podziale: 3268/2), 3270, 3361, 3364, 3367, 3369, 3452, 3453 (po podziale: 3453/2), 3487 (po podziale: 3487/2), 3503 (po podziale: 3503/2), 3504 (po podziale: 3504/2), 3567 (po podziale: 3567/2), 3568 (po podziale: 3568/2), 3605, 3609 (po podziale: 3609/2), 3637, 3662, 3663, 3691, 3704, 3713, 3740 (po podziale: 3740/2), 3767 (po podziale: 3767/2), 3771 (po podziale: 3771/2), 3773 (po podziale: 3773/2), 3776 (po podziale: 3776/2), 3778 (po podziale: 3778/2), 3779 (po podziale: 3779/2), 3780 (po podziale: 3780/2), 3876, 4109, 4112 (po podziale: 4112/2), 4404, 4406, 4408, 4410, 4412,

Obręb ewidencyjny Dobrzeń Mały:

30 (po podziale: 30/2), 59, 61, 93 (po podziale: 93/2), 95 (po podziale: 95/2), 110 (po podziale: 110/2), 157 (po podziale: 157/2), 160 (po podziale: 160/2), 161 (po podziale: 161/2), 171 (po podziale: 171/2), 172 (po podziale: 172/2), 173 (po podziale: 173/2), 174 (po podziale: 174/2), 175 (po podziale: 175/2), 176 (po podziale: 176/2), 177, 191,

Obręb ewidencyjny Wróblin:

440/1 (po podziale: 440/13), 536, 703 (po podziale: 703/4), 716/9 (po podziale: 716/11),

Obręb ewidencyjny Zakrzów:

323/2, 338/3, 338/4, 338/5, 339/2 (po podziale: 339/4), 366/2, 381/1, 382/4, 382/6, 391/17, 1006/2, 1007/2, 1010/2, 1153/2, 1287/2, 1289/2,

Z dniem obwieszczenia:

1. nieruchomości stanowiące własność Skarbu Państwa lub jednostki samorządu terytorialnego, objęte wnioskiem o wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji linii kolejowej, nie mogą być przedmiotem obrotu w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami, czynność prawna dokonana z naruszeniem tego wymogu jest nieważna (art. 9o ust. 8 i 9 ustawy o transporcie kolejowym);
2. w odniesieniu do nieruchomości objętych wnioskiem o wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji linii kolejowej do czasu ostatecznego zakończenia postępowania w sprawie wydania takiej decyzji, nie wydaje się decyzji o pozwoleniu na budowę dla innych inwestycji, a toczące się postępowania w tych sprawach podlegają zawieszeniu do czasu ostatecznego zakończenia postępowania w sprawie wydania decyzji o ustaleniu lokalizacji linii kolejowej (art. 9o ust.12 ustawy o transporcie kolejowym);
3. w przypadku zgłoszenia zamiaru wykonywania robót budowlanych wszczęcie postępowania w przedmiocie wydania decyzji o ustaleniu lokalizacji linii kolejowej zobowiązuje właściwy organ administracji architektoniczno-budowlanej do wniesienia sprzeciwu od zgłoszenia, chyba że postępowanie dotyczy inwestycji celu publicznego, których przygotowanie i realizacja następuje za zgodą podmiotu, na wniosek którego wszczęto postępowanie w przedmiocie wydania decyzji o ustaleniu lokalizacji linii kolejowej (art. 9o ust.13 i 14 ustawy o transporcie kolejowym).

Zgodnie z art. 9o ust.11 ustawy o transporcie kolejowym, gdy po doręczeniu niniejszego zawiadomienia nastąpi:

1. zbycie własności lub prawa użytkowania wieczystego nieruchomości nie będącej własnością Skarbu Państwa i jednostki samorządu terytorialnego objętej wnioskiem o wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji linii kolejowej,
2. przeniesienie własności lub prawa użytkowania wieczystego nieruchomości objętej wnioskiem, o którym mowa w pkt 1, wskutek innego zdarzenia prawnego,

- nabywca, a w przypadku, o którym mowa w pkt 1, nabywca i zbywca, są obowiązani do zgłoszenia właściwemu wojewodzie danych nowego właściciela lub użytkownika wieczystego w terminie 7 dni od dnia zbycia. Niedokonanie ww. zgłoszenia i prowadzenie postępowania bez udziału nowego właściciela lub użytkownika wieczystego nie stanowi podstawy do wznowienia postępowania.

Działając na podstawie art. 10 § 1 oraz art. 73 § 1 Kpa, informuję o możliwości zapoznania się z aktami sprawy oraz wypowiedzenia się co do zebranych w sprawie materiałów dowodowych. **Czynności tych można dokonać w Opolskim Urzędzie Wojewódzkim w Opolu przy ul. Piastowskiej 14, w godzinach pracy urzędu, po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym (nr tel. 77 45 24 565, 77 45 24 130), do czasu wydania decyzji.**

Ponadto informuję, iż zgodnie z art. 41 § 1 Kpa, strony oraz ich przedstawiciele i pełnomocnicy w toku postępowania mają obowiązek zawiadomić organ administracji publicznej o każdej zmianie swojego adresu, w tym zamieszczonego w ewidencji gruntów i budynków. W razie zaniedbania tego obowiązku pisma wysyłane pod dotychczasowym adresem pozostawia się w aktach sprawy ze skutkiem doręczenia.

Fundusze Europejskie na Infrastrukturę, Klimat, Środowisko
Rzeczpospolita Polska
Dofinansowane przez Unię Europejską

eprasa.pl b3f74fd833

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

NEWSLETTERY WYBORCZEJ

Wszystkie piszą ludzie, nie maszyny
Nasi najlepsi redaktorzy.

Możesz wybrać z bogatej oferty
ponad **40** różnych newsletterów.

Zapisz się na:

wyborcza.pl/newslettery

wyborcza.pl

eprasa.pl b3f74fd833

Sport w 4K

Trzeba wprowadzić nową zasadę w futbolu

Potrafiliśmy się nie kwalifikować do dużych turniejów bezbarwnie i bez historii, tym razem odpadliśmy z rywalizacji o mundial w sposób spektakularny. O tym, co działo się w Solnie, będziemy pamiętali przez długie lata.

Laskowski

Opadł kurz bitewny po szwedzkiej batalii, ale mimo upływu czasu czuć go jeszcze gdzieś głęboko na naszych podniebieniach. Nie ma żadnych wątpliwości, że było to wyjątkowo dramatyczne widowisko.

Podczas jednej z przedmeczowych wypowiedzi odważyłem się postawić tezę, że w takich wydarzeniach decydujące w równym stopniu – mniej więcej po 33 procent – są umiejętności piłkarskie, taktyka i emocje. Ale i tak najważniejszy potrafi być ten jeden pozostały procent – szczęście. Zwykło się mówić, że ono zawsze „wychodzi na zero". Niby tak, ale uśmiechy szczęścia traktujemy jako coś normalnego i rzadko wspominamy je jako czynnik decydujący. Brak sportowego fartu daje nam z kolei paliwo do niekończących się debat, jak bardzo zostaliśmy skrzywdzeni, jak wszystko sprzysięgło się przeciwko nam i jak wszystko pięknie by się potoczyło, gdyby...

W Szwecji szczęścia zabrakło, bo w sporcie jest ono szalenie ważne również w takim elemencie jak sędziowanie. Nie mam zamiaru pójść na łatwiznę i wyżywać się na słoweńskim arbitrze, w tę pułapkę wpadamy instynktownie i bez żadnych problemów. Sędziował źle, a kluczowe decyzje były dla nas niekorzystne. Problem wydaje się szerszy.

Sport to zabawa, sami ustalamy jego reguły. Sami wybieramy ludzi, którzy sportem rządzą, a co za tym idzie, mają wpływ na dobór tych, którzy stosowania tych reguł mają pilnować. Sędziowie zawsze popełniali, popełniają i będą popełniać błędy, ale umówiliśmy się, że choćby nie wiem jakie straty ktoś poniósł z tego tytułu, nie można tego egzekwować na żadnej innej drodze, przede wszystkim w systemie sądownictwa powszechnego.

Nie skarżą się więc tracące na błędach arbitrów federacje i telewizje, nie skarżą się sponsorzy, trenerzy i poszczególni zawodnicy, choć wszyscy w przypadku innej decyzji w spornej sytuacji mogliby zyskać większy splendor, odnieść większy sukces czy też po prostu cieszyć się z większych korzyści finansowych. Można apelować we własnym gronie, ale wykładnia interpretacyjna pozostanie zawsze ta sama – to my wszyscy razem ustaliliśmy, że błędy sędziów są wpisane w sport, czyli w zabawę, którą wymyśliliśmy sobie sami dla rozrywki.

FOT. REUTERS / KACPER PEMPEL

Jednym z moich ulubionych tłumaczeń arbitrów jest: „Zawodnik broniący nie kopnął atakującego, wystawił tylko nogę, o którą atakujący się przewrócił, a wcale nie musiał". Cudeńko

Oczywiście, wraz z rozwojem postępu pojawiły się narzędzia mające wyeliminować jak najwięcej błędnych decyzji sędziów. Obecna od jakiegoś czasu w różnych dyscyplinach wideoweryfikacja stała się rodzajem naszej sportowej procedury odwoławczej od wyroku. W siatkówce, którą miałem przyjemność sędziować, teraz praktycznie sędziuje automat. „Ludzki" sędzia ma do oceny już tylko czystość odbicia albo prawidłowe ustawienie. Cała reszta sędziuje się sama. Już nawet niepotrzebni są sędziowie liniowi.

W futbolu jest inaczej. Piłkarski system VAR tworzy kolejną, jakże ważną cezurę w historii tej dyscypliny sportu. W zasadzie powinno się mówić osobno o osiągnięciach i wynikach sprzed VAR-u i po jego wprowadzeniu.

Alternatywna historia futbolu wyglądałaby zupełnie inaczej, gdybyśmy kiedyś potrafili weryfikować na bieżąco ocenę tego, co działo się na boisku. Przykłady moglibyśmy mnożyć bez końca. Dlatego VAR przyjmowaliśmy jako coś, dzięki czemu będzie już zawsze sprawiedliwie. Nic bardziej mylnego – jak tydzień po tygodniu nieustannie przypomina nam życie.

Mimo VAR-u na wielu stadionach wciąż popełniane są błędy, ba, popełniane w sposób dużo bardziej widowiskowy niż wcześniej. Oglądając mecze, ciągle dziwimy się, jak bardzo potrafią różnić się interpretacje bardzo podobnych sytuacji i jak przedziwne potrafią być wytłumaczenia arbitrów. Jednym z moich ulubionych jest: „Zawodnik broniący nie kopnął atakującego, wystawił tylko nogę, o którą atakujący się przewrócił, a wcale nie musiał". Cudeńko. Karnego nie było.

W dodatku tak naprawdę bardzo często mamy wrażenie, że VAR (a jest to oficjalne zalecenie władz piłkarskich) nie wtrąca się za często i w wielu sprawach po prostu umywa ręce.

Kolejna niedogodność to selekcja sytuacji, które sędziowie mogą sprawdzić. Bywa, że zespół atakujący po minimalnym spalonym przeprowadza akcję, po której zyskuje rzut rożny i z tego rożnego zdobywa bramkę. I co? Nikt tego nie zweryfikuje. A podobnych wydarzeń dałoby się wymienić jeszcze wiele. Dlatego od kilku lat ciągle powtarzam: wzorem innych dyscyplin trzeba wprowadzić system challenge'u – to drużyny mają decydować, co ma być sprawdzone, a po weryfikacji decyzja ma zostać wytłumaczona kapitanom lub trenerom. Dotyczyłoby to wszystkich sytuacji, z wyjątkiem sprawdzanej już automatycznie możliwości zdobycia bramki ze spalonego.

Oczywiście, należałoby się porządnie pochylić nad regułami challenge'u, limitami do wykorzystania, oceną zasadności, ewentualnymi konsekwencjami za nadużywanie tego elementu. Ale jeśli hokej i siatkówka dały sobie z tym radę, to i piłka nożna nie miałaby z tym problemu. Czy dzięki temu wkroczymy do świata idealnie sprawiedliwego futbolu? Nie sądzę, ale przynajmniej będziemy mieli świadomość, że to trenerzy i piłkarze mają wpływ na to, co sprawdzić, i na bieżąco będą wiedzieli, dlaczego została podjęta taka, a nie inna decyzja. A to już moim zdaniem dużo.

Jacek Laskowski
TVP SPORT

SPORT.PL
- **Adrian Siemieniec przedłuża kontrakt z Jagiellonią**
- **Jan Ziółkowski odejdzie z Romy do Newcastle?**
- **Hiszpanie znów zachwyceni Robertem Lewandowskim**

Wiadomości, wyniki, historie sportowe znajdziesz na **Sport.pl**

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34428697

Sygnatura akt sprawy I Ns 430/23

OGŁOSZENIE

Przed Sądem Rejonowym w Chorzowie Wydziałem I Cywilnym pod sygn. akt I Ns 430/23 toczy się sprawa o stwierdzenie nabycia spadku po Rut Luizie Mzyk, córce Hermana i Zofii, zmarłej dnia 29 stycznia 2015 roku w Chorzowie, której ostatnim miejscem zwykłego pobytu był Chorzów. Sąd wzywa spadkobierców, aby w terminie trzech miesięcy od dnia ukazania się ogłoszenia zgłosili i udowodnili nabycie spadku, gdyż w przeciwnym razie mogą być pominięci w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku.

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34428695

OGŁOSZENIE

Przed Sądem Rejonowym w Chorzowie Wydziałem I Cywilnym pod sygn. akt I Ns 286/24 toczy się sprawa o stwierdzenie nabycia spadku po Ryszardzie Andrzeju Kalecie (Kaleta), synu Leona i Felicji, zmarłym dnia 28 grudnia 2021 roku w Katowicach, którego ostatnim miejscem zwykłego pobytu był Chorzów.
Sąd wzywa spadkobierców, aby w terminie trzech miesięcy od dnia ukazania się ogłoszenia zgłosili i udowodnili nabycie spadku, gdyż w przeciwnym razie mogą być pominięci w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku.

REKLAMA Kraj/34421533

Laboratorium Badań Środowiskowych NetWorks Sp. z o.o.

na stronach internetowych:
https://si2pem.gov.pl/
oraz
https://lbs.networks.pl/planowane-pomiary/

publikuje informacje o planowanych pomiarach pól elektromagnetycznych.

Publikacja planów pomiarowych na ww. stronach jest wypełnieniem zobowiązania opisanego w pkt. 14 załącznika do Rozporządzenia Ministra Klimatu z dnia 17.02.2020 r. (Dz. U. 2022, poz. 2630) w sprawie sposobów sprawdzania dotrzymania dopuszczalnych poziomów pól elektromagnetycznych w środowisku.

Kierownik Laboratorium

34425756

wyborcza

REDAKCJA
ul. Czerska 8/10, 00-732 Warszawa
Telefon: 22 555 66 00 (czynny w dni powszednie w godz. 10-17);
E-mail: redakcja@wyborcza.pl
Listy do redakcji: listy@wyborcza.pl
Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo ich redagowania i skracania. Wnioski i pytania w sprawie ochrony danych osobowych: iod@wyborcza.pl
REDAKTOR NACZELNY: Adam Michnik
PIERWSZY ZASTĘPCA, REDAKTOR NACZELNY WYBORCZA.PL: Roman Imielski
ZASTĘPCY: Agata Żelazowska, Bartosz T. Wieliński
PROJEKT GRAFICZNY: Jacek Utko
KOLPORTAŻ: Michał Szałański
Problemy z dostępnością „Wyborczej" lub z właściwą mutacją lokalną: kolportaz@wyborcza.pl
Prenumerata cyfrowa: prenumerata.wyborcza.pl; pomoc@wyborcza.pl, 22 555 54 55, 519 255 455

Inne formy prenumeraty: wyborcza.pl/prenumerataGW
Gazeta Wyborcza w serwisach społecznościowych: facebook.com/wyborcza, bsky.app/profile/wyborcza.pl, instagram.com/gazeta_wyborcza
LICENCJE NA TREŚCI: licencje@wyborcza.pl

WYDAWCA
Wyborcza sp. z o.o., ul. Czerska 8/10
00-732 Warszawa; NIP: 521-403-30-11
PREZESKA ZARZĄDU: Aleksandra Sobczak
REKLAMA
Dyrektor sprzedaży: Bartosz Wysocki
Biuro reklam i ogłoszeń:
ul. Czerska 8/10, 00-732 Warszawa
reklama@wyborcza.pl; 22 555 55 55, faks: 22 555 54 44
DRUK: Polska Press
ISSN 0860-908X

Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych bez zgody wydawcy jest zabronione.

IZBA WYDAWCÓW PRASY
NAKŁAD KONTROLOWANY

eprasa.pl b3f74fd833

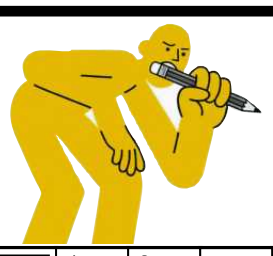

krzyżówka

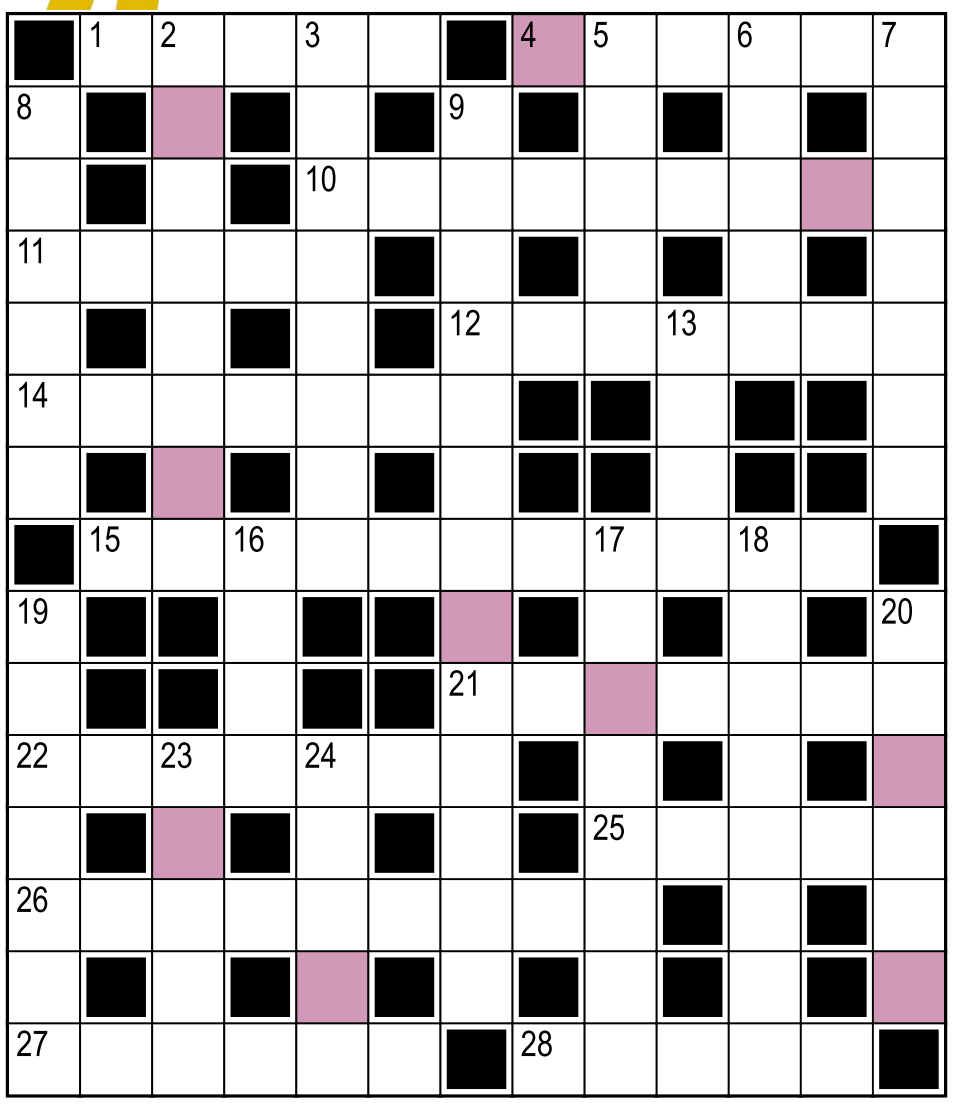

Hasło:

Litery w kolorowych polach, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

Poziomo:
1) Krzysztof, prezenter telewizyjny
4) sygnatura
10) napisał „Zielone wzgórza Afryki"
11) dziewczyna jak ... (zdrowa, piękna, tryskająca energią)
12) strumyczek, potoczek
14) gnieść się jak ... w beczce
15) wylegitymowała pirata drogowego
21) bonusik dla kelnerki
22) miasto nazywane polskim biegunem zimna
25) kwiat kojarzący się z harcerskim emblematem
26) najdłuższa odsiadka
27) but na wuef
28) kraj, w którym toczy się akcja „Księgi dżungli" Rudyarda Kiplinga

Pionowo:
2) miasto w woj. warmińsko-mazurskim, nad Pasłęką
3) spotkania zakochanych; randki
5) sztuczne ..., rozświetlają noc sylwestrową
6) karoca albo bryczka
7) film o przygodach agenta Bonda, a także tytuł piosenki Adele
8) „... do trzech pomarańczy" (opera Prokofiewa) lub „... w czasach popkultury" (album grupy Myslovitz)
9) Monet, Degas i Renoir
13) jedna setna amerykańskiego dolara
16) może zagrozić śmiałkowi wspinającemu się na szczyt aktywnego wulkanu
17) imię cesarza, którego zesłano na wyspę Elbę
18) Wacław, zagrał Kazimierza Pawlaka w komedii „Sami swoi"
19) ciepła ..., żartobliwie o niewymagającej i dobrze płatnej pracy
20) akustyczne – budowane wzdłuż dróg szybkiego ruchu
23) skrzydlate świtezianki
24) „... androidów", film z Harrisonem Fordem

Rozwiązanie „krzyżówki" nr 04 z 7.04:
Poziomo: 1) buble **4)** globus **10)** błyszczyk **11)** utwór **12)** Herbert **14)** oślątko **15)** Marokańczyk **21)** Cześnik **22)** parowóz **25)** trefl **26)** ścieżynka **27)** imadło **28)** czerń
Pionowo: 2) umywalka **3)** libretto **5)** lazur **6)** bazie **7)** Szkotka **8)** pluton **9)** wychowawczyni **13)** brąz **16)** Reno **17)** cmentarz **18)** Yennefer **19)** kopiści **20)** skalar **23)** ruina **24)** wyżeł
Hasło: Biały barszcz.

sudoku

		7		4	1	2		8
8		1	2	7	6		3	
3	4		8		9	1		
1	7					5	4	
2	8	9		1	5		6	7
		6	7			8		
6	2		1	3	7		8	4
		8	5				2	1
9	1							

				4		2		8
8		1	2		6		3	
	4		8			1		
	7						4	
		9			5		6	7
		6				8		
6			1		7		8	4
							2	1
9								

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY Kraj/34427030

Czekamy na Twoje uwagi i pomysły

ROZRYWKA @WYBORCZA.PL

zakreślanka

Zakreślaj słowa z listy na planszy. Mogą być ukryte w wierszach, kolumnach lub prowadzić wężykiem. Niewykorzystane litery czytane rzędami utworzą hasło

N	I	A	S	D	Ź	W
A	S	K	E	Ć	G	I
G	T	Ł	S	Ś	O	W
R	A	Ó	E	O	T	Y
O	M	P	R	K	O	W
N	E	S	I	B	R	A
T	E	A	A	I	Z	Y
N	R	W	L	G	T	S
Y	R	Ó	E	K	E	Z

organista, enter, rów, spółka, seriale, gibkość, dźwigowy, towarzysze

Hasło z 7.04: tubylec

skojarzenia

Klepsydra	Niemen	Mecz	Nastrój
Grot	Przystań	Osa	Szpak
Gorset	Piasek	Szczep	Niedźwiadek
Zośka	Diabolo	Kora	Nil

Znajdź powiązania między hasłami i połącz je w cztery grupy po cztery hasła, by każdą grupę łączyło jedno wspólne skojarzenie.

Rozwiązanie z 7.04:
Tam pan Hilary szukał okularów: Lewy but, Surdut, Pianino, Mysia dziura. **Słowa z wyjątkami ortograficznymi:** Wahadło, Kształt, Ósemka, Wsuwka. **Części marynarki:** Klapa, Butonierka, Kozerka, Brustasza. **Tytuły musicali:** Kabaret, Chicago, Koty, Metro

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY Kraj/34426992

Słówko
Wybierz słowo, sprawdzaj litery i kombinuj, aż skończą Ci się próby

Literówka
Kilka liter i jedno zadanie: ułożyć jak najwięcej słów

Jeszcze więcej rozrywki w Aplikacji Wyborczej
Szukaj w aplikacji

Zakreślanka

Skojarzenia

1 S3

eprasa.pl b3f74fd833